

PROTOKÓŁ

XLII SESJI

RADY MIASTA LUBLIN

V KADENCJI (2006-2010)

27 maja 2010 r.

Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji	5
Ad. 2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.....	16
Ad. 3. Zatwierdzenie protokołów XL i XLI sesji Rady Miasta.....	18
Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami	18
Ad. 5. Podjęcie uchwał w sprawach:	22
Ad. 5. 1. skargi Pana Mariana Sałaty na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie braku nadzoru nad pracownikami Urzędu Miasta Lublin.....	23
Ad. 5. 2. nadania imienia Szkole Podstawowej nr 52 w Lublinie	29
Ad. 5. 3. udzielenia pomocy finansowej dla gminy Wilków.....	31
Ad. 5. 4. wydania opinii o lokalizacji kasyna gry w Lublinie przy ul. Kowalskiej 5.....	40
Ad. 5. 5. zmian uchwały budżetowej na rok 2010	45
Ad. 5. 6. zmieniająca uchwałę nr 224/XV/2007 Rady Miasta Lublin z dnia 20 grudnia 2007 r. w sprawie ustalenia wysokości dziennych stawek opłaty targowej.....	55
Ad. 5. 7. zmieniająca uchwałę nr 625/XXVIII/2005 Rady Miasta Lublin z dnia 24 lutego 2005 r. w sprawie utworzenia rachunków dochodów własnych jednostek budżetowych	60
Ad. 5. 8. sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowej, położonej w Lublinie przy al. Spółdzielczości Pracy 58.....	62
Ad. 5. 9. sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowej, położonej w Lublinie przy ul. Jacyny-Onyszkiewicza.....	62
Ad. 5. 10. sprzedaży nieruchomości zabudowanej położonej w Lublinie przy ul. Radziwiłłowskiej 3	64
Ad. 5. 11. sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkowników wieczystych gruntów położonych w Lublinie.....	64
Ad. 5. 12. przyjęcia od Skarbu Państwa darowizny nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Króla Leszczyńskiego 19.....	65
Ad. 5. 13. sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkowników wieczystych gruntów położonych w Lublinie.....	72
Ad. 5. 14. sprzedaży nieruchomości gruntowej, położonej w Lublinie przy ul. Klepackiego w trybie przetargu ograniczonego do właścicieli sąsiednich działek.....	73
Ad. 5. 15. wdzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin.....	73
Ad. 5. 16. wdzierżawienia w trybie przetargu nieograniczonego nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Rusalki	74
Ad. 5. 17. wdzierżawienia w trybie przetargu nieograniczonego nieruchomości Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Głównej 34b	88
Ad. 5. 18. zmiany uchwały nr 982/XXXIX/2010 RML z dnia 11 lutego 2010 r. w sprawie wyrażenia zgody trwałemu zarządcy MOSiR „Bystrzyca” w Lublinie na wdzierżawienie części nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Filaretów 44	89
Ad. 5. 19. wyrażenia zgody na złożenie wniosku o wygaśnięcie trwałego zarządu przez Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego im. gen. Franciszka Kleeberga w Lublinie w części dotyczącej działki 93/3 położonej przy ul. Poniatowskiego 3 w Lublinie	90
Ad. 5. 20. zbycia w drodze bezprzetargowej działki położonej w Lublinie przy ul. Dziewanny.....	91

Ad. 5. 21. zamiany nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Dłotlice i w pobliżu al. Spółdzielczości Pracy na nieruchomości stanowiące własność Inter IKEA Centre Polska S.A położone w Lublinie w pobliżu ul. Dłotlice, w pobliżu ul. Janowskiej oraz w pobliżu ul. Nalkowskich	91
Ad. 5. 22. współdziałania pomiędzy Gminą Lublin i Gminą Konopnica przy realizacji zadań: dokumentacji projektowej wraz z budową oświetlenia drogowego ul. Kukulczej oraz dokumentacji projektowej oświetlenia drogowego ul. Pszczelej w Lublinie.....	95
Ad. 5. 23. powołania Komisji Nagrody Miasta Lublin dla trenerów i działaczy zasłużonych w osiągnięciu przez zawodników wysokich wyników sportowych oraz zasad i trybu jej przyznawania.....	97
Ad. 5. 24. powołania Kapituły Nagrody Miasta Lublin dla zawodników osiągających najwyższe wyniki sportowe oraz zasad i trybu jej przyznawania	98
Ad. 5. 25. zatwierdzenia do realizacji i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2010-2012 na realizację projektu „Już wiem. Będę inżynierem” złożonego w ramach konkursu nr 1/POKL/9.2/2010, współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego	99
Ad. 5. 26. zatwierdzenia do realizacji i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2010-2012 na realizację projektu „Moja Firma. Będę przedsiębiorcą” złożonego w ramach konkursu nr 1/POKL/9.2/2010, współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet IX – Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.2 Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego	100
Ad. 5. 27. zmiany uchwały nr 957/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin z dnia 29 stycznia 2010 r. w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu: "Promocja inwestycyjna Lublina", współfinansowanego w ramach Działanie 2.4 B Marketing gospodarczy Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego 2007-2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.....	101
Ad. 5. 28. zatwierdzenia do realizacji i zabezpieczenia środków finansowych w budżetach Gminy Lublin na lata 2010-2012 na realizację projektu „Aktywizacja społeczno-zawodowa osób niepełnosprawnych w Lublinie” złożonego w ramach konkursu nr 2/POKL/7.2.1/2010 współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet VII Promocja integracji społecznej, Działanie 7.1 Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej, Poddziałanie 7.2.1 Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa	102
Ad. 5. 29. określenia szczegółowego sposobu konsultowania z Radą Działalności Pożytku Publicznego Miasta Lublin lub organizacjami pozarządowymi i podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie projektów aktów prawa miejscowego w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji	103
Ad. 5. 30. zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Lublin.....	105
Ad. 5. 31. zamiaru dokonania zmiany Statutu Miejskiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie stanowiącego załącznik do uchwały nr 1169/XLV/2001 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 28 grudnia 2001 r. w sprawie podziału instytucji kultury pn. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie i utworzenia instytucji kultury pn. Miejska Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie (z późn. zmianami).....	106
Ad. 6. Informacja Komisji Inwentaryzacyjnej o nieruchomościach Skarbu Państwa opisanych na spisie inwentaryzacyjnym nr 178.....	107

7. Informacja o zrealizowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 9 kwietnia – 14 maja 2010 r. oraz Informacja o zaplanowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 14-27 maja 2010 r.	107
8. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin.	108
9. Interpelacje i zapytania radnych.	108
10. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.....	140
11. Zamknięcie obrad.	140

Obrady XLII sesji Rady Miasta odbywały się w dniach 27 maja 2010 r. w godz. 9⁰⁰ –20¹⁵ w Ratuszu.

W obradach uczestniczyło 31 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum.

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM oraz przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

Piotr Kowalczyk	– przewodniczący Rady Miasta
Dariusz Sadowski	– wiceprzewodniczący Rady Miasta
Kamil Zinczuk	– wiceprzewodniczący Rady Miasta

AD. 1. OTWARCIE SESJI.

Zawiadomienie o sesji oraz porządek obrad przesłane radnym stanowią załącznik nr 5 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Zapraszam wszystkich państwa na salę posiedzeń. Szanowni Państwo Radni! Proszę o zajmowanie miejsc, za chwilę zaczynamy.

Szanowni Państwo! Panowie radni, proszę o zajęcie miejsc. Panie przewodniczący Targoński, panie przewodniczący Tułajew – proszę o zajmowanie miejsc.

Szanowni Państwo! Otwieram XLII sesję Rady Miasta Lublin. Serdecznie witam wszystkich państwa radnych, witam państwa prezydentów, witam panią skarbnik, pana sekretarza, witam wszystkich dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta, jednostek komunalnych, jednostek budżetowych. Serdecznie witam przedstawicieli związków zawodowych, bo widzę, że są na sali. Serdecznie witam przedstawicieli radia, prasy i telewizji. Serdecznie witam wszystkich mieszkańców, przedstawicieli rad i zarządów dzielnic naszego miasta. Szczególnie serdecznie witam na naszych obradach uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 28 – wiem, że są na sali wraz z nauczycielami – oraz bardzo serdecznie witam wychowanków z Przedszkola nr 14 przy ul. Bronowickiej wraz z państwem nauczycielami – z paniami w zasadzie. Witam serdecznie.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 19 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Zgodnie ze zwyczajem, przed rozpoczęciem naszych obrad na maszt w Ratuszu wciągnięta została flaga miejska – w dniu dzisiejszym dokonał tego radny pan Marcin Kowalewski. Ceremonii tej towarzyszył, jak zwykle, hejnał w wykonaniu naszego miejskiego trębacza.

Bardzo proszę pana wiceprzewodniczącego Sadowskiego o pomoc w prowadzeniu dzisiejszej sesji.

Szanowni Państwo! W ubiegłym tygodniu otwierałem w Ratuszu wystawę prac dzieci właśnie z Przedszkola nr 14 przy ul. Bronowickiej w Lublinie, która poświęcona była 200. rocznicy urodzin naszego wielkiego kompozytora i pianisty Fryderyka Chopina. Otwarcia wystawy towarzyszyło przedstawienie „Maj w Żelazowej Woli” przygotowane właśnie przez Przedszkole i Miejską Bibliotekę Publiczną im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie. Dzieci przypomniały nam strofy poetyckie inspirowane mazowieckimi krajobrazami i twórczością naszego wybitnego kompozytora. Pozwoliłem sobie w imieniu Rady zaprosić dzieci, aby tutaj przez krótką chwilę pokazały nam swoją twórczość i to, w jaki sposób uświetniły pamięć naszego wybitnego pianisty. Bardzo proszę.”

Nauczycielka Przedszkola nr 14 w Lublinie „Bardzo dziękujemy za zaproszenie, jest to dla nas szczególna okazja, kiedy możemy zaprezentować wspólne działania Przedszkola nr 14 i Miejskiej Biblioteki Publicznej Filia nr 1 – działania tym razem dla uczczenia 200-lecia urodzin Fryderyka Chopina. Zapraszamy państwa do obejrzenia wystawy w trakcie przerwy w obradach; wystawa „Maj w Żelazowej Woli” będzie eksponowana do końca bieżącego miesiąca. Tym razem zapraszamy też do obejrzenia skróconej wersji programu artystycznego prezentowanego na wernisażu. Bardzo prosimy.”

Nastąpiło zaprezentowanie programu artystycznego przygotowanego przez Przedszkole nr 14 i Miejską Bibliotekę Publiczną Filia nr 1 w Lublinie.

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękujemy, do zobaczenia. Szanowni Państwo Radni! Zanim przejdziemy do omawiania merytorycznej części naszych obrad, jest przed nami jeszcze jedna przyjemna na pewno chwila, a mianowicie bardzo bym chciał, abyśmy w symboliczny sposób uczcili fakt, iż nasze lubelskie „Złotka” po raz kolejny obroniły tytuł Mistrza Polski, zdobyły Superpuchar Polski oraz Puchar Polski 2010. Mówię oczywiście o naszych lubelskich szczytniorkach z SPR. Jest z nami pan prezes klubu, pan Andrzej Wilczek i oczywiście nasza nieoceniona radna, pani kapitan drużyny Sabina Włodek. Szanowni państwo, ja pozwolę sobie odczytać w imieniu Rady okolicznościowy adres kierowany do Klubu.

Rada Miasta Lublin serdecznie gratuluje SPR Lublin Sportowa Spółka Akcyjna zdobycia tytułu Mistrza Polski w Piłce Ręcznej Kobiet w sezonie 2009/2010 oraz Superpucharu Polski i Pucharu Polski 2010.

Drogie Mistrzynio! Pozostając pod ogromnym wrażeniem Waszego potrojnego sukcesu, chcemy z całego serca podziękować za wszystkie chwile sportowych wzruszeń, jakich dostarczyłyście nam w minionym sezonie. Wasza determinacja, waleczność i hart ducha przyniosły Wam upragnione sukcesy,

zaś nam, Waszym kibicom dały poczucie dumy i wielkiej radości. W sposób szczególny pragniemy podziękować panu Grzegorzowi Gościńskiemu wraz z zespołem trenerów oraz panu prezesowi Andrzejowi Wilczkowi.

Życząc kolejnych sukcesów, jeszcze raz dziękujemy za dane nam przeżycia i znakomitą promocję Lublina.

Zapraszamy panią kapitan, zapraszamy pana prezesa. Głos chciałby jeszcze – wiem – zabrać pan prezydent Włodzimierz Wysocki.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Włodzimierz Wysocki „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Te sukcesy SPR-u stały się już pewnego rodzaju standardem. Przyzwyczailiśmy się do tego. Czasami się zastanawiam, co by było, gdyby ich było mniej, albo gdyby nie nastąpiły. Ale nie możemy do tego podchodzić w taki sposób, że przez to one tracą na wartości, że się do nich przyzwyczailiśmy. Jesteśmy bardzo, bardzo wdzięczni i za tę promocję, i za te sportowe wzruszenia. I chcę zapewnić, że mamy świadomość tego, że to wszystko nie przychodzi łatwo, że to wszystko jest okupione wielkim wysiłkiem, wyrzeczeniami, codziennym trudem. Bardzo serdecznie, w imieniu pana prezydenta, w imieniu nas wszystkich za to dziękuję.

Przy tej okazji wręczam na ręce pana prezesa Andrzeja Wilczka okolicznościowy puchar. Proszę o asystę pana dyrektora Juliusza Szajnochę.”

Nastąpiło wręczenie pucharu.

Prezes SPR Lublin Sportowa Spółka Akcyjna Andrzej Wilczek „Ja bardzo krótko. Bardzo dziękujemy państwu, dziękujemy Radzie, dziękujemy prezydentowi, bo bez waszej pomocy nie byłoby tych sukcesów. Jest w tych pucharach wasza część. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Szanowni Państwo Radni! Na samym początku witałem przedstawicieli związków zawodowych. Tutaj, jak państwo wszyscy widzicie, jest przynajmniej reprezentowany Związek Nauczycielstwa Polskiego. Zgłosiła się do mnie pani prezes Oddziału, pani prezes Celina Stasiak z prośbą o krótkie wystąpienie wyjaśniające niejako te transparenty, które tu widać. Jeżeli nie będzie z państwa strony głosów sprzeciwu, poproszę panią prezes w tym momencie o zabranie głosu w paru minutach. Nie widzę, więc bardzo proszę, pani prezes Celina Stasiak.”

Prezes Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego Celina Stasiak „Szanowny Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Do tych pięknych chwil chwila troszeczkę i goryczy. Przykro mi, że Związek Nauczycielstwa Polskiego w nieco innej tonacji niż przed chwilą usłyszeliśmy zabiera głos na sesji Rady Miasta.

Doskonale wiemy, jak przebiegało głosowanie nad budżetem miasta i procedowaniem nad budżetem miasta. Pan przewodniczący Piotr Kowalczyk był obecny u nas na zebraniu i przedstawił sytuację związaną z brakiem podwyżek dla pracowników jednostek samorządu terytorialnego. I wiemy, że państwo radni w tamtym momencie nie mogli dokonać innego ruchu, ale nadal

liczymy na aktywność państwa radnych przy nowelizacji budżetu, natomiast swój protest kierujemy do władz miasta.

W imieniu pracowników, którzy są tutaj zgromadzeni tak nielicznie, bo nie jest naszą intencją robienie szczególnego zamętu, a chcemy wyrazić swoje niezadowolenie z braku podwyżek dla pracowników jednostek samorządu terytorialnego, albowiem ten brak podwyżek dotyczy w dużej części kobiet o najniższym uposażeniu w mieście. Stąd też nasze zdeterminowanie. Zebraliśmy tysiące podpisów, które chcemy złożyć dzisiaj na ręce pana prezydenta, licząc na to, że kolejna sesja obędzie się już bez naszej obecności. Wiem, że Rada Miasta podejmie dzisiaj uchwałę w sprawie przeznaczenia środków na pomoc dla Gminy Wilków. Te panie najniżej zarabiające też podejmują takie decyzje, aby przekazać swoje środki na pomoc powodzianom. Jesteśmy, moi drodzy, sprawiedliwi. W ubiegłym roku Gmina Lublin otrzymała od Związku Nauczycielstwa Polskiego statuetkę Gminy Przyjaznej Oświacie i jej pracownikom. Dzisiaj jesteśmy tutaj z protestem. I mam nadzieję, że za rok znowu będziemy mogli pozytywnie powiedzieć o naszym mieście. Dziękuję bardzo za uwagę. Panie prezydencie, proszę o przyjęcie tych podpisów, a na ręce pana przewodniczącego dla państwa radnych. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Szanowni Państwo Radni! Przechodzimy do omówienia dzisiejszego porządku obrad.

Zawiadomienie o dzisiejszej sesji przesłałem państwu radnym w piśmie z dnia 12 maja br., zaś szczegółowy porządek obrad – 19 maja.

Informuję, że już po wysłaniu do państwa pisma z treścią porządku obrad w dniu 19 maja, a więc z zachowaniem ustawowego terminu, otrzymałem od pana prezydenta dodatkowo projekt uchwały w sprawie określenia szczegółowego sposobu konsultowania z Radą Działalności Pożytku Publicznego Miasta Lublin lub organizacjami pozarządowymi i podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, projektów aktów prawa miejscowego w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji – jest to projekt na *druku nr 1314-1*, który zgodnie z art. 20 ust. 5 ustawy o samorządzie gminnym byłem zobowiązany umieścić w porządku dzisiejszych obrad. Proszę więc państwa o wpisanie do porządku obrad w punkcie 5.29 projektu uchwały na *druku nr 1314-1*.

Przechodzimy teraz do wniosków do porządku obrad.

Prezydent miasta wnioskuje o umieszczenie w porządku obrad projektów uchwał w sprawach:

- zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu miasta Lublin – projekt na *druku nr 1315-1*;
- kolejny projekt w sprawie zamiaru dokonania zmiany statutu Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, stanowiącego załącznik nr 2 do uchwały Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 28 grudnia 2001 r. w sprawie podziału instytucji kultury pod nazwą Wojewódzka i Miejska Bibliotek Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie i utworzenia instytucji kultury pod nazwą Miejska Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie – projekt na *druku nr 1316-1*;

- kolejny projekt w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Gminy Wilków – projekt na *druku nr 1317-1*;

Jednocześnie przewodniczący Komisji Rewizyjnej wystąpił z wnioskiem o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały dotyczącej rozpatrzenia skargi pana Mariana Sałaty na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie braku nadzoru nad pracownikami Urzędu Miasta Lublin – projekt na *druku nr 1319-1*.

Czy ze strony państwa radnych i pana prezydenta są jeszcze jakieś inne wnioski do dzisiejszego porządku obrad? Bardzo proszę, pan prezydent Fic.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Stanisław Fic „Bardzo proszę o zdjęcie punktu 5.24 – obwieszczenie Rady Miasta w sprawie sportu kwalifikowanego.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czyli pan prezydent to wycofuje, tak? Punkt 5.24 zostaje wycofany – przedmiotowy projekt obwieszczenia Rady Miasta Lublin w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr 267/XVI/2008 Rady Miasta Lublin z dnia 24 stycznia 2008 r. w sprawie finansowego wspierania rozwoju sportu kwalifikowanego oraz ustalenia warunków i trybu wspierania sportu kwalifikowanego z budżetu Miasta Lublin (*druk nr 1308-1*) stanowi załącznik nr 6 do protokołu. Bardzo proszę, pan radny Jan Gąbka.”

Radny Jan Gąbka „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Są dwie wersje uchwały, projektu uchwały dotyczącej tej samej sprawy, a mianowicie z punktu 29, który pan przewodniczący był łaskaw tutaj wnieść – w sprawie zasad, trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami Gminy oraz Radą o Działalności Pożytku Publicznego Miasta Lublin lub organizacjami pozarządowymi.

Powiem szczerze, że są dwie wersje uchwały – jedna przygotowana przez pana prezydenta i druga przez zainteresowane strony. Nazwę je w ten sposób: przez pana prezydenta przygotowaną uchwałę bardzo skróconą i według mojej wiedzy bardziej rozbudowaną, a jednocześnie uzasadniająca tę sprawę, złożona przez wnioskodawców. Ponieważ Rada Miasta nie miała możliwości zapoznać się z tym – przynajmniej ja takiej możliwości nie miałem, bo mi nie dano – w związku z powyższym proszę pana prezydenta o to, żeby wycofał to i przełożył, ponieważ tu nic się nie będzie działo, żeby przełożył to na czerwcową sesję. Dziękuję.”

Zast. Prez. S. Fic „Bardzo proszę, pan sekretarz.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę.”

Sekretarz Miasta Lublin Andrzej Wojewódzki „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja może gwoli tylko informacji. Przedstawiony przez prezydenta miasta Lublin projekt w sprawie konsultacji społecznych dotyczy realizacji ustawy o pożytku publicznym i wolontariacie i dotyczy tych zagadnień, które podlegają konsultacjom społecznym w myśl tej ustawy. Natomiast pan radny mówi o innej ustawie – o samorządzie gminnym, gdzie również w art. bodajże

5a jest wprowadzona konieczność przygotowania zasad konsultacji społecznych wynikających z realizacji tamtej ustawy.

Rzeczywiście, były prowadzone prace nad tymi projektami. Ostatecznie, w związku z tym, że mamy opinię prawną, mamy również opinię osób, które zajmują się funkcjonowaniem organizacji pozarządowych, społecznych, że nie powinno się łączyć tych dwóch konsultacji w jednym akcie prawnym, dodatkowo że jeśli chodzi o konsultacje wynikające z ustawy o pożytku publicznym i wolontariacie jest czas niezbędny, który wynika z realizacji tej ustawy, prezydent wnosi pod obrady Rady, nazwijmy to mały projekt uchwały dotyczący konsultacji wynikających z tej ustawy o pożytku publicznym i wolontariacie. Natomiast oczywiście są prowadzone prace nad drugim projektem uchwały, szerszym projektem wynikającym z ustawy o samorządzie gminnym i na jednym z ostatnich spotkań z organizacjami pozarządowymi, w którym to spotkaniu uczestniczyło bodajże 6 czy 7 organizacji pozarządowych, ta kwestia była omawiana, że w najbliższym czasie, ale m.in. po konsultacjach tego projektu dużego będzie Wysokiej Radzie przedstawiony projekt uchwały wynikający z realizacji przepisów ustawy o samorządzie gminnym. Moim zdaniem... oczywiście decyzja zależy tutaj od pana prezydenta, czy wycofać, czy zrealizować wniosek pana radnego, ale moim zdaniem, z punktu widzenia kalendarza realizacji ustawy o pożytku publicznym i wolontariacie, z punktu również widzenia pewnej wykładni prawnej w tym zakresie, niezasadnym jest tworzenie jednego projektu, który obejmowałby dwa tryby, czy dwa typy konsultacji społecznych. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan wiceprzewodniczący Sadowski.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Dariusz Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Ja się wczoraj wieczorem o sprawie dowiedziałem, o tym, że były prowadzone konsultacje, że są dwa projekty, pan prezydent dzisiaj w trybie ekstraordynaryjnym wnosi ten projekt uchwały; on był na komisjach wprowadzanie, ale nie mieliśmy jako radni świadomości, że jest również drugi projekt, więc ten projekt dotyczy sposobu konsultowania z organizacjami pożytku publicznego, a tutaj już na etapie przyjęcia uchwały o konsultowaniu mamy jakiś zgrzyt konsultacyjny, więc mam prośbę do pana prezydenta, rozumiejąc argumenty, które pan sekretarz podniósł, ale ja bym te argumenty odwrócił. Otóż, jeżeli mamy dwie ustawy mówiące o konsultacjach, to zajmijmy się tym w sposób całościowy, a więc i przepisy wynikające z ustawy o organizacjach pożytku publicznego i ustawy o samorządzie gminnym, że jeżeli nawet trzeba będzie przyjąć dwa takie projekty uchwał, no to zrobmy to w jednym terminie na następnej sesji, po przeprowadzeniu jeszcze rozmów w zespole, który przez pana prezydenta był zwołany, a w którym uczestniczyły organizacje pozarządowe. I myślę... Nic się nie stanie, jeżeli miesiąc odłożymy tę sprawę, a będziemy jako również radni na komisjach mogli te dwa projekty ewentualne, albo jeden całościowy zobaczyć, zaprosić przedstawicieli organizacji pozarządowych i porządnie skonsultować, no bo to dotyczy przecież,

projekt uchwały dotyczy konsultacji społecznych, więc dobrze by było, żeby na tym etapie już nie było problemów z konsultacjami. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny Janusz Mazurek.”

Radny Janusz Mazurek „Dziękuję bardzo. Ja miałbym prośbę do pana prezydenta o zdjęcie z porządku obrad dzisiejszej sesji punktu 5.4 – uchwała dotycząca trybu prac nad projektem uchwały budżetowej. Chodzi o to, że w większości komisji negatywnie zaopiniowano ten projekt. Projekt jest z jednej strony być może potrzebny, ale z drugiej strony tym bardziej niedobrze, gdyby ta uchwała przepadła po prostu dzisiaj. Dlatego dobrze byłoby, gdyby przelożyć na następną sesję. Radni by jeszcze mieli czas dywagować nad tym, ewentualnie coś zmienić, dlatego miałbym tę prośbę do pana prezydenta. Natomiast, gdyby pan prezydent nie podzielił tego stanowiska, to bym...”

Zast. Prez. S. Fic „Ja już powiem, że zgoda, panie radny, także...”

Radny J. Mazurek „Zgoda, tak? Bo chciałem złożyć wniosek o głosowanie. To dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Informuję w takim razie państwa radnych, że punkt 5.4 został przez pana prezydent wycofany – projekt uchwały w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej (*druk nr 1304-1*) stanowi załącznik nr 7 do protokołu. Czyli to jest tryb prac nad projektem uchwały budżetowej – projekt na *druku nr 1304-1*. Natomiast, jak rozumiem, projekt dotyczący rady pożytku publicznego przez prezydenta nie został wycofany ostatecznie i jest w punkcie 5.29? Dobrze, czy mamy jeszcze jakieś inne wnioski do porządku obrad? Nie widzę, w takim razie będziemy przechodzić do głosowania... Bardzo proszę, pan przewodniczący Sadowski.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ja może nie wprost wniosek do porządku obrad, ale taka uprzejma prośba do pana przewodniczącego i do pań i panów radnych, żeby umożliwić około godziny 13.00 zabranie głosu na naszej sesji pani redaktor Ewie Dados, która rozpoczyna akcję „Pomóż Dzieciom Przetrwać Powódź”. Tu nasze jednostki pomocnicze, czyli rady dzielnic również wyraziły chęć zaangażowania się w tę akcję, także uprzejma prośba do pana przewodniczącego, do państwa radnych, żeby umożliwić takie wystąpienie pani Ewie. Ona w tej chwili zajmuje się sprawami związanymi z akcją, nie mogła przybyć, ale o 13.00 prosiła o umożliwienie jej takiego spotkania z państwem radnymi. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie będzie głosów sprzeciwu, tak też właśnie zrobimy. Wstępnie umówmy się tak, że przerwę zrobimy około godziny 14.00, jeżeli nie będzie głosów sprzeciwu. A, jeżeli sesja się skończy, to bardzo bym sobie tego życzył. Dobrze.”

W takim razie sprawdzimy w tej chwili listę obecności. Bardzo proszę o przykładanie kart do czytników. Stwierdzam, że na sali jest obecnych 21 radnych, także możemy procedować w dalszym ciągu.

Jako pierwszy mamy do wprowadzenia projekt uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Lublin – projekt na *druku nr 1315-1*.

Głosowanie nr 1. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego projektu do dzisiejszego porządku obrad? Proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, 0 głosów „przeciw” i 1 głos „wstrzymujący się” – Rada Miasta wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Proponuję, aby był to ostatni punkt merytoryczny. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego wniosku – jest to projekt uchwały w sprawie zamiaru dokonania zmiany statutu Miejskiej Biblioteki Publicznej (i tak dalej), jest to projekt na *druku nr 1316-1*.

Głosowanie nr 2. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego projektu do dzisiejszego porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 17, 0 głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się” – Rada Miasta wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Proponuję, aby był to ostatni punkt merytoryczny.

Przechodzimy do kolejnego wniosku – jest to wniosek przewodniczącego Komisji Rewizyjnej... A, przepraszam bardzo, mamy jeszcze projekt dotyczący udzielenia pomocy finansowej dla Gminy Wilków – projekt na *druku nr 1317-1*.

Głosowanie nr 3. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, 0 głosów „przeciw” i 1 głos „wstrzymujący się” – Rada Miasta wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu, zaproponuję, aby to był punkt 5.2, czyli tuż po punkcie dot. nadania imienia Szkole Podstawowej nr 52 w Lublinie, czyli jako drugi punkt merytoryczny. Nie widzę głosów „przeciw”, tak też właśnie czynimy.

Jako kolejny mamy wniosek przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały dotyczącego rozpatrzenia skargi pana Mariana Sałaty na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie braku nadzoru nad pracownikami Urzędu Miasta Lublin – projekt na *druku nr 1319-1*.

Głosowanie nr 4. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku obrad? Dziękuję bar-

dzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 21, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Jako że skarżący jest na sali, tak zawsze było przyjęte w tradycji Rady Miasta, że te punkty zawsze są jako jedne z pierwszych, toteż zaproponuję, aby był to pierwszy punkt merytoryczny jako punkt 5.1, czyli przed nadaniem imienia Szkole Podstawowej nr 52 w Lublinie. Nie widzę głosów sprzeciwu, tak też właśnie uczynię... – (**Radny J. Gąbka** „A mój wniosek, panie przewodniczący o głosowanie nad nie umieszczeniem projektu o konsultacjach?”) – Panie radny, to jest tak, że ja zrozumiałem, że to było pytanie do prezydenta, wniosek do prezydenta, by prezydent wycofał, dlatego pytałem prezydenta, a prezydent nie wycofał z porządku obrad, a to jest wprowadzone, konsultacje społeczne są wprowadzone. Może być tylko i wyłącznie wniosek o zdjęcie z porządku obrad.”

Radny J. Gąbka „Taki wniosek... Ponieważ pan prezydent nie wycofał tego, to ja składam wniosek o nie umieszczanie w dzisiejszym porządku.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli jest to wniosek formalny, to tak też należy go traktować. Jest wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad punktu 5.29, dotyczącego projektu w sprawie określenia szczegółowego sposobu konsultowania z Radą działalności pożytku publicznego (i tak dalej). Jest to projekt na *druku nr 1314-1*, tak? Wniosek o zdjęcie z dzisiejszego porządku obrad.

Głosowanie nr 5. Kto z pań i panów radnych jest „za” zdjęciem z porządku obrad punktu 5.21, tj. projektu uchwały określonego na *druku nr 1314-1*? Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” zdjęciem tego punktu z porządku obrad? Proszę o przyłożenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 7, 12 głosów „przeciw” i 3 głosy „wstrzymujące się” – Rada Miasta Lublin odrzuciła wniosek pana radnego Gąbki o zdjęcie z porządku obrad punktu 5.29.”

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.
3. Zatwierdzenie protokołów XL i XLI sesji Rady Miasta.
4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.

5. Podjęcie uchwał w sprawach:

- 5.1. skargi Pana Mariana Sałaty na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie braku nadzoru nad pracownikami Urzędu Miasta Lublin (*druk nr 1319-1*);
- 5.2. nadania imienia Szkole Podstawowej nr 52 w Lublinie (*druk nr 1293-1*);

- 5.3. udzielenia pomocy finansowej dla gminy Wilków (*druk nr 1317-1*);
- 5.4. wydania opinii o lokalizacji kasyna gry w Lublinie przy ul. Kowalskiej 5 (*druk nr 1291-1*);
- 5.5. zmian uchwały budżetowej na rok 2010 (*druk nr 1294-1*);
- 5.6. zmieniająca uchwałę nr 224/XV2007 Rady Miasta Lublin z dnia 20 grudnia 2007 r. w sprawie ustalenia wysokości dziennych stawek opłaty targowej (*druk nr 1298-1*);
- 5.7. zmieniająca uchwałę nr 625/XXVIII/2005 RML z dnia 24 lutego 2005 r. w sprawie utworzenia rachunków dochodów własnych jednostek budżetowych (*druk nr 1309-1*);
- 5.8. sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowej, położonej w Lublinie przy al. Spółdzielczości Pracy 58 (*druk nr 1285-1*);
- 5.9. sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowej, położonej w Lublinie przy ul. Jacyny-Onyszkiewicza (*druk nr 1286-1*);
- 5.10. sprzedaży nieruchomości zabudowanej położonej w Lublinie przy ul. Radziwiłłowskiej 3 (*druk nr 1287-1*);
- 5.11. sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkowników wieczystych gruntów położonych w Lublinie (*druk nr 1288-1*);
- 5.12. przyjęcia od Skarbu Państwa darowizny nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Króla Leszczyńskiego 19 (*druk nr 1289-1*);
- 5.13. sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkowników wieczystych gruntów położonych w Lublinie (*druk nr 1290-1*);
- 5.14. sprzedaży nieruchomości gruntowej, położonej w Lublinie przy ul. Klepackiego w trybie przetargu ograniczonego do właścicieli sąsiednich działek (*druk nr 1292-1*);
- 5.15. wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin (*druk nr 1295-1*);
- 5.16. wydzierżawienia w trybie przetargu nieograniczonego nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Ruśkałki (*druk nr 1296-1*);
- 5.17. wydzierżawienia w trybie przetargu nieograniczonego nieruchomości Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Głównej 34b (*druk nr 1297-1*);
- 5.18. zmiany uchwały nr 982/XXXIX/2010 RML z dnia 11 lutego 2010 r. w sprawie wyrażenia zgody trwałemu zarządcy MOSiR „Bystrzyca” w Lublinie na wydzierżawienie części nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Filaretów 44 (*druk nr 1299-1*);
- 5.19. wyrażenia zgody na złożenie wniosku o wygaśnięcie trwałego zarządu przez Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego im. gen. Franciszka Kleeberga w Lublinie w części dotyczącej działki 93/3 położonej przy ul. Poniatowskiego 3 w Lublinie (*druk nr 1305-1*);
- 5.20. zbycia w drodze bezprzetargowej działki położonej w Lublinie przy ul. Dziewanny (*druk nr 1306-1*);
- 5.21. zamiany nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Dłotłice i w pobliżu al. Spółdzielczości Pra-

- cy na nieruchomości stanowiące własność Inter IKEA Centre Polska S.A położone w Lublinie w pobliżu I. Dłotlice, w pobliżu ul. Janowskiej oraz w pobliżu ul. Nałkowskich (*druk nr 1307-1*);
- 5.22 współdziałania pomiędzy Gminą Lublin i Gminą Konopnica przy realizacji zadań: dokumentacji projektowej wraz z budową oświetlenia drogowego ul. Kukułczej oraz dokumentacji projektowej oświetlenia drogowego ul. Pszczelej w Lublinie (*druk nr 1302-1*);
- 5.23. powołania Komisji Nagrody Miasta Lublin dla trenerów i działaczy zasłużonych w osiąganiu przez zawodników wysokich wyników sportowych oraz zasad i trybu jej przyznawania (*druk nr 1300-1*);
- 5.24. powołania Kapituły Nagrody Miasta Lublin dla zawodników osiągających najwyższe wyniki sportowe oraz zasad i trybu jej przyznawania (*druk nr 1301-1*);
- 5.25. zatwierdzenia do realizacji i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2010-2012 na realizację projektu „Już wiem. Będę inżynierem” złożonego w ramach konkursu nr 1/POKL/9.2/2010, współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet IX – Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.2. Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego (*druk nr 1310-1*);
- 5.26. zatwierdzenia do realizacji i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2010-2012 na realizację projektu „MOJA FIRMA. Będę przedsiębiorcą” złożonego w ramach konkursu nr 1/POKL/9.2/2010, współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007 – 2013, Priorytet IX – Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.2 Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego (*druk nr 1311-1*);
- 5.27. zmiany uchwały nr 957/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin z dnia 29 stycznia 2010 r. w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu: "Promocja inwestycyjna Lublina", współfinansowanego w ramach Działanie 2.4 B Marketing gospodarczy Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego 2007-2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (*druk nr 1312-1*)
- 5.28.. zatwierdzenia do realizacji i zabezpieczenia środków finansowych w budżetach Gminy Lublin na lata 2010-2012 na realizację projektu „Aktywizacja społeczno-zawodowa osób niepełnosprawnych w Lublinie” złożonego w ramach konkursu nr 2/POKL/7.2.1/2010 współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet VII Promocja integracji społecznej, Działanie 7.1 Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej, Poddziałanie 7.2.1 Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa (*druk nr 1313-1*)
- 5.29. określenia szczegółowego sposobu konsultowania z Radą Działalności Pożytku Publicznego Miasta Lublin lub organizacjami pozarządowymi i podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności

- pożytku publicznego i o wolontariacie projektów aktów prawa miejscowego w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji (*druk nr 1314-1*);
- 5.30. zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Lublin (*druk nr 1315-1*);
- 5.31. zamiaru dokonania zmiany Statutu Miejskiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie stanowiącego załącznik do uchwały nr 1169/XLV/2001 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 28 grudnia 2001 r. w sprawie podziału instytucji kultury pn. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie i utworzenia instytucji kultury pn. Miejska Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie (z późn. zmianami) (*druk nr 1316-1*).
6. Informacja Komisji Inwentaryzacyjnej o nieruchomościach Skarbu Państwa opisanych na spisie inwentaryzacyjnym nr 178. (*druk nr 1248-1*).
7. Informacja o zrealizowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 9 kwietnia – 14 maja 2010 r. oraz Informacja o zaplanowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 14-27 maja 2010 r. (*druk nr 1303-1*).
8. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin.
9. Interpelacje i zapytania radnych.
10. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.
11. Zamknięcie obrad.

AD. 2. KOMUNIKATY PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta.

Szanowni Państwo! 11 maja br. Skład Orzekający RIO w Lublinie podjął uchwałę w sprawie opinii o uchwale Rady Miasta Lublin w sprawie absolutorium dla Prezydenta Miasta Lublin za 2009 rok. Skład Orzekający dokonał oceny uchwały pod względem formalnoprawnym i zaopiniował ją pozytywnie.

W komunikatach marcowej sesji informowałem państwa, że Wojewoda Lubelski stwierdził częściową nieważność uchwały Rady Miasta Lublin w przedmiocie zasad i trybu przyznawania, wstrzymywania i pozbawiania stypendiów dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe we współzawodnictwie międzynarodowym lub krajowym oraz dla zawodników kategorii seniorów uczestniczących w rozgrywkach ligowych w grach zespołowych. Pismem z dnia 19 kwietnia br. prezydent miasta Lublin wyjaśnił, iż nie znajduje podstaw do zaskarżenia przedmiotowego rozstrzygnięcia do sądu administracyjnego. Otrzymałem przy tym informację od dyrektora Wydziału Sportu i Turystyki Urzędu Miasta, że ta korekta organu nadzoru nie uniemożliwi stosowania tej uchwały.

19 maja br. Wojewoda Lubelski zawiadomił mnie o wszczęciu postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności naszej uchwały z dnia 22 kwietnia 2010 r. w sprawie wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami oraz prowadzenia schronisk dla bezdomnych zwierząt, a także grzebowisk i spalarni zwłok zwierzęcych, w części obejmującej jej § 1 pkt 1 w brzmieniu: „prowadzić; pkt 3, pkt 5, pkt 6, pkt 8, pkt 10, pkt 11; ust. 2 pkt 2, pkt 3 oraz § 2 ust. 1 pkt 1 w brzmieniu „prowadzić”, pkt 7, pkt 10 oraz ust 2 pkt 3 i pkt 5. Z decyzją wojewody mogą się państwo zapoznać w Biurze Rady Miasta. Ze swej strony dodam, że 21 maja br. zwróciłem się do prezydenta miasta z pisemną prośbą o ewentualne złożenie organowi nadzoru dodatkowych wyjaśnień w tej sprawie.

Szanowni Państwo! Do 28 maja włącznie w godzinach od 9.00 do 17.00 w budynkach Urzędu Miasta, tj. w Ratuszu i w wieżowcu przy ul. Wieniawskiej 14 trwa zbiórka darów dla powodzian z lubelskiej nadwiślańskiej gminy. Powodzianie najbardziej potrzebują odzieży, środków czystości, trwałych artykułów spożywczych i przyborów szkolnych. Gorąco zachęcam wszystkich państwa do wzięcia udziału w tej akcji.

Biuro Rady Miasta realizuje projekt „Moje Miasto w Naszej Europie” – Międzynarodowe Spotkania Młodzieżowych Rad Miast Partnerskich, współfinansowany ze środków Unii Europejskiej. W dniach 9-13 maja Lublin odwiedziły delegacje młodzieżowych rad miast partnerskich z Nancy, Delmenhorst, Pernika, Poniewieża oraz Debreczyna. Podczas pobytu młodzież poznała funkcjonowanie naszej Młodzieżowej Rady Miasta, wypracowano również koncepcję strony internetowej, która w przyszłości pomoże w komunikacji i współpracy. Podsumowaniem pracy warsztatowej była konferencja w Ratuszu w dniu 12 maja, w której uczestniczyły delegacje z młodzieżowych rad miast partnerskich, prezydent miasta Lublin, przewodniczący Rady oraz wielu gości.

W dniu 17 maja wpłynął na moje ręce list otwarty Lubelskiego Fanclubu Żużlowego do zarządu Spółki Akcyjnej Lubelski Węgiel „Bogdanka”, w którym fani żużla składają podziękowania dla wszystkich osób, dzięki którym ta dyscyplina sportowa zyskała mecenat potężnej spółki akcyjnej. W liście tym wyrażono również nadzieję, że w Lublinie powstanie stadion, na którym będzie można wygodnie i z przyjemnością oklaskiwać zwycięstwa zawodników.

Informuję, że wszyscy państwo radni terminowo, a więc do 30 kwietnia br. złożyli swoje oświadczenia majątkowe. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym oświadczenia zostaną opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Urzędu Miasta.

Po dokonaniu przeze mnie oraz właściwe urzędy skarbowe analizy danych zawartych w oświadczeniach majątkowych przekażę państwu informację na ten temat.

Przypominam również państwu, że ze względu na upływającą kadencję jesteśmy zobowiązani do złożenia dodatkowych oświadczeń majątkowych na 2 miesiące przed jej upływem, tj. do 12 września 2010 r.

Otrzymałem także informację z naszego Wydziału Ochrony Środowiska, że miasto Lublin zostało laureatem dwóch krajowych konkursów z zakresu ochrony środowiska. Otrzymało tytuł Lidera Polskiej Ekologii za wszystkie

działania z zakresu ochrony środowiska realizowane na terenie miasta Lublin, a także zostało laureatem Narodowego Konkursu Ekologicznego w kategorii Samorząd Przyjazny Środowisku.

Szanowni Państwo Radni! 12 listopada 2010 r. kończy się bieżąca kadencja naszej Rady. W związku z tym zwracam się do przewodniczących komisji z prośbą o rozpoczęcie przygotowań do podsumowania działalności komisji. Sprawozdania podsumowujące działalność Rady Miasta i jej komisji oraz prezydenta miasta przewidziane zostały w planie naszych sesji na dzień 4 listopada. W tej sprawie pismem z dnia 18 maja br. zwróciłem się do pana prezydenta z prośbą o przygotowanie sprawozdania z realizacji uchwał V kadencji, które będzie w istocie podsumowaniem znacznego obszaru działalności pana prezydenta.”

AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁÓW XL I XLI SESJI RADY MIASTA

Przew. RM P. Kowalczyk „Szanowni Państwo! Obydwa protokoły były dostępne w Biurze Rady od 24 maja br. Były one również wyłożone do wglądu państwa radnych w dniu dzisiejszym przed sesją, przy listach obecności. Czy ze strony państwa radnych są jakieś uwagi do protokołów? Nie widzę. Wobec tego, że nie ma uwag, poddaję pod głosowanie zatwierdzenie protokołu XL sesji Rady Miasta.

Głosowanie nr 6. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych głosuje „za” zatwierdzeniem protokołu XL sesji Rady Miasta Lublin? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 18, 0 głosów „przeciw” i 1 głos „wstrzymujący się” – Rada Miasta zatwierdziła protokół XL sesji Rady Miasta Lublin.

Poddaję teraz w kolejności pod głosowanie zatwierdzenie protokołu XLI sesji Rady Miasta Lublin.

Głosowanie nr 7. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” zatwierdzeniem protokołu XLI sesji Rady Miasta Lublin? Proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 17, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin zatwierdziła protokół XLI sesji Rady Miasta Lublin.”

AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu - Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami. Bardzo proszę prezydenta o złożenie informacji ustnej.”

Zast. Prez. S. Fic „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Tych wydarzeń jest dosyć dużo, to pozwolicie, że ja będę to na siedząco referował. Dotyczy to okresu pomiędzy 23 kwietnia a 26 maja.

Najważniejszymi wydarzeniami minionego okresu były następujące wydarzenia: uzyskanie przez miasto Lublin ponad 11 mln zł dofinansowania na realizację czterech projektów inwestycyjnych; to przyznanie dofinansowania odbyło się przez Regionalny Program Operacyjny i to było prawie 10 mln zł oraz PFRON – ponad 1 mln zł – projekty, które uzyskały wsparcie po modernizacjach i termomodernizacjach budynku domu pomocy społecznej przy ul. Kosmonautów 78; drugie dofinansowanie to była renowacja renesansowej piwnicy „Pod Fortuna” w Lublinie; kolejny projekt – budowa bezpiecznego systemu ścieżek rowerowych w Lublinie; celem projektu jest poprawa atrakcyjności turystycznej regionu przez budowę bezpiecznego systemu ścieżek pieszo-rowerowych w Lublinie; kolejny projekt to jest rozbudowa i modernizacja Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 2 przy ul. Głuskiej w Lublinie.

Z kolei Urząd Miasta Lublin znów był laureatem konkursu Złote Formaty, w tej kategorii 4. edycji otrzymał trzecią nagrodę za kampanię „Renesans inspiracji” w kategorii „Kampania Reklamowa”.

W Lublinie odbyła się premiera filmu promującego Lublin – ta produkcja reklamowa w okresie od 14 maja do 17 czerwca będzie prezentowana w siedmiu największych miastach Polski.

Chciałem bardzo mocno podkreślić, że Lublin zdobył pierwsze miejsce w rankingu Forbes dla miasta najbardziej atrakcyjnego dla biznesu w kategorii miast powyżej 300 tys. mieszkańców – tę nagrodę w Świdnicy miałem przyjemność odebrać.

Kolejny dyplom, to dyplom dla miasta Lublina za zajęcie drugiego miejsca w rankingu „Komputer Świat – test miast w kategorii ładne i wygodne; serwis przyjazny dla internautów”.

Uzyskanie przez Lublin i Lwów miasta filmowe nominacji w konkursie Polska pięknieje. Siedem cudów funduszy europejskich. Projekt ogłoszono w kategorii Turystyka transgraniczna i międzynarodowa. Wyboru dokonała kapituła konkursu w imieniu Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Nagrodę odebrał dyrektor Departamentu Rozwoju.

Otrzymanie przez Urząd Miasta Lublin nagrody w kategorii Pracodawca i nie przedsiębiorca w konkursie „Lodołamacze 2010”, organizowanym przez Polską Organizację Pracodawców Osób Niepełnosprawnych. Konkurs adresowany jest do firm, instytucji i osób, które z sukcesem zatrudniają osoby niepełnosprawne. Ta uroczystość odbyła się w Rzeszowie.

Z kolei mieliśmy przyjemność gościć pana Szewacha Weissa, który przyjechał, aby wygłosić wykład „Wielokulturowy Lublin. Tradycja i szansa na przyszłość”. Pan prof. Szewach Weiss był gościem w Ratuszu.

Z kolei odbyła się kurtuazyjna wizyta Jego Ekscelencji Ambasadora Republiki Białorusi w Lublinie. Gospodarzem spotkania w Ratuszu byłem ja.

Kolejna wizyta – była to wizyta prezydenta Republiki Estonii. Głównym punktem wizyty prezydenta było odebranie Doktoratu Honoris Causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II.

Odbyły się uroczystości Święta Flagi oraz obchody Święta 3 Maja.

Ponadto, odbyły się inne ważne wydarzenia, m.in. udział w spotkaniu młodzieży z prezydentami miasta Lublin sprawującymi swój urząd w odrodzonym samorządzie lokalnym. Spotkanie w ramach Młodzieżowej Akcji Obywatelskiej – 20 lat wspólnie zorganizowała Młodzieżowa Rada Miasta Lublin.

Kolejnym wydarzeniem było uruchomienie działań mających na celu budowanie świadomości istnienia i wartości naszego miasta jako pomnika historii i depozytariusza znaku europejskiego dziedzictwa.

W Lublinie przebywała delegacja z Poniewieża, Münster oraz Viseu w Potrugalii. Przedstawiciele miast partnerskich odwiedzają nas już po raz drugi w ramach projektu „Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej”.

Odbyło się również Międzynarodowe Spotkanie Młodzieżowych Rad Miast Partnerskich w Lublinie. Uczestniczyli członkowie młodzieżowych rad lub przedstawiciele organizacji młodzieżowych współpracujących z radami miast z Nancy, Delmenhorst, Pernik, Poniewież, Debreczyn i Lublin. Otwarto konferencję „Moje Miasto w Naszej Europie”.

Odbyła się wizyta w Lublinie przewodniczącego Komisji Kultury miasta Limasol z Cypru z okazji współpracy teatrów Mitos i Theatre Pawła Passiniego.

Odbyły się również: Turniej Szachistów, w którym wzięli udział międzynarodowi zawodnicy.

Z kolei odbył się cykl 11 koncertów majowych, jako jedno z najważniejszych działań promocyjnych Lublina w ramach starań o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury. Koncert unijny na Placu Zamkowym „Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej” odbył się w dniu 6 maja, jak wspomniałem, na Placu Zamkowym.

Z kolei kolejne wydarzenia to: otwarcie II Festiwalu „Tradycja Awangardy Muzycznej Cody”, inauguracja Dni Kultury Studenckiej, inauguracja Dni Europy, uroczyste otwarcie II Międzynarodowego Arcymistrzowskiego Turnieju Szachowego im. Unii Lubelskiej, happening w ramach obchodów Roku Henryka Wieniawskiego, ale również przekazanie policji przez miasto Lublin urządzeń i materiałów zakupionych ze środków Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Miasto podczas tego wydarzenia reprezentowała pani Kołodziej-Wnuk i środki otrzymał osobiście Komendant Miejski Policji.

Kolejne wydarzenia to konsultacje w sprawie przyszłości Podzamcza, posiedzenie Miejskiego Zespołu Kryzysowego w sprawie sytuacji hydrologicznej na terenie miasta Lublin, ale również pomoc i zorganizowanie akcji pomocy dla powodziarzy z lubelskich, nadwiślańskich gmin; zbiórka potrzebnych materiałów odbywa się tutaj, na terenie Ratusza, będzie trwała od 25 do 28 maja.

Podziękowaliśmy również policjantom z I Komisariatu, którzy ratowali mieszkańców płonącej kamienicy przy ul. Dominikańskiej 7. Odbyła się Gala „Lubelski Orzeł Biznesu 2009”.

Kolejne wydarzenie to jest jubileusz 40-lecia zespołu Gamza oraz 20-lecie twórczości Piotra Mochola; udział w finale Pucharu Kobiet SPR – mieliśmy okazję podziękować i wręczyć nagrody dla SPR-u.

Udział w uroczystym otwarciu węzła eksploatacyjno-rozdzielczego w Lublinie przy ul. Moritza; udział w konferencji i sesji plenarnej Ogólnopolskiego Zjazdu Dziekanów Wydziałów Elektrycznych, Elektroniki i Telekomunikacji; udział w uroczystym otwarciu posiedzenia senatu oraz nadanie tytułu Doktora Honoris Causa Politechniki prof. Mitkowskiemu; udział w uroczystościach wmurowania kamienia węgielnego pod budowę parku naukowo-technologicznego przy ul. Dobrzańskiego; udział w uroczystościach wmurowania kamienia węgielnego pod budynki na Majdanku – są to budynki TBS-u; udział w konferencji w sprawie Nocy Kultury. W okresie międzysesyjnym prezydent podpisał 72 zarządzenia.

I to jest wszystko. Dziękuję panu za uwagę.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, przechodzimy...”

Radny Leszek Daniewski „Panie przewodniczący...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan radny Leszek Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Z uwagą wysłuchiwałem komunikatów pana przewodniczącego, jak również pana prezydenta i niestety, nie usłyszałem jakże istotnej informacji. Wydaje mi się, jeśli sięgam pamięcią, dzisiaj jest 20. rocznica pierwszych demokratycznych wyborów i Dzień Samorządowca. Dlatego też tutaj informuję państwa – wszystkich tych, którzy pamiętają ten pierwszy dzień, a są świadkowie w naszej Radzie: pan dr Janusz Mazurek, pan Paweł Bryłowski i moja skromna osoba, pamiętamy ten dzień 27 czerwca jako pierwsza demokratycznie wybrana Rada Miejska – wówczas – w Lublinie. Stąd też moje pytanie do pana prezydenta i pana przewodniczącego. Ja w tej kwestii złożyłem stosowną interpelację, aby zorganizować takie uroczyste spotkanie – no to jeśli uroczyste spotkanie, to pan prezydent, a jeśli uroczystą sesję, to pan przewodniczący – i o to apeluję do panów, żeby takie spotkanie po latach zorganizować z udziałem wszystkich radnych wybranych w tym dwudziestoleciu, z udziałem prezydentów, wiceprezydentów, przewodniczących rad. Takie spotkanie, myślę, mogłoby się odbyć, nie wiem, w Trybunale, czy w innej sali, ale byłoby to jakby uhonorowaniem jakby tej działalności samorządowej w Lublinie i mieszkańców miasta... Przepraszam, bo jeszcze świadkiem tego wydarzenia również jest tutaj nasz pięćdziesiąty drugi radny pan Stefan Grzyb. Ale proszę państwa, wczoraj w Warszawie – też pana prezydenta informuję – odbył się finał właśnie poświęcony akcji „20 lat wspólnie”, organizowanej przez Centrum Edukacji Obywatelskiej, Ministerstwo Edukacji, pod patronatem Marszałka Sejmu i również chciałbym państwa poinformować z ogromną przyjemnością, że wśród tysiąca szkół w Polsce i podmiotów, z Lublina uczestniczyły w finale na 20 szkół dwa podmioty – Młodzieżowa Rada Miasta i jedna ze szkół, zespół szkół lubelski – nie będę wymieniał, bo nie chciałbym tu być posądzony o jakieś reklamowanie mojej

dzielnicy, ale z przyjemnością wraz z panią Ewą Dumkiewicz, dyrektorem Wydziału, miałem przyjemność uczestniczenia w tej pięknej imprezie. Ale nie o tym jeszcze chciałem powiedzieć. W tej imprezie uczestniczyło wielu wójtów i prezydentów miast, co najmniej 20 finalistów. I występujące dzieci... (Panie przewodniczący, pan mnie słucha?) - ... i występujące dzieci tam, które referowały program, jaki realizowały w ramach tego projektu, informowały, że odbywają się w ich gminach i miastach uroczyste sesje. I o taką sesję apeluję do pana przewodniczącego i do pana prezydenta, aby taką sesję, czy takie spotkanie zorganizować również u nas w Lublinie. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Taka interpelacja wpłynęła za moim pośrednictwem do pana prezydenta – potwierdzam to, było to kilka dni temu, także ja myślę, że jak będzie prezydent Wasilewski, bo rozumiem, że to prezydent Wasilewski już bezpośrednio zajmuje się tą kwestią, tak?”

Zast. Prez. S. Fic „Tak. Jeśli mogę jedno słowo. Szanowni Państwo! Taka uroczystość planowana jest na 7 czerwca. Prezydent jest dziś nieobecny z powodu zwolnienia, ale wzięliśmy to pod uwagę i jest taka potrzeba, jest taka konieczność, żeby te 20 lat samorządów jeszcze raz przybliżyć mieszkańcom Lublina, Radzie Miasta, wszystkim, którzy uczestniczyli w pracach w tym okresie. Dziękuję bardzo.”

Radny L. Daniewski „Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „A czy można byłoby dostać gdzieś tę informację, w jaki sposób? Ponieważ była koncepcja, żeby zaprosić chociażby radnych wszystkich kadencji, można też wszystkich prezydentów i zastępców wszystkich kadencji również, ale to wymaga czasu trochę, logistycznie rzecz biorąc. Bardzo proszę, pan prezydent.”

Zast. Prez. S. Fic „Pani dyrektor.”

Dyrektor Kancelarii Prezydenta Iwona Haponiuk „Szanowni Państwo! W najbliższym czasie dostaniecie państwo zaproszenia na uroczystości. Ja chciałam też przypomnieć i powiedzieć w ogóle, skąd termin 7 czerwca. Było to po prostu pierwsze posiedzenie Rady Miasta Lublin, także wydaje mi się, że dzisiaj rzeczywiście obchodzimy 20-lecie samorządu, natomiast dla nas, dla lublinian ten dzień 7 czerwca jest równie ważny. Oficjalne informacje na piśmie w formie zaproszenia oczywiście państwo dostaniecie. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. W takim razie przechodzimy do merytorycznej części obrad.”

AD. 5. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:

AD. 5. 1. SKARGI PANA MARIANA SAŁATY NA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN W SPRAWIE BRAKU NADZORU NAD PRACOWNIKAMI URZĘDU MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1319-1*) stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Podjęcie uchwały w sprawie skargi Pana Mariana Sałaty na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie braku nadzoru nad pracownikami Urzędu Miasta Lublin – projekt na *druku nr 1319-1*.”

Autorem tego projektu jest Komisja Rewizyjna, proszę więc przewodniczącego Komisji, pana radnego Zdzisława Drozda, o przedstawienie nam projektu uchwały.”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zdzisław Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Stanowisko Komisji Rewizyjnej w sprawie skargi Pana Mariana Sałaty na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie braku nadzoru nad pracownikami Urzędu Miasta Lublin – Komisja, po wysłuchaniu pana Jacka Gurbiela, dyrektora Wydziału Architektury i Budownictwa i pani Ewy Boguty, zastępcy dyrektora Wydziału oraz pana Mariana Sałaty, skarżącego, głosami: 0 „za”, przy 5 głosach „przeciw” uznała skargę za bezzasadną i tak rekomendujemy zaopiniowanie tej uchwały. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Ponieważ widzę, że skarżący jest na sali – pan Marian Sałata – bardzo proszę, czy chciałby pan zabrać głos krótko w tej sprawie?”

Skarżący p. Marian Sałata „Dzień dobry państwu. Moja sprawa jest błaża, ale bardzo nieprzyjemna i przykra. Zacznę od początku, jak to się zaczęło.

21 lipca 2008 r. zgłosiłem się do Wydziału Architektury i Budownictwa w Lublinie i przedstawiłem mapkę – mapka geodezyjna z roku 2002, na której to mapce jest już zalany fundament w roku 2001 jesienią i zaewidencjonowany jest pod numerem 1777-56-15/2002, czyli ten fundament jest zaewidencjonowany i administracja, architektura o tym wszystkim wiedzieli. No i pytam się pracowników – to były panie – w architekturze, tak jak i w 2001 r. same panie, pokazuję tę mapkę i pytam się, czy na tej mapce, na której jest fundament zalany w 2001 r., a jest zaewidencjonowany w 2002 r., czy mogę pobudować budynek gospodarczy o wymiarach 3,70 szeroki i 6,20 długi, no wysokość gdzieś tak, dach jednospadowy z wyższej strony gdzieś tak nie przekraczający 3 metrów. Otrzymałem odpowiedź następującą: ażeby zgłosić się na I piętro, tam jest informacja odnośnie budownictwa i tam wszystkie szczegółowe informacje otrzymam, co należy zrobić. No i zgłosiłem się, otrzymałem druk, jak ktoś zna z budownictwa, to jest druk, który właśnie tego dnia 21.07.2008 r. – na tym druku jest napisane: zgłoszenie robót budowlanych nie wymagających pozwolenia na budowę. I ta pani, która mi ten druk wręczyła, mówi od razu: pan tu wypełni – ja to wypełniam od razu wszystko, dane osobowe i tak dalej, i

tak dalej, no i tutaj jest napisane – taka ostatnia pozycja – „termin rozpoczęcia robót”. No to ja tej pani się pytam, w jakim terminie ja mogę rozpocząć roboty od chwili zgłoszenia. Powiedziała w ten sposób, że do 30 dni, jeżeli nie otrzymam sprzeciwu odnośnie rozpoczęcia robót, „po 30 dniach może pan rozpocząć”. I tak tu jest napisane, czyli 22 sierpnia 2008 r. W rzeczywistości rozpoczęcie było nieco później, tak. No i w międzyczasie, około tygodnia czasu, do tej pani się zwracam, przyszedłem, żeby zapytać się, jak dalej ta sprawa wygląda. Ale tam informacja to jest wyświetlenie numeru, który się weźmie i trzeba poczekać. W międzyczasie rozmawiamy z takim klientem, jak i ja, odnośnie budownictwa, no i on mi coś nadmienił, czy ja coś wiem na temat, ażeby po granicy wybudować budynek jakikolwiek z sąsiednią działką, żeby zrobić takie, napisać do architektury o odstępstwo od przepisów, jakie tam były wymagane do trzech metrów, tak. Ja nie bardzo to rozumiałem z tym wszystkim, ale doszło do kolejki, ta pani powiedziała, że numer pokoju, piętro 9 i tam mówi, że moja ta sprawa, czyli mapka i ten wniosek o budowie, tam poszło do tego pokoju. No i ja się zwróciłem do tego pokoju, siedzi jeden pan, pytam się, czy ma taką i taką sprawę moją. On tam popatrzył, popatrzył i mówi: „Jest ta sprawa, ale tu jest u kolegi na biurku, ten kolega się nazywa pan Poniewozik, on jest w tej chwili na urlopie”. Powiedział mi ten dzień przyjazdu jego z urlopu – to by trwało kilka dni od tego pobytu, no i ja zwróciłem się do tego pana Poniewozika, który jest z wykształcenia magister inżynier i tak dalej. No i rozmawiamy. On mówi, że tak, zna już moją tę sprawę, tu przejrzał i powiedział tak, moja była prośba w ten sposób, że jakby to jak najszybciej załatwić, bo to już żeby do zimy zrobić ten budynek, który już miałem w firmie do budowy załatwioną, po prostu zgłoszoną, tylko czekałem na pozwolenie, żeby rozpocząć roboty. Ten pan Poniewozik powiedział, że „to, co do mnie należy, to ja zrobię jak najszybciej i prześlę dalej, bo takie są reguły tej pracy”, no i dobra, podziękowałem, odszedłem. I koło tygodnia czasu ponownie do tego pana Poniewozika zgłaszam się pytam się, a on mówi tak: „Już ja zrobiłem i puściłem dalej” – gdzie, nie powiedział – i jak ja już wychodziłem, to powiedział w ten sposób, że moja sprawa to będzie wymagała ze względu na rodzaj budynku, że tu jest na granicy, trzeba będzie tę moją sprawę opisać i wysłać do Ministerstwa Infrastruktury w Warszawie, do pana ministra i on podejmie decyzję, czy możemy dać zezwolenie na taką budowę, czy nie. No dobra, podziękowałem i na tym się zakończyło. Szukałem dalej, gdzie te moje dokumenty poszły. No i tam w tej geodezji, gdzie te panie są, one mi powiedziały, gdzie to wszystko jest i tak dalej, i pytam się, jak to wygląda sprawa, bo tu takie słyszałem odnośnie odstępstwa – co to oznacza, bo ja pierwszy raz z tym się spotkałem, w 2001 r. tego w ogóle nie słyszałem, a mimo wszystko na granicy garaż był pobudowany, ale nie było mowy o tym. No i ona mi nic na ten temat nie powiedziała, tylko mówi, że jest takie zarządzenie, bo to coraz to jakieś te nowelizacje dotyczące budowy dochodziły, że jest, ale ona nie bardzo wie, o co tu chodzi. To ja w międzyczasie... I powiedziała mi, gdzie jest to wszystko, a ja w międzyczasie tak przychodzę tam kilka biur jeszcze, co są w budownictwie i taki jeden pan, tam widzę, siedzi sam i podchodzę, pytam się, czy coś wie na temat...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale bardzo proszę o skracanie wypowiedzi, panie Marianie. Zazwyczaj są trzy minuty udzielane.”

Skarżący p. M. Sałata „Dobrze, streszczam się, bo mnie nosi to. No i ten pan doradził mi, dał mi taki druk wydrukowany, cała ta pozycja tego, jak to wygląda to odstępstwo. Ja to przepisałem ręcznie, ale tam nie wszystko dało się zrozumieć nie bardzo. Złożyłem to, zwrócili, bo mówili, że to kiepskie, trzeba poprawić. Poszedłem do tego pana do poprawki, on mi tam wytłumaczył, poprawiłem i nie wytłumaczył mi na czym to polega i tak dalej. Złożyłem i czekałem dalej. No i czekałem, aż minęło trzydzieści kilka dni, miałem już materiał taki izolacyjny, lepik, papę, na tym fundamencie izolację robiłem i tak pomału, po kilku dniach po kilka pustaków dziennie murowałem sam, bo firmy nie było, tylko czekałem na to, aż będą konkrety zezwolenia. No i tak doszło dwa miesiące, dwa miesiące minęło, a ja w międzyczasie chodziłem, pytałem się, do tych pań szczególnie, bo już do pana Poniewozika nie, bo oddał sprawę. No i te panie też mi wymieniły kilka razy, że trzeba będzie wysłać tę sprawę do ministra, tak. No i do tego doszło, aż...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie Sałata, proszę zbliżać się ku końcowi, bo naprawdę zazwyczaj są to trzy minuty, a rozmawiamy już dziesięć minut. To tak proszę zbliżać się do końca, do meritum.”

Skarżący p. M. Sałata „Panie Przewodniczący! Z przykrością głos pana słyszę, ze względu mam jedno ucho nieczynne, a drugie bardzo osłabione i przez aparat słuchowy, to słów nie rozumiem. Zrozumiałem tylko, że moja sprawa, nazwisko, ale tych słów, co pan przewodniczący mówi, to pan wybacz, nie rozumiem.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja tylko proszę o to, żeby skracać swoją wypowiedź, żeby mówić krócej.”

Skarżący p. M. Sałata „Moje, znaczy tutaj chciałbym dojść już do tych... Z przykrością skargę napisałem. Nadmienię, że jak pana prezydenta Wasilewskiego był wybór, ja byłem w sanatorium w Rymanowie, specjalnie poprosiłem o przepustkę panią ordynator, ażebym przyjechał na głosowanie, bo sobie myślę: dzisiaj się każdy głos liczy. Nadmienię, że za PRL-u byłem pozbawiony wszelkich praw i nigdy nie głosowałem, nie wiedziałem, jak to głosowanie wygląda. Przyjechałem z pobudek patriotycznych. Pana Wasilewskiego na oczy nie widziałem, ani nie znałem.

No i tę skargę, którą pisałem dwa razy, z nim rozmawiałem osobiście, bez pomocników, to wszystko, argumenty przedstawiałem, że ci z architektury, głównie autor tego pisma niekorzystnego pan Poniewozik zniekształcił to wszystko. I przedstawiam te argumenty, że trzeba to sprawdzić. Pan prezydent powiedział tak... Ja mówię tak, a pracownik mówi inaczej. Ale ja mówię, że to trzeba jakoś odróżnić. Ja mówię, że moje są dokumenty i możemy zlustrować, czyja to wiara. No wziął wiarę tego pracownika Poniewozika. Przy drugim razie też to było. W dzień złożenia skargi – trzecią napisałem o osobi-

stą rozmowę... na 18.00 to było chyba 12 kwietnia, czy 13, no i pan prezydent przed 18 wyszedł, a ja po 18 miałem iść na rozmowę. Jeżeli pan prezydent zmieni decyzję, wysłucha mojej racji i postąpi logicznie, to ja wycofam tę skargę. Okazało się, że pan prezydent poszedł, nie wrócił, tylko przyszedł sekretarz. A sekretarz – no cóż, on sekretarz, w tych sprawach kompletnie się nie znał; ja mówiłem swoje, on swoje; mówił tu... „wyjaśnimy na papierze, powiadomimy” – do dzisiaj żadnego wyjaśnienia nie mam. No i tutaj po prostu znalazłem się.

Moja prośba jest do publiczności, że ten budynek jest w surowym stanie zrobiony, mimo... po dwóch miesiącach sprzeciwu no to ja w ten sposób mówię: po miesiącu czasu, po jego upływie nie było sprzeciwu, rozpocząłem. Jak poprosiłem z Powiatowego Inspektoratu Budowlanego, żeby przyjechali, zobaczyli, dlaczego ten fundament powstał kilka lat do przodu i był legalny, tak.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie Sałata, jeszcze minutę, dobrze? Jeszcze tylko minuta.”

Skarżący p. M. Sałata „Tutaj już zakończę. No i po tym wszystkim teraz moja prośba jest taka, ażeby państwo pozwolili mi ten budynek wykończyć, żeby on wyglądał, bo to jest w surowym stanie, wygląda jak rudera. Elewację... bo malowanie zrobię, jak jest mój budynek mieszkalny... z brązowych płytek terakoty. Pan Poniewozik w ten sposób mi powiedział: żeby ten budynek rozebrać i ponownie wystąpić o pozwolenie, to na pewno dostanę. No, ja jemu tak powiedziałem i pisałem jeszcze w różnych skargach, że tego budynku ręcznie się nie da rozebrać. To jest zaprawa mocna, betonowa, a suporeks jest lekki, to trzeba go gruzować ciężkim sprzętem. Tam można dach, deski, krokwie wyciągnąć i drzwi wyjąć, a tę resztę zgruzować ciężkim sprzętem i wywieźć we właściwe miejsce ten gruz, bo byle gdzie to się nie da, no to według mojej orientacji, jak ja jestem amator-budowlaniec, to przekroczy dwukrotnie koszt tego budynku operacja – rozwalić i wywieźć.

I teraz pytanie: co by z tego przyszło, kto na tym by zyskał? Taka jest po prostu wizja pana Poniewozika, który... nalegałem, jak zrobić... No i teraz, jeżeli państwo zrozumiecie mnie i pozwolicie, to bym dokończył do zimy, żeby to wyglądało. To budynek po prostu gospodarczy, ale niejeden dom powstydziłby się elewacji, jaka będzie na tym budynku. Dziękuję.

Przepraszam, jeszcze dodam – co nadmieniłem – że nie miałem prawa żadnego za PRL-u. Moja działalność konspiracyjna zaczęła się w 1945 r. w czerwcu, aresztowali mnie po 4 latach w 1949 r. Tu w Lublinie dostałem wyrok dożywotniego więzienia, odsiedziałem 7 lat i 8 miesięcy, wyszedłem 11 listopada 1957 r. z otwartą gruźlicą. Przez 7 lat jako kawaler, przez 7 lat pracę dostałem w kopalni, bo nigdzie nie mogłem dostać ze względu na karalność. Gruźlicę wyleczyłem, no i tak po prostu przy dobrej woli urzędników, że mnie udawało się tak dotrzeć do tych czasów, o które walczyłem. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy pan prezydent chciałby się ustosunkować?”

Zast. Prez. S. Fic „Nie, dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „W takim razie, szanowni państwo radni, przed głosowaniem zwracam uwagę państwa radnych, że w tym jednym głosowaniu rozstrzygamy, czy skarga jest zasadna, czy też nie.

Komisja Rewizyjna w projekcie uchwały proponuje, aby skargę uznać za bezzasadną. Jeśli wniosek Komisji Rewizyjnej uzyska zwykłą większość głosów, to oczywiście Rada podejmie uchwałę zgodną z tym wnioskiem i uzna skargę za bezzasadną; jeśli jednak w tym głosowaniu większość z państwa radnych opowie się „przeciw” uznaniu tej skargi za bezzasadną, będzie to równoznaczne z podjęciem uchwały o uznaniu jej za zasadną. Bardzo proszę, rozpoczynamy głosowanie... – **(Wiceprzew. RM D. Sadowski** „Jeszcze przewodniczący Komisji Rewizyjnej...” – Bardzo proszę, przewodniczący Komisji Rewizyjnej.”

Przew. Kom. Rew. Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Tutaj niektórzy koledzy mówią, że nie do końca po prostu wiedzą, o co chodzi w tej sprawie i panie prezydencie, bardzo bym prosił, aby pan krótko powiedział, bo tutaj były rozstrzygnięcia drugiej instancji, rozstrzygnięcia wojewody, który nakazał rozbiórkę budynku, były odwołania, było rozstrzygnięcie sądowe, albo krótko może pan dyrektor Gurbiel przedstawi sytuację prawną.”

Zast. Prez. S. Fic „Bardzo proszę, rzeczywiście były tutaj decyzje II instancji, wyrok sądu i jest to po prostu obiekt samowoli budowlanej, stąd również Powiatowy Inspektor Nadzoru, ale bardzo proszę, panie dyrektorze, o przybliżenie – króciutkie, bo tu jest sprawa...”

Dyrektor Wydziału Architektury i Budownictwa UM Jacek Gurbiel „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! To w dwóch słowach.

W 2008 r. pan Sałata złożył wniosek o przyjęcie zgłoszenia na budowę budynku gospodarczego. W związku z tym, że obowiązujące przepisy wynikające z rozporządzenia Ministra Infrastruktury nie dopuszczają w granicy, sprawa została zawieszona i został złożony wniosek do Ministra Infrastruktury o odstąpienie. Do tego odstąpienia nie doszło, w związku z tym nastąpił sprzeciw. Pan Sałata zaskarżył tę decyzję do wojewody, wojewoda utrzymał w mocy. W czasie kontroli PINB-u, który stwierdził samowolną budowę, wydał decyzję o rozbiórce obiektu. Pan Sałata się odwołał od tej decyzji do Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego, Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego utrzymał w mocy decyzję I instancji. Pan Sałata złożył do sądu administracyjnego wniosek o zaskarżenie tych decyzji, sąd oddalił sprawę ze względu na to, że pan Sałata nie wpłacił wymaganej kwoty. I tak proceduralnie sprawa pokrótce wygląda. To, co pan Sałata mówi, że w 2001 r. miał już fundament zrobiony, to on nie wynikał z żadnego pozwolenia na budowę. Także już ten fundament w roku 2001 był zbudowany samowolnie. Dziękuję bardzo.”

Skarżący p. M. Sałata „Mogę to wyjaśnić, co było powiedziane przeciwko mnie, panie przewodniczący?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie, ja myślę, że naprawdę udzielił pan, panie Sałata, tak wyczerpujących wyjaśnień i tutaj chyba radni mają sprawę również opisaną i dyrektor udzielił wyjaśnień, że już chyba przynajmniej każdy z nas ma jakieś wyrobione zdanie na ten temat.”

Skarżący p. M. Sałata „Bo tutaj było powiedziane nieściśle... Tutaj nie wiem, czy dziesięć procent prawdy było, a to wszystko udekorowane po prostu i to...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze... Ale panie Sałata, ja z całym szacunkiem podchodzę do pańskiego wieku, pańskiego zaangażowania, tylko proszę nam wybaczyć, ale naprawdę jest tak, że był duży wyjątek uczyniony, bo zabrał pan głos ponad pięciokrotnie dłużej niż tak naprawdę przysługiwałoby. Radni mają wyrobione zdanie. Jeżeli radni mieliby jakieś pytania, to zadadzą w tym punkcie, a jeżeli nie, to proszę, głos zabrały dwie strony niejako i to wyczerpuje to postępowanie przed Radą Miasta.”

Skarżący p. M. Sałata „Panie przewodniczący, nic kompletnie nie rozumiem, co pan mówił. Czy mogę jakąś minutę... po trochu streściłbym to...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja do pana podejść i panu powiem do ucha.”

Skarżący p. M. Sałata „Tu jest powiedziane, że samowola budowlana w 2001 r. – to jest kompletnie nieprawdą.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, temat głosowania jest określony.

Głosowanie nr 8. Kto z pań i panów radnych głosuje „za” podjęciem uchwały na *druku nr 1319-1* stwierdzającej, że skarga pana Mariana Sałaty jest bezzasadna? Bardzo proszę o przybliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 9, „przeciw” – 2 głosy, 4 głosy... Brakuje quorum... Szanowni państwo radni, powtórzmy głosowanie, bo jeśli się nie mylę, to optycznie rzecz biorąc to quorum mamy. No tak, mamy. Bardzo proszę, powtarzamy głosowanie.

Głosowanie nr 9. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały na *druku nr 1319-1* stwierdzającej, że skarga pana Mariana Sałaty jest bezzasadna? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 11, „przeciw” – 3 głosy, 3 głosy również „wstrzymujące się” – Rada Miasta Lublin podjęła uchwałę uznającą skargę pana Mariana Sałaty za bezzasadną.”

Uchwała nr 1039/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

AD. 5. 2. NADANIA IMIENIA SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 52 W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1293-1*) stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – jest oto podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla gminy Wilków – jest to projekt na *druku nr 1317-1*. Bardzo proszę, panie prezydencie, o przedstawienie nam uzasadnienia.”

Zast. Prez. S. Fic „Bardzo proszę, pani skarbnik.”

Skarbnik Miasta Lublin Irena Szumlak „Panie...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Przepraszam bardzo, zaszła pomyłka. Kolejny punkt to podjęcie uchwały w sprawie nadania imienia Szkole Podstawowej nr 52 w Lublinie – projekt na *druku nr 1293-1*”

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to projekt uchwały w sprawie nadania imienia Szkole Podstawowej nr 52 w Lublinie – projekt na *druku nr 1293-1*.”

W tym punkcie serdecznie witam na naszych obradach przedstawicieli Szkoły Podstawowej nr 52 z naszego lubelskiego Felina. Poproszę pana prezydenta miasta o przedstawienie Radzie uzasadnienia projektu uchwały.”

Zast. Prez. W. Wysocki „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Nadanie imienia szkole należy do kompetencji Rady Miasta. W tej sprawie wpłynął stosowny wniosek, wniosek dyrektora szkoły, jak również wspólny wniosek Rady Pedagogicznej, Rady Rodziców, Samorządu Uczniowskiego Szkoły Podstawowej nr 52. Te wnioski dotyczą nadania Szkole nr 52 w Lublinie z siedzibą przy ul. Władysława Jagiełły 11 imienia Marii Konopnickiej. Myślę, że postać Marii Konopnickiej jest nam wszystkim doskonale znana i nie wymaga omówienia. Proszę o uwzględnienie tego wniosku. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę przewodniczącego Komisji Oświaty i Wychowania o przedstawienie nam opinii Komisji o przedmiotowym projekcie uchwały.”

Przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania Zbigniew Targoński „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Projekt został rozpatrzony przez Ko-

misję Oświaty i Wychowania. Komisja zaopiniowała jednogłośnie pozytywnie przedstawiony projekt uchwały. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy ze strony szkoły ktoś chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pani dyrektor.”

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 52 w Lublinie p. Halina Pawłowicz „Dzień dobry państwu, jestem dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 52 w Lublinie. W imieniu całej społeczności szkolnej, przedstawicieli Samorządu, Rady Rodziców, nawet Rady Dzielnicy Felin, bardzo, bardzo dziękuję za pozytywne przyjęcie tego wniosku. To jest chwila dla nas szczególnie ważna. Dzisiejsza sesja jest dla nas historyczną sesją. Jednocześnie zapraszam na 8 października w 100-lecie śmierci Marii Konopnickiej – tegoż roku odbędzie się już uroczystość końcowa.

Skoro jestem przy głosie, życzę naszym samorządowcom, bo w dniu dzisiejszym to ich dzień, wszelkiej pomyślności i wspaniałych, przede wszystkim najlepszych decyzji dla naszej oświaty, a szczególnie w sprawie przedszkola na Felinie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma żadnych pytań w tym punkcie, a nie widzę, w takim razie proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 10. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały w sprawie nadania imienia Szkole Podstawowej nr 52 w Lublinie? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 21, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin nadała imię Szkole Podstawowej nr 52 w Lublinie. Serdecznie gratuluję dyrekcji, uczniom, pedagogom zatrudnionym w szkole. Jestem przekonany, że szkoła będzie z ogromnym zaangażowaniem i odpowiedzialnością realizować program wychowawczy oparty na ideałach naszej umiłowanej ojczyzny. Dziękuję bardzo.”

Uchwała nr 1040/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

AD. 5. 3. UDZIELENIA POMOCY FINANSOWEJ DLA GMINY WILKÓW

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1317) stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla gminy Wilków – projekt na *druku nr 1317-1*. Bardzo proszę pana prezydenta o przedstawienie projektu uchwały.”

Skarbnik Miasta Lublin Irena Szumlak „Przepraszam, ja wstałam, bo byłam już wcześniej poproszona, dlatego też już jestem gotowa.

Panie Przewodniczący! Państwo Radni! W związku z sytuacją, jaka wydarzyła się na terenie Gminy Wilków i z ogromną skalą zniszczeń, które dotknęły społeczność Gminy Wilków, jest propozycja prezydenta miasta Lublin, aby z budżetu miasta udzielić pomocy finansowej w wysokości 100 tys. zł. Oczywiście to będzie wymagało jeszcze przyjęcia uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta, ponieważ taką zmianę należy przeprowadzić przez budżet, natomiast zgodnie z przepisami ustawy o finansach publicznych jest konieczność podjęcia przez Radę uchwały w sprawie decyzji udzielenia pomocy dla Gminy Wilków.

Uprzejmie proszę w imieniu prezydenta o pozytywne zaopiniowanie przedłożonego projektu uchwały. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, pani skarbnik. Bardzo proszę, pani radna Monika Wac.”

Radna Monika Wac „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Chciałabym się zwrócić z taką prośbą, ponieważ analogiczną uchwałę podejmowaliśmy 4 lata temu – pomocy dla miasta Katowice po zawaleniu się hali. Tam również była kwota 100 tys. zł. I chciałabym się zwrócić z taką prośbą, aby pan prezydent rozważył możliwość zgłoszenia autopoprawki do tego projektu i podwyższenie tej pomocy o 50 tys., czyli łączna kwota pomocy wynosiłaby 150 tys. zł.

Myślę, że po pierwsze – skala zniszczeń i tego, co się w Gminie Wilków wydarzyło, jest tak ogromna, a z drugiej strony budżet miasta naszego myślę, że aż tak strasznie nie ucierpi, gdybyśmy się zdecydowali, aby podwyższyć tę kwotę do 150 tys. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Wcześniej pan radny Drozd się zgłaszał... Rezygnuje pan radny. Proszę, pan radny Sylwester Tułajew.”

Radny Sylwester Tułajew „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Po wydarzeniach 10 kwietnia oto mamy do czynienia z kolejną tragedią, jaka dotyka nie tylko nasz samorząd, naszą lokalną społeczność, ale i właściwie cały kraj.

Chciałbym zapytać, ale może wcześniej jeszcze drobna uwaga. Bardzo cieszę się, że ta pomoc z naszego miasta następuje, że taka kwota zostaje przeznaczona i stosowną uchwałę w tej sprawie podejmiemy. To bardzo ważne, aby okazać właśnie solidarność z tymi ludźmi, którym wydarzyła się wielka tragedia.

Poza tą kwotą finansową, poza pomocą finansową, jaką obdarzymy Gminę Wilków, chciałbym zapytać o kwestie związane z pomocą rzeczową. Czy taka pomoc rzeczowa jest planowana i czy ona również nastąpi, jaki będzie miała wymiar? Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Pan radny Podkański zgłaszał się do głosu – bardzo proszę.”

Radny Krzysztof Podkański „Dziękuję. Ja też nie ukrywam, że... Tak sobie próbowałem przeliczyć liczbę mieszkańców naszego miasta i zamieszkujących nasze województwo i faktycznie można by tutaj praktycznie zastanawiać się nad tą kwotą jednak 150 tys., tak jak Monika Wac tu ze swojej strony taką propozycję nam przedstawiła. Uważam, że to jest dobry pomysł i 150 tys. będzie dobrą kwotą, zwłaszcza, że mam też taką nieoficjalną informację, że Sejmik Województwa Lubelskiego ma ponoć w granicach 1 mln zł przekazać na tę tragedię, na tę klęskę, także tutaj można rozważyć jeszcze 50 tys. Myślę, że każdy pieniądz jest ważny, przekazać. Ja nie ukrywam, że dziecku do szkoły też kupiłem proszek „E” i parę innych produktów, które są potrzebne i tutaj myślę, że każdy pieniądz jest ważny i 150 tys. – uważam – należy też rozważyć na dzisiejszej sesji. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Pan radny Drozd jednak się zdecydował – bardzo proszę.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja chciałem zadać takie pytanie: czy ta firmy podległe miastu, czyli firmy komunalne, w szczególności mi tu chodzi na przykład o MPWiK, czy w jakiś sposób te firmy posiadają sprzęt specjalistyczny wysokiej klasy, który może służyć do wypompowywania wody, czy innych rzeczy związanych z tą powodzią? I mam pytanie: czy w jakiś sposób są w stanie, albo czy już pomagają użyczając sprzętu na tę trudną chwilę? Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Nie widzę dalszych zgłoszeń, to ja pozwolę dwa zdania sobie powiedzieć.

Otóż, rozmawiałem z panem wójtem Grzegorzem Teresińskim i tutaj ten apel radnego Tułajewa o pomoc rzeczową jak najbardziej, z tym, że największy problem, drodzy państwo, to będzie po opadnięciu wody, wtedy, gdy odsłonięta zostanie ta infrastruktura i o tym, o co pytał pan radny Drozd – kwestia uruchomienia chociażby wodociągu, który będzie podstawą do przystąpienia do sprzątnięcia. Ale musimy mieć świadomość, że dla tej Gminy, dla tych ludzi to nie jest zwykła powódź, gdzie oni posprzątają i to normalne życie wróci. To jest gmina rolnicza, gdzie większość upraw są to sady, są to plantacje chmielu

i te osoby, te rodziny straciły podstawy ekonomicznego bytu na od trzech do pięciu lat – taki będzie okres odtworzenia warsztatów pracy dla większości tych rodzin i przy tej okazji, przy tej pomocy, którą dzisiaj udzielamy, również musimy pamiętać o tym, że ta pomoc tym naszym współmieszkańcom Lubelszczyzny będzie w dłuższym okresie potrzebna. Dziękuję bardzo. Pani prezydent – bardzo proszę.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Szanowni Państwo Radni! Oczywiście, zdajemy sobie sprawę z tej sytuacji, która jest. Ona jest bardzo poważna i faktycznie tak duże szkody, jakie są, zarówno u tych ludzi, ale jednocześnie w ich majątku, powodują, że ci ludzie są bardzo bezradni.

Chcę powiedzieć, że działania Urzędu są różnorakie. Jednocześnie też chcę powiedzieć, że i policja wysłała psychologów, których pomoc jest niezbędna tym ludziom, którzy faktycznie utracili wszystko; z MOPR-u też osoby pojechały jako psychologowie i dojeżdżają tam – dwóch psychologów dojeżdża tam codziennie. Chcę powiedzieć, że planujemy i jest już wstępnie, oczywiście, uzgodnione, że oświata organizuje kolonie, natomiast MOPR wyraża na to zgodę; mamy 200 miejsc takich bezpłatnych i połowa z tego będzie zaproponowana i będzie na to zgoda, żeby zostały przeznaczone dla tych dzieci, które są z tamtych terenów.

Chcę powiedzieć, że wystąpiłam już też proponując 8 do 10 miejsc na w domu przy ul. Michelisowej dla starszych pań, które mogą przebywać bezpłatnie, na okres kilku miesięcy do pięciu miesięcy w Domu Opieki Społecznej na Starym Mieście. Chcę powiedzieć również, że jednostka straży pożarnej, ta nowa, posiada pompy szlamowe i w tym okresie, który będzie niezbędny, w którym już będzie woda opadać, też będzie brała udział w wypompowywaniu, jeżeli już nie uczestniczy w tym.

Chcę powiedzieć, że na pewno wszystkie działania, które jak gdyby będą, jeżeli zajdzie taka potrzeba, na pewno będą możliwe przez inne jednostki Urzędu Miasta.

Jednocześnie też chcę powiedzieć, że Sanepid wystąpił z propozycją, że może udzielić bezpłatnych szczepień, zakup musiałby być szczepionek, natomiast zdajemy sobie sprawę, że to zależy również od głosu państwa radnych. Natomiast też są głosy, jak tutaj pana radnego i pani skarbnik, która rozmawiała, że tamta strona też potrzebuje w tej chwili środków finansowych, więc tutaj trzeba wyważyć, czy faktycznie te szczepienia są niezbędne.

Zdajemy sobie również sprawę, że problem dla tych ludzi wszystkich zacznie się od momentu, kiedy ta woda będzie opadać i kiedy powstanie zagrożenie sanitarno-epidemiologiczne, bo w tym momencie, kiedy zaczną być porządki, to tę gminę w chwili obecnej stać na szczepienia jedynie w chwili zaistnienia jakiegoś tam wypadku, skaleczenia, czy czegośkolwiek. Natomiast nie stać ich na szczepienia po prostu w chwili obecnej, kiedy ci ludzie mają jeszcze czas. Więc to zostaje w gestii takiej do rozważenia.

Natomiast zdajemy sobie sprawę, że różnego typu działania, faktycznie, oni potrzebują od pasty do zębów po szczoteczki – ja chcę powiedzieć właśnie o takim detalu, ale to świadczy o tym, jak naprawdę te potrzeby są szerokie i staramy się być w kontakcie i reagować na wszystko i dlatego jest ta zbiórka,

którą staramy się upublicznić wszędzie. I myślę, że jeśli chodzi o działania inne, które będą zgłaszane – na pewno nie będziemy milczeć, tylko będziemy starali się pomóc. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, pani prezydent. Pan prezydent Żuk, ale wcześniej, jeśli pan prezydent pozwoli, to pan radny Daniewski jeszcze się zgłaszał – bardzo proszę.”

Radny L. Daniewski „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Każda kwota, która tutaj zostanie zaproponowana przez nas radnych – 100, 150, 200 tys. – będzie i tak mała w stosunku do potrzeb i tego dramatu, który się tam rozegrał. Proponuję, żebyśmy jednak nie licytowali i jednocześnie składam taką propozycję do pana przewodniczącego o rozważenie takiej możliwości, skoro Rada i Lublin się solidaryzują z Gminą Wilków, może taką akcję zrobić, żebyśmy ze swoich diet również, poza tą uchwałą, która będzie, zadeklarowali pewną kwotę, i w 20. rocznicę samorządu będzie to solidaryzowanie się z Gminą Wilków i proponuję, żeby taką stosowną deklarację przygotować i każdy z nas radnych zadeklaruje kwotę, którą przekażemy, z naszych diet zostanie potrącone i Urząd Miasta przekaże Urzędowi Gminy na konkretne potrzeby dla powodzian. Bardzo proszę o takie deklaracje, formy deklaracji, jak to technicznie rozegrać, żeby z mojej diety na przykład można było potrącić przy pierwszym tutaj naliczeniu i przesłać na Gminę Wilków. Bardzo proszę o rozważenie takiej możliwości. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. W kolejności zgłoszeń, pan radny Tułajew, pan radny Zinczuk i pani radna Dados – bardzo proszę.”

Radny S. Tułajew „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Ja właśnie pytając o tę pomoc rzeczową, miałem na myśli owe szczepionki, bo podkreślam fakt, że rozmawiamy w chwili obecnej o pomocy finansowej, ale mamy na uwadze również tę pomoc rzeczową, którą budżet miasta Lublin może udzielić. Pani prezydent powiedziała, że to radni podejmą decyzję w sprawie szczepionek, ale przecież nie mamy takiej decyzji do podjęcia i my ani w zmianach budżetowych, ani w inny sposób takiej decyzji nawet nie możemy podjąć, bo po prostu nie mamy jej przedstawionej. Dlatego, w związku z tym, jak dowiadujemy się z dzisiejszej prasy, że to wystąpiono do Urzędu Miasta Lublin o zakup tych szczepionek, ja chciałbym zapytać właśnie o decyzję, jaka jest decyzja prezydenta mojego miasta właśnie w sprawie szczepionek – jaka to będzie ilość, jakie szczepionki i czy ta decyzja jest już podjęta.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Pan radny Zinczuk – bardzo proszę.”

Radny K. Zinczuk „Ja też się odniosę na temat wpłat. Myślę, że każdy w swoim sumieniu wie, ile chce wpłacić, czy chce wpłacić; na stronie www.wilkow.lubelskie.pl jest podany numer konta internetowego Gminy Wil-

ków z dopiskiem „Pomoc dla powodzian”, tam można wpłacać. I tyle. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Pani radna Dados – bardzo proszę.”

Radna Elżbieta Dados „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Szanowni Koledzy Radni! Ja chciałam powiedzieć, że propozycja pana radnego Daniewskiego jest naprawdę bardzo dobra, ale trochę spóźniona, dlatego że ja osobiście w poniedziałek dokonałam zakupów w hurtowni na kwotę 1000 zł takich artykułów, jak skarpety, podkoszulki, rajstopy dla kobiet, dla dzieci, ciepłe podkoszulki dla mężczyzn i bieliznę. I myślę, że inni radni także odezwali się na hasło „Pomoc dla powodzian” i mogliby zamiast potrącenia z diety, przedstawić takie faktury, które na pewno każdy z nas wzięł, dokonując zakupów.

Ponadto, moja szkoła, a także moje osiedle w poniedziałek wysłało 12 ton darów dla powodzian i pracujemy społecznie także na rzecz tej akcji codziennie do godz. 22. A więc tutaj jakby myślę, że ta propozycja jest jakby troszkę spóźniona, bo każdy z nas włącza się w tę akcję i już zrobił to wcześniej. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Pani radna Szafrąńska-Kocuń – bardzo proszę.”

Radna Wioletta Szafrąńska-Kocuń „Panowie Prezydenci! Panowie Przewodniczący! Ja, szczerze mówiąc, mam troszkę wrażenie, że my się z lekka licytujemy, kto więcej zaproponuje, kto da więcej. No, może będzie na to miejsce w oświadczeniach. Myślę, że każdy robi to, co uważa za słuszne i daje pieniądze, czy cokolwiek tam, gdzie uważa, że powinien i tu chyba nie jest miejsce na tego typu dyskusje.

Ja się chciałam tylko odnieść do tej kwestii szczepionek, dlatego zabrałam głos. Proszę państwa, głównym dystrybutorem szczepienia, bo w tej chwili mówimy tylko o szczepieniu na tężec, bo na dur brzuszny jest za wcześnie, nie ma zagrożenia epidemiologicznego i takich szczepień nie ma, natomiast głównym jakby dystrybutorem szczepionek na tężec jest Sanepid i jeżeli już, to powinniśmy, nie wiem, czy pan prezydent, czy ktokolwiek, zwrócić się z apelem do Głównego Inspektora Sanitarnego o przekazanie tych szczepionek – naprawdę jest ich w Sanepidzie dużo – i ja nie widzę sensu, mimo tych apeli, zakupu tych szczepionek, ponieważ te, które są w dystrybucji w aptekach, są dosyć drogie, jest to inny rodzaj szczepionek niż dystrybuowany przez Sanepid, co nie znaczy, że lepszy, więc wydaje mi się, że to są jakieś... każdy jakieś tam apele wystosowuje, ale nie wydaje mi się, żeby było to rozsądne za pieniądze miasta kupowanie szczepionek, powinien to zabezpieczyć Główny Inspektor, czy Powiatowy Inspektor Sanitarny z danego miejsca. I to jest ta instytucja, która się powinna tym zająć, natomiast pieniądze, które my przeznaczymy, powinny iść na rzeczy zupełnie inne. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. W kolejności pan radny Dreher, potem pan radny Daniewski – bardzo proszę.”

Radny Piotr Dreher „Panie Przewodniczący! Ja mam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania, oczywiście jeszcze po głosach tych radnych, którzy się zgłaszali. Ja... Pewnie nikt z państwa radnych, gdybym zapytał, czy tam byli i czy mają pojęcie o tym, co mówią, to myślę, że nie do końca. Ja byłem tam parę dni temu, w Wilkowie, i rzeczywiście kwestia 100 tys., 150 tys., 200 tys., to nie można oszacować i to tak naprawdę żadne pieniądze nie są i to, co pani radna Dados mówi, to prawda. Każdy w jakiś sposób się włącza, ja ze strony Uniwersytetu Medycznego – punkty medyczne będziemy tam zakładać, ale proszę państwa, to nie o to chodzi. Tu chodzi o pokazanie pewnego symbolu i symbolicznej wpłaty, czy symbolicznej pomocy, a chodzi bardziej o to, żeby też inni widzieli, że skoro taka gmina może, to i inne gminy również stosowne uchwały podejmą i będą nieść pomoc. Kwota ta, jak mówię, to jest żadna kwota na te potrzeby tam i sytuację tych mieszkańców, tak więc myślę, że przestańmy licytować, tak jak pani radna Wioletta Szafrąńska-Kocuć mówiła, mówić, jakie są formy, jak można by to załatwić, jak tamto, bo rzeczywiście, w rozmiarze tej klęski, tej tragedii dużo rzeczy traci sens i rzeczywiście ktoś, kto by chciał zobaczyć, jak wygląda tam sytuacja, jaka tam sytuacja panuje w ogóle, to rzeczywiście zapraszam, a na pewno sam będzie chciał w jakiś sposób – większy lub mniejszy – pomóc. Więc mam taki wniosek formalny o zamknięcie dyskusji. Nawet ciężko o tym mówić jest, proszę państwa, na temat tej tragedii, tej sytuacji, więc chciałbym, żeby dyskusja – taki wniosek mój jest – jeśli pan przewodniczący głosuje, byłbym zobowiązany, żeby już nie mówić na ten temat, tylko robić swoje i robić jak najlepiej, bo rzeczywiście warto. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Udzielę głosu jeszcze panu radnemu Daniewskiemu i jeżeli zobaczę dalsze zgłoszenia, poddam wniosek formalny pod głosowanie.”

Radny L. Daniewski „Dziękuję, panie przewodniczący i dziękuję za głos pani radnej Wioletcie i panu przedmówcy mojemu. To prawda, nie chciałbym się licytować i tutaj nie bardzo zrozumiałem głos pani radnej Dados. Ale chciałbym powiedzieć, że moje wystąpienie nie było spóźnione, bo również, proszę panią, Rada Dzielnicy Zemborzyce i również środowisko, mieszkańcy zadeklarowali chęć organizacji półkolonii w Zemborzycach dla dzieci dotkniętych powodzią właśnie z terenów Wilkowa, więc nie licytujmy się, proszę pani, bo każdy sam tutaj, ja również zadeklarowałem pokrycie kosztów pobytu dziecka na tej półkolonii. Ja tylko zgłaszam, proszę państwa, sposób, w jaki jeszcze można pomóc. Można zorganizować półkolonie dla dzieci w okresie wakacyjnym dotkniętych powodzią – to też jest jakaś forma pomocy i społeczeństwo Zemborzyce taką formę, takiej pomocy udzieli. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Nie widzę więcej zgłoszeń, więc nie będę poddawał wniosku formalnego pod głosowanie. Bardzo proszę, pan prezydent Żuk.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Krzysztof Żuk „Dyskusja, którą państwo prowadzicie, pokazuje, jak szerokiej pomocy będziemy, czy powinniśmy udzielać. I tutaj pytanie o firmy komunalne uważam za jak najbardziej zasadne, z tym, że one same będą decydować o zakresie zaangażowania. Ja mogę tylko powiedzieć tak, że wczoraj w Urzędzie Marszałkowskim rozmawiając o pewnej koordynacji działań, uzgodniliśmy, że w momencie, kiedy wody opadną i będzie ten bilans pomp, agregatów prądotwórczych i innych urządzeń sporządzony, i będziemy wiedzieli, co jest potrzebne i gdzie, będziemy z marszałkiem koordynować te działania – on w obszarze swoich służb, my w obszarze tutaj jednostek organizacyjnych i spółek, i potwierdzam, że chcemy takiej pomocy udzielać, a koordynatorem tam lokalnie powinien być samorząd Wilkowa, także to jest słuszne pytanie i uważam jak najbardziej, że również sprzętowo powinniśmy wesprzeć mieszkańców Gminy Wilków.

Jeśli chodzi natomiast o tę pierwszą kwestię, jeśli woła państwa będzie przegłosowanie tej kwoty 150 tys., to oczywiście tutaj stosowną autopoprawkę złożymy.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Czyli rozumiem, panie prezydencie, że jest autopoprawka do projektu uchwały?”

Zast. Prez. K. Żuk „Jeśli oczywiście państwo nie chcą głosować, a przez aklamację przyjmujemy tę kwotę 150 tys., to tak, w tym momencie mogę taką autopoprawkę zgłosić w imieniu państwa i pana prezydenta.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to rozumiem, że przejdziemy do głosowania nad projektem uchwały wraz z autopoprawką dotyczącą kwoty 150 tys. zł. Nie widzę. Przechodzimy zatem do głosowania.

Głosowanie nr 11. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały opisanej na *druku nr 1317-1*? Proszę o przyłożenie karty do głosowania i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję bardzo.

„Za” podjęciem uchwały głosowało 25 radnych, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1041/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Radny L. Daniewski „Panie Przewodniczący! Jeszcze chciałem zapytać, jakie jest stanowisko pana przewodniczącego odnośnie mojej propozycji, żeby puścić listę taką z deklaracją potrącenia z diet takiej dobrowolnej kwoty i przesła-

nie w imieniu Rady Miasta – nie poszczególnych radnych, tylko solidaryzuje się Rada. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Panie Radny! W tej chwili dyskusja o kwestiach proceduralnych...”

Radny L. Daniewski „Jedna lista, deklaracja i później panie w finansowym... Tak...”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „... takiego posunięcia. Myślę, że tutaj pan radny Zinczuk przedstawił formę, gdzie jest to możliwe. Jeżeli...”

Radny L. Daniewski „Ale ja dziękuję panu radnemu Zinczukowi za informację – taką informację znam. Ale ja chciałbym, żeby to był jakiś ukłon i solidaryzowanie się Rady, a nie pana Zinczuka, czy Leszka Daniewskiego, czy kogoś innego. Puściłbym normalną listę i każdy radny w ślad za uchwałą podjętą z budżetu miasta, pewną kwotą, którą przeznaczaliśmy, jeszcze jakby od siebie radny zadeklaruje pewną kwotę, którą chciałby wesprzeć tych ludzi objętych takim dramatem. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Mamy dwie formy po konsultacjach – albo...”

Radny K. Zinczuk „A potem ta lista będzie opublikowana, tak? Jak wpisujemy – alfabetycznie, czy kwotowo będą ludzie umieszczeni?”

Radny L. Daniewski „Oczywiście kwoto. Tu nie chodzi o to, żeby nazwiska się pokazały, tylko że Rada Miasta...”

Radny K. Zinczuk „Ale panie radny, to nie jest taca. Każdy, jeżeli będzie chciał wpłacić, to sobie wpłaci, ile będzie chciał, ja nie rozumiem takiej licytacji. Ja rozumiem, jak będzie szła lista. Ja sobie przeczytam, ile kto deklaruje, potem dopisze większą kwotę, czy mniejszą kwotę, czy ja mam pierwszy wpisywać?...”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Przepraszam panów radnych, ale wprowadzamy tutaj taką atmosferę, nie wiem – padło to słowo – licytacji w tym momencie. Panie radny Daniewski, mamy sygnały z Biura Rady, że wymaga to konsultacji z wydziałem finansowym, w trakcie sesji wrócimy do tematu. Druga forma jest taka – z inicjatywy radnych przygotowana lista, deklaracje wpłat, z tym, że mówię, to będzie kwestia uzgodnienia tutaj, przekazania tych środków, ale nie chciałbym, żeby w tym punkcie było to dyskutowane. Po konsultacjach przedstawione zostanie nam stanowisko, jak to przeprowadzić i powrócimy w trakcie dzisiejszej sesji do tematu, dobrze? Czyli jednak kontynuujemy dyskusję w tym względzie?”

Radny L. Daniewski „To znaczy, chciałbym się tylko odnieść do wystąpienia i do „tacy”, o której wspomniał pan radny.

Ja nie wiem, jeśli pan wie, na czym polega taca...”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Panie Radny Daniewski!...”

Radny L. Daniewski „Ale chwileczkę...”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Panie Radny Daniewski... Nie mamy dyskusji w tym punkcie, mamy porządek obrad...”

Radny L. Daniewski „... ale panie przewodniczący, chwileczkę... Ale ja mam propozycję, żeby lista... Ale pan mi udzielił głosu. Mam propozycję, żeby lista znalazła się w Biurze, w sekretariacie Biura Rady i każdy sobie pójdzie. Nie będzie się podtykało listy pod nos, tylko po prostu każdy, przepraszam, sobie pójdzie i sobie wpisze, zadeklaruje kwotę. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Nie chciałbym kontynuować tej dyskusji, bo nie ma w porządku obrad...”

Radna E. Dados „Panie Przewodniczący! Proszę o głos, ja podnoszę rękę dłuższy czas.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Ale uprzejmie proszę panią radną, żeby w tym momencie nie kontynuować. Jest punkt w porządku obrad „Oświadczenia radnych” i myślę, że jeżeli będzie taka potrzeba, to do tej dyskusji powrócimy...”

Radna E. Dados „Uprzejmie proszę o udzielenie głosu, jeśli można.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Ale w drodze wyjątku i ostatni głos, żeby zamknąć tę dyskusję. Naprawdę, nie dopuszczę do kolejnych głosów poza porządkiem. Bardzo proszę.”

Radna E. Dados „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Rozmawiamy tutaj – radni siedzący obok siebie – i bardzo byśmy chcieli prosić, żeby nikt nas nie pouczał i właśnie nie licytował się, bo ręczę, że ta półkolonia, którą pan zorganizuje, to zapłaci za nią miasto, bo jest to akcja, za którą płaci – pani wiceprezydent może powiedzieć – nie pan. Więc proszę nas nie pouczać, czy my mamy pomagać powodzianom, czy nie. Ja dokonałam tego w poniedziałek. Siedzący obok mnie radny Mariusz Banach dokonał tego także w poniedziałek. Więc bardzo proszę nas nie uczyć, czy mamy pomagać powodzianom, czy nie. Proszę przejść na wszystkich... Ja mówię nas... Jesteśmy oburzeni pana ciągłym pouczeniem radnych i ciągłym zaznaczaniem, że pan wie lepiej i pan robi wszystko lepiej od nas. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo.”

AD. 5. 4. WYDANIA OPINII O LOKALIZACJI KASYNA GRY W LUBLINIE PRZY UL. KOWALSKIEJ 5

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1291-1) stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Przechodzimy do punktu 5.4 – podjęcie uchwały w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry w Lublinie przy ul. Kowalskiej 5 (druk nr 1291-1).”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę prezydenta o uzasadnienie projektu uchwały.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Pana dyrektora Gajewskiego proszę o zabranie głosu.”

Zastępca Dyrektora Wydziału Spraw Administracyjnych UM Ryszard Gajewski „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Prezydenci! Szanowni Państwo! Firma „Estrada Polska” Sp. z o.o. z siedzibą w Opolu przy ul. Waryńskiego 2 złożyła wniosek o wydanie pozytywnej opinii o lokalizacji kasyna gry w Lublinie przy ul. Kowalskiej 5. Wnioskodawca wniosek uzasadnia tym, iż przepisy wymagają zaopiniowania przez radę miasta lokalizacji kasyna gry przed uzyskaniem koncesji na jego prowadzenie wydanej przez Ministra Finansów.

Proszę państwa, ponieważ to uzasadnienie macie państwo dość precyzyjnie sformułowane, ja nie będę w całości tego podawał, chciałbym tylko przypomnieć, że decyzja pana prezydenta w tej materii jest pozytywna – to po pierwsze; po drugie, że jest to decyzja lokalizacyjna, tylko i wyłącznie i po trzecie, że opinia rady musi być opinią pozytywną w myśl nowych przepisów, żeby firma składająca wniosek mogła nadać dalszy bieg sprawie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję, jeżeli są głosy w tej sprawie. Bardzo proszę, pan radny Dreher, następnie pan radny Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Dreher „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Państwo Prezydenci! Ja osobiście będę głosował „przeciw” temu projektowi uchwały z kilku powodów.

Po pierwsze, drodzy państwo, na dzień dzisiejszy mamy bodajże cztery salony gier, które mają koncesję do roku 2012 i mogą prowadzić działalność. Te cztery salony spokojnie wystarczają na tę ilość mieszkańców, jaką na dzień dzisiejszy ma Lublin, a nawet pewnie jest aż nadto. Natomiast, jeżeli my wydamy decyzję pozytywną, to w tym momencie będzie kasyno gry, które jest liczone na 250 tys. mieszkańców – jedno kasyno gry, bo kasyna więcej jak salon. Tak więc, proszę państwa, już w tym momencie przez te dwa lata bę-

dzie zbyt dużo tego typu instytucji niż ustawa przewiduje na mieszkańców, więc to jest jak gdyby pierwsza dosyć istotna kwestia.

Proszę państwa, następna kwestia jest taka typowo medyczna. Może nie chciałbym tutaj dokładnie rozwijać tego tematu, ale tylko prześlizgnę się po nim. Na dzień dzisiejszy obserwujemy zmniejszoną inicjację wśród młodzieży, którzy korzystają z tego typu instytucji, a co za tym idzie, coraz więcej młodych ludzi staje się uzależnionymi od hazardu. Poza tym, według moich informacji, które zdobyłem z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, z pomocy Centrum Interwencji Kryzysowej korzysta około dwudziestu młodocianych, młodych osób, które mają problem właśnie z gramami, z hazardem. Jest to pewien problem, który później może w konsekwencji skutkować problemami społecznymi wśród tychże ludzi, dla później całej tam rodziny, jeżeli będą chcieli ją zakładać i tak dalej; nie mówiąc już o osobach w wieku dorosłym, które korzystają z tego typu instytucji i całe rodziny przez to cierpią. I tutaj też są odpowiednie dane ku temu, żeby je zaznaczyć.

Proszę państwa, na szczęście ustawodawca – bo zmieniła się ustawa – ustawa na szczęście zmienił zasady jak gdyby gry. Kiedyś opinia rady miejskiej była niekoniecznie brana pod uwagę przez Ministerstwo Finansów, teraz się to zmieniło. Jeżeli rada miasta wyrazi opinię pozytywną, no to oczywiście tak, a jeżeli opinię negatywną, no to wtedy Ministerstwo liczy się z tą opinią i nie może dać zezwolenia na tego typu działalność.

Tak więc, proszę państwa radnych, mamy realny wpływ na to, realny wpływ na to, czy ograniczać tego typu instytucje, które później skutkują tak, a nie inaczej, czy też nie.

Proszę państwa, trzecia sprawa, która mnie przekonuje, żeby głosować na „nie” – bardzo dużo jest automatów, czy... automatów do gier, które nie są kontrolowane przez miasto. Co ja rozumiem przez takiego typu automaty nie kontrolowane przez miasto? To są pojedyncze sztuki automatów do gier wzajemnych, które są rozstawiane po pubach, stacjach benzynowych, hipermarketach, marketach, czy też w innych instytucjach, no których tak naprawdę ilości my nie znamy; zdaje się, że tutaj ta ilość jest kontrolowana przez Izbę Skarbową, a nie przez nas, a to już są tu jakby dodatkowe rzeczy, których się nie wlicza do tego, że mamy salon, czy mamy kasyno.

Proszę państwa, i tak na zakończenie chciałbym powiedzieć, że oczywiście ktoś powie, że miasto będzie miało przychód, że my wspieramy przedsiębiorczość, my wspieramy firmy, ale pytanie, czy tego typu, bo rzeczywiście miasto jakiś przychód z tego będzie miało, ale też powinniśmy pamiętać, że miasto też będzie w późniejszym etapie ponosić straty. Straty będą wynikały z wydawania środków na leczenie, na profilaktykę, na pomoc dla osób uzależnionych, czy ich rodzin. Więc jest taki apel do państwa kolegów, koleżanek radnych, żebyśmy wzięli odpowiedzialność za miasto i tutaj zdeklarowali się, czy podejmiemy opinię pozytywną, czy negatywną. Ja osobiście będę głosował „przeciw”. Bardzo dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Zanim udzielę panu radnemu Gawryszczakowi głosu, poinformuję, że projekt opiniowały dwie komisje, w tym Komisja Samorządności i Porządku Publicznego – projekt nie uzyskał

większości i Komisja ds. Rodziny – opinia negatywna wraz z uzasadnieniem, które chyba przeczyta w tym momencie pan przewodniczący Gawryszczak. Bardzo proszę.”

Przewodniczący Komisji ds. Rodziny Piotr Gawryszczak „Tak, panie przewodniczący. Właśnie chciałem zwrócić uwagę, że Komisja ds. Rodziny rozpatrywała projekt tej uchwały i zaopiniowała go negatywnie – przy 2 głosach „przeciw” i 3 „wstrzymujących się”. Dyskutowaliśmy, jak mi się wydaje... dosyć wyczerpująca była dyskusja i uzasadnieniem tego negatywnego stanowiska Komisji – tutaj było podnoszone już przez pana radnego Drehera – kwestia, że w Lublinie funkcjonują trzy salony gier, których koncesja wygasa dopiero w roku 2012; były także podnoszone kwestie właśnie wzrastającej liczby osób uzależnionych od hazardów i m.in. to jest jednym z argumentów, dla których radni głosowali „przeciw”, czy „wstrzymali się” od głosu, czy nie głosowali w konsekwencji „za” tym projektem uchwały.

Pragnę jednak jeszcze podnieść, że także i lokalizacja tego kasyna w centrum miasta, w pobliżu Ratusza, w takim miejscu, gdzie – powiem tak, żeby nie urazić nikogo – jest spora grupa ludzi z marginesu, spora grupa osób, które gdzieś w okolicach właśnie Starego Miasta, czy tutaj Lubartowskiej pojawiają się, a jak wiemy, nie jest to wcale bezpieczna część miasta. I w związku z tym, tak jak głosowaliśmy na poprzedniej bodaj sesji kwestię lokalizacji kasyna przy al. Unii Lubelskiej, która to lokalizacja także nam się nie podobała ze względu na to, że jest to jednak ściśle centrum miasta. Tak samo tutaj uważam, że w ścisłym centrum miasta kasyna nie powinniśmy lokować i pragnę zwrócić na to uwagę, że my opiniujemy tak naprawdę w tej uchwale samą lokalizację kasyna. Pan prezydent uważa, że lokalizacja jest dobra, natomiast wydaje mi się – i takie były głosy na Komisji i tutaj także wyrażone przez pana radnego Drehera, że na przykład lokalizacja sama i później skutki ewentualne tej lokalizacji nie są dobre, dlatego ja także będę głosował w ślad za komisją „przeciw” tej uchwale. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś inne głosy w dyskusji? Czy pan prezydent chciałby zabrać głos w tej sprawie? Wiem, że na sali jest przedstawiciel wnioskodawców, pan Marek Nalikowski – członek zarządu spółki „Estrada Polska” Sp. z o.o. w Opolu; zgłasza się pan – bardzo proszę, trzy minuty, jeśli nie usłyszę głosów sprzeciwu. Bardzo proszę.”

Członek zarządu „Estrady Polskiej” Sp. z o.o. w Opolu p. Marek Nalikowski „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Nazywam się Marek Nalikowski, jestem członkiem zarządu „Estrady Polskiej” Sp. z o.o. w Opolu, z tym, że jako członek zarządu jestem także mieszkańcem Lublina, w związku z tym to miasto jest mi bardzo bliskie.

Jako firma prowadzimy 46 salonów gier na terenie całej Polski, w tym jeden w Lublinie przy Pl. Litewskim 1. Jest to działalność, jako podmiot prowadzący tę działalność, jesteśmy drugim podmiotem pod względem ilości tych salonów. W chwili obecnej, tak jak państwo powiedzieliście, istnieją trzy salony w Lublinie, w tym jeden nasz, dwa prowadzą Zjednoczone Przedsiębiorstwa

Rozrywkowe S.A. w Warszawie, która otrzymała pozytywną opinię lokalizacyjną na salon gier w Hotelu Victoria wcześniej od Wysokiej Rady.

Tak jak państwo także powiedzieliście, w 2012 r. tracą ważność koncepcje wydane przez Ministra Finansów na salony prowadzone przez nas. Faktycznie, my jako podmiot jesteśmy w sytuacji takiej, że jeżeli po prostu nie zmienimy naszej działalności, czyli nie przekształcimy się z salonów gier na kasyna, to po prostu przestaniemy istnieć. Zatrudniamy w chwili obecnej ponad 400 pracowników jako spółka i faktycznie ci ludzie za parę lat stracą pracę.

Państwo, jak wiecie, nawet zgodnie ze starą ustawą, w Lublinie mogły działać dwa kasyna. Nie działało żadne, dlatego, że kasyno jest bardzo poważną inwestycją finansową – wielomilionową – natomiast jest skierowana do bardzo ekskluzywnego odbiorcy, który być może w ogóle w Lublinie nie występuje, a jeżeli występuje, to oddaje się tej rozrywce w innych miastach, na przykład wyjeżdża do Warszawy, nie gra akurat w Lublinie, dlatego, że ten poziom, który proponują salony gier, czy też te automaty, które stoją właśnie w pubach, na stacjach benzynowych, mu akurat nie odpowiada.

My, jako spółka, podejmując tego rodzaju inwestycje, podejmujemy to ryzyko. Jednocześnie chcę powiedzieć, że kasyno jest czymś zupełnie innym i to nie jest ten poziom zagrożenia, o którym się tutaj mówi właśnie na Komisji Zdrowia, że to jest poziom zagrożenia dla rodziny. To jest rozrywka skierowana przede wszystkim dla ludzi bardzo majątnych, a nie dla ludzi młodych, którzy mają parę złotych i przychodzą do tego rodzaju lokalu, żeby zagrać. Jest to obiekt, w którym każde przyście jest monitorowane, jest rejestrowane. Każdy klient musi się tutaj zarejestrować. Nie jest to naprawdę rozrywka dla młodzieży, tylko naprawdę dla osób dysponujących dużymi pieniędzmi.

Chcę także powiedzieć, że w ogóle, jeśli chodzi o kasyna i sytuowanie kasyn i tworzenie kasyn jest po prostu czynnikiem po prostu miastotwórczym, tak jak się uważa, że tworzenie teatrów, tworzenie filharmonii, powstawanie opery, tak samo kasyno, fakt zaistnienia kasyna w danym mieście, także podnosi rozwój miasta na jakiś wyższy poziom.

Chcę państwu powiedzieć, że wszystkie nasze obiekty, wszystkie nasze salony gier, które mamy na terenie całej Polski, są sytuowane w ścisłych centrach miasta, ponieważ jest to działalność, które nie może być w ogóle reklamowana, nie podlega w ogóle reklamie, ale ze względów bezpieczeństwa musi być ona dobrze zabezpieczona i dobrze usytuowana, stąd nasza obecność w centrach miast.

Jak państwo zdajecie sobie sprawę, kasyno musi być zlokalizowane na powierzchni od 400 do 1000 metrów – powiedzmy, tej górnej granicy tutaj akurat nie ma. Lokal, który zgłaszamy tutaj państwu do procedowania to jest lokal po Banku Handlowym, który ma 700 m². Takich powierzchni w centrum miasta nie ma. Zastanawialiśmy się nad tą lokalizacją od wielu lat zresztą, rozważaliśmy usytuowanie kasyna w Lublinie. Jedną z najlepszych lokalizacji był Grand Hotel i tam rozmawialiśmy przed paroma laty, natomiast powierzchnia, którą miał Grand Hotel, nie była wystarczająca do stworzenia tam właśnie kasyna.

Wydaje nam się, że ta lokalizacja na Kowalskiej, ten sam obiekt, który jest po prostu bardzo pięknym obiektem, na obrzeżach Starego Miasta, a jednocześnie biorąc pod uwagę, że w najbliższym czasie rozpoczyna się inwestycja na ul. Świętoduskiej, spowoduje ożywienie tej części akurat Lublina; i sama okolica, jak tutaj panowie radni byli łaskawi wspomnieć, może nie jest taka najlepsza pod tym względem, dlatego że rzeczywiście okolice ul. Kowalskiej mogą być uważane za niebezpieczne, ale sam fakt, że my zastanawiamy się nad tą lokalizacją, może po prostu poprawić to bezpieczeństwo, dlatego, że jest to obiekt naprawdę monitorowany i to jest ryzyko z naszej strony, dlatego, że to jest naprawdę wielomilionowa inwestycja, wiążąca się także z zatrudnieniem 30-40 osób spośród mieszkańców Lublina. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Ja ma w zasadzie pytanie do pana prezydenta, ale prawdopodobnie do pana dyrektora Gajewskiego skierowane. Jak to jest, panie dyrektorze – jeżeli tak mogę pytać bezpośrednio dyrektora – jak to jest z kwestią proceduralną? Rada miasta wyraża opinię, ale rozumiem, że minister robi jakiś przetarg, tak? Czy to jest tak, jak w salonach gier było?”

Zast. Dyr. Wydz. Spraw Adm. R. Gajewski „Nie. Jeżeli będzie... Ponieważ jedno kasyno może być na 250 tys. mieszkańców, więc w Lublinie praktycznie może być tych kasyn dwa, bo rozpoczęte będzie następne 250 tys. Jeżeli Rada pozytywnie zaopiniuje na przykład pięć wniosków – przykładowo – wtedy pan Minister Finansów ogłasza przetarg i on będzie decydował, która firma będzie dla niego najbardziej korzystna. W związku z tym na dzień dzisiejszy jest zgoda państwa radnych na kasyno w Hotelu Victoria takiej firmy warszawskiej, jest negatywna opinia, co Rada opiniowała miesiąc temu, negatywna opinia tej spółki „Fair Play” z Opola, no i dzisiaj firmy „Estrada Polska”, którą tutaj pan prezes Nalikowski reprezentuje. Także...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Rozumiem, o ile właśnie pamiętam, był jeszcze jeden wniosek, wpłynął do mnie jako do przewodniczącego, nie wiem, tydzień temu, bo...”

Zast. Dyr. Wydz. Spraw Adm. R. Gajewski „Tak, będzie na następnej sesji rozpatrywany.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Aha, rozumiem.”

Zast. Dyr. Wydz. Spraw Adm. R. Gajewski „Tak, tak.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czyli rozumiem, że jak będą trzy wnioski pozytywne, to jest przetarg...”

Zast. Dyr. Wydz. Spraw Adm. R. Gajewski „Tak, pan minister ogłasza przetarg i sam już wybiera, która firma będzie dla niego najbardziej korzystna.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, dziękuję bardzo. Pan radny Dreher – bardzo proszę.”

Radny P. Dreher „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo Radni! Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Ale trzeba wziąć jeszcze jedną rzecz pod uwagę, że na dzień dzisiejszy mamy trzy salony gier, które są zlokalizowane w Gminie Lublin, które działają i funkcjonują do roku 2012, czyli weźmy to pod uwagę, że jeszcze przez dwa lata działają – na starych zasadach, bo jest nowa ustawa, ale na starych zasadach – działają dwa salony, trzy salony gier, które też oddziałują na salon bodajże 100 tys. mieszkańców, tak, nie myślę się, panie dyrektorze? 100 tys. mieszkańców, czyli jak gdyby przez 2 lata mamy 300 tys. mieszkańców już jak gdyby upakowanych w te, które działają – 3 salony gier. No, mamy jedno kasyno na 250, no to teraz wydaje mi się, że trzeba do tego bardzo zroworozsądkowo podejść i z dużą dozą ostrożności. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej głosów w dyskusji, zarządzę głosowanie. Nie widzę, w takim razie proszę o określenie tematu. Dziękuję bardzo.”

Głosowanie nr 12. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały określonej na *druku nr 1291-1*? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 10, 9 głosów „przeciw”, 5 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę – pozytywną. Dziękuję bardzo.”

Uchwała nr 1042/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Ad. 5. 5. ZMIAN UCHWAŁY BUDŻETOWEJ NA ROK 2010

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1294-1*) wraz z *autopoprawką* (*druk nr 1294-2*) stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej na rok 2010 (*druk nr 1294-1*).

Bardzo proszę, pan przewodniczący Zbigniew Targoński.”

Radny Zbigniew Targoński „Panie Przewodniczący! Ja proszę o półgodzinną przerwę dla Klubu Prawa i Sprawiedliwości.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Zgodnie z wnioskiem zarządzam przerwę do godziny 12.00. Bardzo proszę.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Kowalczyk „Zapraszam wszystkich państwa na salę posiedzeń... Wszystkich państwa radnych, którzy mnie teraz słyszą – wiem, że parę osób jest na górze, w Biurze Rady – bardzo proszę o zejście do sali posiedzeń... Bardzo proszę, brakuje nam jeszcze kilku radnych, żebyśmy mogli procedować. Może sprawdzimy listę obecności. Bardzo proszę, państwo radni, o przykładanie kart do czytników – sprawdzamy listę obecności. Pan przewodniczący Sadowski... Pan przewodniczący Sadowski, proszę, sprawdzamy listę obecności. Pan radny Tułajew – proszę o przyłożenie karty... Stwierdzam, że aktualnie na sali jest 14 radnych, doszedł 15., brakuje nam jeszcze jednej osoby. Ponawiamy sprawdzanie listy. Przykładamy jeszcze raz karty do czytników. Proszę o zachowanie dyscypliny. Pan radny Wójtowicz – proszę o przyłożenie karty. Aktualnie mamy 17 radnych, także możemy procedować w dalszym ciągu.

Przypomnę, że jesteśmy w punkcie dotyczącym podjęcia uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej na rok 2010 – projekt na *druku nr 1294-1*. Bardzo proszę pana prezydenta o przedstawienie Radzie uzasadnienia projektu uchwały wraz z autopoprawką na *druku nr 1294-2*. Oprócz tego proszę wiceprzewodniczącego Zinczuka do stołu prezydyjnego.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Proszę o zabranie głosu panią skarbnik.”

Skarbnik Miasta Lublin Irena Szumlak „Panie Przewodniczący! Państwo Radni! W przedłożonym projekcie dotyczącym zmiany budżetu na rok bieżący prezydent proponuje zwiększenie dochodów i wydatków o 169.842 zł i w tych planowanych wydatkach są jeszcze propozycje przesunięć. Do tego projektu budżetu została złożona autopoprawka, która głównie dotyczy pozyskania środków na Dom Pomocy Społecznej dla Osób Niepełnosprawnych Fizycznie – i tu następuje przesunięcie, jak również wprowadzenia środków, które będą pochodziły z pożyczek z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dotyczy to kanalizacji sanitarnej i deszczowej w kierunku osiedla Felin i w osiedlu Felin.

Do tego projektu chciałabym w imieniu prezydenta zgłosić ustną propozycję zmian na trzech zadaniach, które wzbudzały u państwa radnych podczas omawiania na komisjach zbyt duże kontrowersje. Dotyczy to trzech zadań inwestycyjnych ulicy Nadbystrzyckiej, Związkowej i Narutowicza.

I tak, prezydent zmienia swoją propozycję, zostawiając na zadaniu „przedłużenie ul. Nadbystrzyckiej” 400 tys. zł, a więc zmniejszenie będzie nie 1.250 tys., a 850 tys., na zadaniu „przedłużenie ul. Związkowej” nie zdejmuję 3 mln tylko 2 mln i pozostanie 1.450 tys. do realizacji w roku bieżącym. To samo dotyczy trzeciego zadania „przebudowa ul. Narutowicza” – pozostanie w pla-

nie 908 tys., czyli zmniejszenie będzie nie 1.992 tys., a 1.592 (o 400 tys. różnicy).

W związku z tym, że zmniejszenia są nieco mniejsze, dlatego też prezydent wycofuje dwa zwiększenia i jedno zwiększenie w mniejszej wartości. Czyli wykup gruntów nie będzie, 0 będzie zwiększenia, na dokumentację przyszłościową, gdzie była propozycja 700, nie będzie zwiększenia, i na ul. Krańcową, gdzie była propozycja zwiększenia o 3,2 mln, jest propozycja, aby to było zwiększenie mniejsze o 600 tys., czyli 2.600 tys. To taka propozycja jest ustalona w dniu dzisiejszym, aby jednak w wyniku wielu państwa uwag wycofać się z propozycji zmniejszenia na tych trzech zadaniach inwestycyjnych, które są istotne.

W autopoprawce, która była państwu... A, przepraszam, jeszcze jedną autopoprawkę zgłaszam, w związku z podjętą uchwałą przez państwa o zwiększeniu środków ze 100 do 150 tys. jako pomoc finansową dla Gminy Wilków, to jednocześnie będzie zmniejszona rezerwa o te 50 tys., bo w propozycji zmiany w autopoprawce była to kwota 100 tys. zł, a więc zgłaszam również do tej uchwały autopoprawkę w związku z podjętą przed chwilą uchwałą o kwocie 150 tys. dla Wilkowa.

I wprowadza się jeszcze w autopoprawce zadanie nowe, które dotyczy MOSiR-u, który będzie realizował taki projekt inwestycyjny „budowa Akademii Golfa”, przeznaczając środki w kwocie 262.790 zł, w tym oczywiście ten projekt uzyskał dofinansowanie, będzie realizowany jeszcze w roku przyszłym, natomiast środki, jakie miasto odzyska to będzie rok 2011, natomiast w roku bieżącym, z uwagi na potrzebę rozpoczęcia prac jest propozycja zwiększenia środków na tym zadaniu o 262.790.

Oczywiście w przychodach i rozchodach, czyli wprowadzamy kwotę 905.133 jako środki pochodzące z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na kanalizację sanitarną NF i deszczową w kierunku osiedla Felin.

To tyle takich najistotniejszych zmian i to, co wynikło z ostatnich dyskusji. Prosiłabym uprzejmie państwa radnych w imieniu prezydenta o pozytywne zaopiniowanie zaproponowanych zmian w projekcie uchwały w autopoprawce i to, co przed chwileczką zgłosiłam jako zmianę do przedłożonego projektu. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję, bardzo proszę... Zanim może jeszcze otworzę dyskusję, przedstawię opinie poszczególnych komisji: Komisja Budżetowo-Ekonomiczna – projekt nie uzyskał większości; Komisja Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska – opinia pozytywna; opinia Komisji Gospodarki Komunalnej – negatywna; Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej – opinia pozytywna; Komisja Oświaty i Wychowania – opinia negatywna; Komisja Kultury i Ochrony Zabytków – pozytywna; Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku – pozytywna; Komisja Samorządności i Porządku Publicznego – opinia pozytywna; Komisja ds. Rodziny – opinia pozytywna. Bardzo proszę, pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Wysoka Rado! Chciałem podziękować pani skarbnik i panu prezydentowi za to, że przychylił się do wniosków radnych i po prostu autopoprawką zostały wprowadzone te pewne zmiany budżetowe. Ale chciałbym spytać, jeśli chodzi o przebudowę ul. Narutowicza od ul. Okopowej do Głębokiej, ponieważ są pieniądze, i one cały czas były w budżecie zaplanowane – na jakim etapie jest po prostu realizacja tej inwestycji, bo już niedługo będziemy mieli pół roku? Tu chodzi o Narutowicza.

Drugie pytanie dotyczy Szkoły Podstawowej nr 23 i budowy basenu przy tej szkole. Uważam, że przedstawiona jakby argumentacja dotycząca tej zmiany budżetowej jest nieprawdziwa i niewłaściwa, dlatego bardzo bym prosił o rzetelne wyjaśnienie radnym, dlaczego 1.600 tys. musimy teraz dodać. Ja chciałem powiedzieć, że jestem tutaj w posiadaniu umowy z firmą, która wykonuje to zadanie i tam, w tej umowie wyraźnie jest napisane, że budowa pływalni z zagospodarowaniem, uzbrojeniem i urządzeniem terenu przy Szkole Podstawowej nr 23. Także tutaj nie jest to jakieś nowe zadanie, które by skoczyło, że trzeba zwiększyć środki. I albo to zadanie było źle zaplanowane w budżecie miasta na 2010 r., nie zostały wykazane środki, które są faktycznie potrzebne na to zadanie, albo wpłynęło na to co innego. I chciałbym się spytać właśnie o to co innego. Dlaczego miasto nie pozyskało – bo chyba o to chodzi – 2 mln zł środków zewnętrznych i czy te środki będą pozyskane, czy nie, i czy te 1.600 tys. jest po prostu zamiast tych środków, które miasto miało pozyskać, ale z jakichś względów nie uzyskało i chcielibyśmy uzyskać odpowiedź, dlaczego. Jeśli tak jest, to bardzo bym prosił, żeby uzasadnienie do zmian budżetowych było po prostu rzetelne, a nie podaje się nam jakby nieprawdziwe informacje nie mające żadnych podstaw prawnych i żadnego źródła.

Bardzo proszę o wyjaśnienie tych dwóch rzeczy. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Proszę, pan radny Leszek Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Czy ja dobrze usłyszałem, bo nie byłem w sali, tylko słyszałem z głośnika, że na ul. Nadbystrzycką pieniądze pozostają, na realizację, na wyprostowanie tego zakrętu takiego?”

Radny Z. Drozd „400 tys. zł jest.”

Radny L. Daniewski „Tak? Aha, to dziękuję serdecznie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan przewodniczący Michał Widomski, następnie pan radny Podgórski.”

Radny Michał Widomski „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałbym wyrazić radość z tego, co się stało, czyli z tej ostatniej autopoprawki, bo – przyznam – te sesje budżetowe, kiedy widzę takie propozycje zmian, czyli zdejmowanie z inwestycji, no właściwie należałoby się za-

stanowić, czy tego dnia sesji nie nazwać, nie wiem, „dniem leniwca” na przykład, bo okazuje się, że gigantyczne pieniądze próbujemy zdejmować; natomiast chciałbym się wypowiedzieć w tonie pozytywnym, to znaczy okazuje się, że jesteśmy w stanie w tym budżecie, który uchwaliliśmy parę miesięcy temu, znaleźć dodatkowe pieniądze, żeby jednak te inwestycje wykonać, mieliśmy potężną rezerwę ogólną; te inwestycje – okazuje się – są możliwe do wykonania; sądząc po autopoprawce pana prezydenta, chyba nie było potrzeby technicznej zdejmowania tych inwestycji.

To, na co chciałbym zwrócić też uwagę i panu prezydentowi za to podziękować, to jest spełnienie praktycznie w całości intencji Komisji Kultury, czyli dodania środków na określone imprezy w zakresie kultury. Idzie to w dobrym kierunku dla „Rozdroży”, czy dla Centrum Kultury, dodajemy pieniądze, które są wielokrotnie mniejsze niż środki pozyskane na kulturę w formie dotacji z ministerstwa. Także muszę powiedzieć, że gdyby od początku ten projekt zmian w budżecie miał taki kształt, jak dzisiaj pani skarbnik z autopoprawką ostatecznie przedstawiła, byłoby mi dużo łatwiej głosować za wszystkimi zmianami w budżecie, prawda? Ja rozumiem, że jakieś tam drobne pieniądze mogą zostawać, natomiast to wypełnia, inwestycje zostają.

Ja też chciałbym państwu zwrócić uwagę na to, bo też na to zwróciłem uwagę pod artykułami, które mówiły o tym, że nie będziemy robić Narutowicza, że nie będziemy robić ulicy Nadbystrzyckiej i pojawiło się mnóstwo komentarzy. Mieszkańcy generalnie oczekują tego, że jednak inwestycje będziemy wykonywać, a nie te inwestycje wpisywać, a potem je zdejmować. I liczę, że te inwestycje zostaną wykonane.

Tutaj jeszcze może jedna rzecz. Też z radością przyjąłem sukces w działaniu 7.1, czyli infrastruktura turystyki, bo rzeczywiście okazało się, że w ciągu krótkiego czasu byliśmy w stanie poprawić się na tyle, że te wnioski na listach rankingowych uzyskują takie miejsce, że mogą otrzymać dofinansowanie i myślę, że tego od pana prezydenta zwyczajnie oczekujemy. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Bardzo proszę, pan radny Podgórski.”

Radny S. Podgórski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałbym zapytać odnośnie przesunięcia środków z zadania „przedłużenie al. Spółdzielczości Pracy do ul. Walecznych”, a chciałbym zapytać konkretnie, jaką my mamy zawartą umowę z wykonawcą, która pozwala nam na to, że pierwotnie proponujemy, że możemy zdjąć 3 mln, teraz mówimy, że możemy zdjąć 2 mln zł – jak to się ma do harmonogramu robót podpisanego z wykonawcą i czy z tego tytułu nie grożą nam jakieś sankcje, czy na przykład zapłacenie jakichś kar umownych; no bo ten wykonawca – rozumiem – zawierając umowę utrzymuje jakiś potencjał budowlany, czyli jakieś maszyny, jakichś pracowników, którzy są w określonym czasie gotowi wejść na plac budowy, a wiemy też, że kosztorysy budowlane mają to do siebie, że one mają swoją aktualność, dlatego, że ceny materiałów budowlanych, ceny robocizny – one się zmieniają w czasie – raz rosną, raz się zmniejszają. Chciałbym wiedzieć, jak my mamy tę zawartą umowę, że my możemy sobie swobodnie tymi pie-

niędzmi żonglować i to nas nic nie kosztuje, to znaczy, że wykonawca nie będzie się ubiegał o żadne odszkodowanie i będzie tak spokojnie czekał bardzo długo – rok, pół roku, dwa lata? Nie wiem, bo to tak tutaj ta oferta jest bardzo niekonkretna. Także chciałbym się dowiedzieć konkretnie, czy grożą nam jakieś sankcje ze strony wykonawcy, czy nie. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Bardzo proszę, pan przewodniczący Targoński.”

Radny Z. Targoński „Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Przyznam, że radni naszego Klubu byli bardzo zaniepokojeni, gdy otrzymaliśmy projekt zmian w budżecie, a szczególnie niepokoiły nas te inwestycje, które uważamy za istotne dla miasta Lublina w bieżącym roku, które były planowane do zdjęcia z tego budżetu. Przyznaję, że obok dobrych posunięć i zapisów w jednej uchwale, w jednym projekcie znalazły się te, które nie były do przyjęcia i trudno byłoby nam je poprzeć. Daliśmy wyraz naszym poglądom na komisjach i dobrze się stało, że dzisiaj zrobiliśmy przerwę, mogliśmy przedyskutować i cieszymy się z tego, że pan prezydent, państwo prezydenci pozostawili te inwestycje w tym projekcie, o które zabiegaliśmy przy konstruowaniu budżetu, a więc przedłużenie Związkowej, Narutowicza, która wymaga rzeczywiście bardzo pilnego remontu, ulica Nadbystrzycka – tu już było mówione. Także patrząc na te zmiany, patrząc na pewne dobre zapisy – mam na myśli tu sprawy związane z kulturą – myślę, że nasi radni z Klubu Prawa i Sprawiedliwości po tych zmianach, po jeszcze wyjaśnieniach wątpliwości, które radni zgłaszali dzisiaj na sesji, myślę, że poprzemy te zmiany w budżecie zaproponowane w tej chwili. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jako że nie ma więcej głosów, bardzo proszę panią prezydent o odpowiedzi na pytania.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Szanowni Państwo Radni! Ja chciałam też podziękować za państwa uwagi różnego rodzaju. Ja wiem, że w trosce czasami i w chęci jak gdyby załatwienia różnych spraw czasami niektóre rzeczy wymykają się i myślę, że chcąc nawet rozważyć ważność niektórych spraw, są one wątpliwe, niemniej jednak przy współpracy myślę, że wtedy jest jak gdyby... wspólnie można osiągnąć jakieś porozumienie i myślę, że nawet oczekując na środki unijne, tak samo warto niektóre inwestycje rozpoczynać wcześniej. Rozumiem, że przez zapytania państwa radnych, o Narutowicza już nie będzie tego pytania, tylko rozumiem, że to pytanie pozostanie nadal, które pan radny składał o szkołę, tak? Tylko chciałam już skonkretyzować i zaraz poproszę panią dyrektor o odpowiedź.”

Radny Z. Drozd „O Narutowicza, tylko na jakim etapie, bo są pieniądze, i co się robi. Dziękuję.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Tak jest, dobrze, czyli to jedno tylko pytanie. Proszę panią dyrektor o odpowiedź.”

Dyrektor Wydziału Inwestycji UM Marzena Jodłowska „Jeżeli chodzi o ul. Narutowicza, to mamy zakończone procedury badania oddziaływania na środowisko, decyzję środowiskową i złożyliśmy w tym miesiącu wniosek do Wydziału Architektury i Budownictwa o wydanie zezwolenia na realizację inwestycji – jest to procedura administracyjna, która potrwa około trzech miesięcy. W tej chwili jesteśmy na etapie szykowania dokumentów do Biura Zamówień Publicznych o wszczęcie procedury na wyłonienie wykonawcy robót na tej ulicy.

O Związkowej, pani prezydent? Tam było pytanie na temat zobowiązań. 17 grudnia 2009 r., po zakończeniu przetargu w trybie przetargu ograniczonego, wyłoniliśmy wykonawcę – jest to konsorcjum nasze, lubelskie – do budowy tej ulicy. Umowa przewiduje na dzień dzisiejszy termin realizacji ul. Związkowej na okres 14 miesięcy, z kwotą około 10 mln zł. W każdej umowie mamy takie zapisy, które nas zabezpieczają przed dochodzeniem sankcji ze strony wykonawcy w przypadku braku środków finansowych na dokończenie inwestycji zgodnie z przedłożonym na etapie podpisywania umowy harmonogramem, w związku z tym nie grożą nam tu żadne sankcje, a niemożliwość realizacji tej inwestycji wiąże się z koniecznością przeprowadzenia od nowa procedur administracyjnych, czyli uzyskania kolejnej decyzji środowiskowej i nowego zezwolenia na realizację inwestycji. Także, jeżeli chodzi tutaj o zabezpieczenie finansów gminy, to żadnych kar z tego tytułu nie będziemy płacić.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Ja ma tylko jeszcze prośbę o to, żeby pani dyrektor powiedziała, na jakim etapie jest decyzja środowiskowa.”

Dyr. Wydz. Inw. M. Jodłowska „Po dwukrotnym uchyleniu decyzji środowiskowej przez SKO – ostatnia miała miejsce 29 grudnia 2008 r. Na posiedzeniu niejawnym SKO ponownie przy tych samych argumentach uchylono nam wydaną wcześniej decyzję środowiskową, w tej chwili jeden z developerów budujących tam przy ul. Truskawkowej budynki zaskarżył tę decyzję do sądu administracyjnego; niestety, sąd odmówił, oddalił skargę ze względu na to, że uznał, iż ten developer nie jest stroną w postępowaniu, jednocześnie, nie czekając na orzeczenie sądu, myśmy rozpoczęli jednak działania w kierunku jak gdyby usatysfakcjonowania SKO i to zgodnie z zaleceniami zlecamy dwa raporty – jeden w ramach już otrzymanych środków finansowych, bo ten raport już projektantowi został zapłacony, zgodnie ze wskazaniem ponownie raport, a oprócz tego zleciliśmy niezależnej instytucji wykonanie drugiego raportu, ze względu na to, że posiadamy opinie biegłego rzeczoznawcy w zakresie procedur ochrony środowiska z Opola – taką opinię, zgodnie z którą uznaje on, że zarzuty SKO co do raportu są jak gdyby bezpodstawne i raport spełnia wszelkie wymogi, ten już wykonany. Ale żeby dalej posunąć jak najszybciej tę sprawę do przodu, chcemy przedstawić dwa niezależne raporty, żeby już nam nikt jakichś zarzutów co do jakości jego wykonania nie wysunął.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Ja mam tylko jeszcze jedno pytanie na koniec. Chciałabym uzyskać też od pani odpowiedź, czy w tej chwili złoży pani

wniosek o decyzję środowiskową, po uzyskaniu jednego, mając już jak gdyby poprawiony ten raport, czy będziemy czekać na dwa raporty, żeby mieć dwa raporty. Tylko tyle, dziękuję, więcej pytań nie będę już zadawać.”

Dyr. Wydz. Inw. M. Jodłowska „W ciągu czterech tygodni będziemy mieli już te raporty, występujemy z wnioskiem o nową decyzję środowiskową i nowe zezwolenie na realizację inwestycji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania w dyskusji? Bardzo proszę, pan przewodniczący Drozd.”

Radny Z. Drozd „No, jeszcze w ogóle nie było odpowiedzi w związku z basenem przy Szkole nr 23.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Pani dyrektor, proszę jeszcze o odpowiedź, ja też prosiłam jeszcze o tę szkołę.”

Dyr. Wydz. Inw. M. Jodłowska „Jak już mówiłam na komisjach, jeżeli chodzi o brak tych środków na zakończenie inwestycji na Szkole nr 23, nie nastąpił wzrost wartości zadania, wręcz przeciwnie, tam poczyniliśmy dużo oszczędności i będzie zmniejszenie tej kwoty, którą wydamy na roboty budowlane. Po prostu w budżecie zabrakło tych 2 mln, a dokładnie po okrojeniu wyposażenia szkoły, do kwoty 870 chyba tysięcy, przepraszam – 470 tys. zł; budżet przewidywał... są środki przewidziane na to zadanie w wysokości 6.670 tys. i zabrakło po prostu do zakończenia, do zrealizowania tej umowy zawartej z wykonawcą, czyli pokrycia zobowiązań 2 mln. Wynikało to z tego, że te 2 mln były przewidziane w zeszłym roku w budżecie, nie było... jako środki pozyskane z zewnątrz, składaliśmy wniosek do RPO o pozyskanie z jednego z programów dofinansowania tego zadania, tego dofinansowania nie uzyskaliśmy, dlatego tych środków w wysokości 2 mln nie mogliśmy wydać i do zakończenia umowy brakuje właśnie kwoty w takiej wysokości.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej głosów w dyskusji, zarządę głosowanie. Nie widzę, w takim razie proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 13. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawkami? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że głosów „za” oddano 20, 3 głosy „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się”; stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1043/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu, a mianowicie... Bardzo proszę, wiceprzewodniczący Sadowski.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Poniawiam moją prośbę o udzielenie głosu pani redaktor Ewie Dados, tak jak sygnalizowałem to przy porządku obrad i gdyby pan przewodniczący był uprzejmy i wyrazili na to zgodę panie i panowie radni, to byłbym wdzięczny. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli nie ma głosów sprzeciwu, tak też właśnie uczynię. Jak rozumiem, nie ma takich głosów, w takim razie bardzo proszę o zabranie głosu przez panią redaktor Ewę Dados. Azaliż jest na sali? Azaliż jest. Dzień dobry pani.”

Red. Ewa Dados „Dzień dobry, kłaniam się bardzo nisko. Bardzo serdecznie dziękuję za możliwość zajęcia kilku chwil państwu. Proszę o małą przerwę w obradach. Postaram się krótko i w skrócie.

Proszę państwa, ponieważ jak wiadomo, wszyscy w tej chwili żyjemy sytuacją popowodziową i wszyscy staramy się pomóc powodzianom, ja nie ukrywam, że nasze radio, ja zawsze – przepraszam, to może trochę i moja wina osobiście, jako że ten Kawaler Orderu Uśmiechu, czyli ten uśmiechnięty order daje zawsze o sobie znać z lewej strony serca – pamiętajmy o dzieciach. W związku z tym postanowiliśmy rozpocząć akcję na antenie Polskiego Radia Lublin – akcję otwartą, zintegrowaną, w której chcemy na tradycji, takiej tradycji już bardzo, bardzo sprawdzonej, zimowej, zabezpieczyć możliwość, sprawić możliwość dostarczania pomocy, swoistego koordynowania projektu, który nazywałby się „Pomóż Dzieciom Przetrwać Powódź”. Bardzo spontanicznie, w bardzo wielu już dzielnicach i osiedlach, tu m.in. w dzielnicy Dziesiąta, i tu pani radna Elżbieta Dados wie doskonale o tym – witam serdecznie, bo mieszkamy w tej samej dzielnicy z panią Elżbietą – i pan Jan, który tak bardzo aktywnie przyłączył się do tej zbiórki, czyli spontanicznie przewieziono samochód darów do Wilkowa. W innych miejscach, czy też instytucjach także. Ale ponieważ wiadomo, że to jest początek i pomoc będzie potrzebna na dłuższy okres, na dłuższy etap i wiadomo, że potrzebne jest także swoiste uporządkowanie tych zbiorów, bo wszystko jest pięknie, kiedy spontanicznie się zawozi pełen samochód darów, a potem okazuje się na miejscu, że wśród tych darów niekoniernie są rzeczy, które są najbardziej potrzebne tu i teraz. W związku z czym, po pierwsze, jesteśmy w kontakcie ze wszystkimi sztabami kryzysowymi, z ośrodkami pomocy społecznej, tam na miejscu, z wójtami, z nauczycielami i z dyrektorami szkół.

Na czym chcielibyśmy oprzeć ten projekt, który chcemy państwu zaproponować, bo ja chcę zachęcić do udziału w tej akcji, wspólnej akcji, nie tylko lubelskiej. Dziś złożyliśmy podobną prośbę w Urzędzie Marszałkowskim, bo odezwał się teren, z – nie ukrywam – taką życzliwą pretensją „Dlaczego chcecie tylko w Lublinie mobilizować ludzi dobrej woli, a o nas zapomnieliście? My też zimą pomagaliśmy dzieciom, chcemy pomóc powodzianom”. Zatem od jutra dołączają do nas mieszkańcy wszystkich miejscowości w regionie lubel-

skim, by zakładać swoje sztaby akcji. Takie zgłoszenie przygotowaliśmy – jest na stronie internetowej radia – i przygotowaliśmy także protokół po zbiórce darów. To jest niezbędna dokumentacja do tego, aby także ludzie, którzy przekazują dary mieli świadomość, że te dary trafiają tam, gdzie powinny, że ilości zebranych darów są zanotowane, spisane; to nie trwa długo, to jest czasem godzina, dwie sprawnego wolontariatu i przekazane rzeczywiście tam, gdzie oczekują na nie. Mamy pełne rozeznanie, co potrzeba.

Więc teraz taka prośba i taki pomysł: gdyby radni z naszego miasta zechcieli dołączyć do grona przyjaciół i zechcieli się państwo – proszę w duszy podjąć decyzję – podjąć dzieła organizowania sztabu na terenie swoich dzielnic, serdecznie zapraszam do współpracy. To jest bardzo prosty patent. Wypełniamy wzór dokumentu zabezpieczonego przez nasz wydział administracyjny, uzyskujemy zgodę instytucji, placówki, czy miejsca, w którym będzie odbywała się zbiórka siłą rzeczy i mieszkańcy przynoszą dary. Teraz potrzebna jest głównie chemia, czyli środki czyszczące, szampony, mydła, szczoteczki do zębów, pasty, najprostsze rzeczy, a także grube rękawice – my o tym mówimy na antenie – wiadra, MOP-y, wszystko to, co może służyć porządkowaniu przestrzeni.

Oczywiście, są dotacje, państwo też myślą o jakiejś pomocy finansowej. My nie dotykamy pieniędzy; zgodnie z tradycją PDPZ-u chcemy stworzyć możliwość mieszkańcom i ludziom, którzy tu i teraz czują się w potrzebie dołączenia do grona ofiarodawców. To jest ten pierwszy etap zbiórki. Po zbiórce należy oczywiście wszystko zliczyć i poinformować nas, jeśli jest taka państwa wola, w celu zorientowania się, gdzie przewieźć dary. Na bieżąco nasi koledzy w sztabie w radiu, w tym zresztą samym co zimą, dyżurują przy telefonach, odbierają sygnały właśnie stamtąd i zapisują, gdzie czego potrzeba, koordynując to ze sztabami kryzysowymi.

Na przykład dzisiaj jedziemy do Łazisk, ponieważ w okolicy same Łaziska nie ucierpiały, ale okoliczne wioski owszem i to jest taka sentymentalna podróż, ponieważ mieszkańcy tej gminy przestali jabłka dla lubelskich domów dziecka – państwo pamiętają – ostatnio 15 ton jabłek dla dzieciaków mieszkających w Lublinie w naszych domach dziecka. Więc postanowiliśmy dziś my do nich pojechać. To jest pierwsza podróż w tamtą stronę. Okazało się ze zdziwieniem, kiedy wczoraj zadzwoniliśmy, że dokładnie tam jeszcze nikt nie dotarł, więc będziemy pionierami. Tam jest 50 rodzin w tej chwili pod wodą, z czego 35 małych dzieci. Staramy się mieć taką wiedzę; potem – w drugim etapie – chcemy pomóc w koordynacji organizacji kolonii, letniego wypoczynku. Też zachęcam do współpracy. Już zgłaszają się firmy, które chciałyby pomóc w tym względzie. Aż we wrześniu w końcu pomyśleć o wsparciu, jeśli chodzi o wyprawki. Tu dzieci ze szkół pięknie zareagowały – chcą zbierać bloki, kredki, zeszyty, w „Jaśku” spontanicznie ta akcja się zrodziła w sobotę na antenie na żywo. A zainaugurowały ją siedmio i ośmioletnie dzieciaki. Zatem my, dorośli postanowiliśmy pociągnąć dalej i państwa serdecznie zapraszam do współpracy i proszę, powołujcie sztaby w swoich dzielnicach. Jesteśmy w stanie państwa skontaktować z konkretnymi wioskami, aby – powiedzmy – jedna dzielnica mogła pomóc jednej wiosce. Tyle właściwie ode mnie, poza wielką prośbą, z nadzieją, że zechcą państwo włączyć się w to nasze, trochę – że tak

powiem – sformalizowane pospolite ruszenie, z uwagi na konieczność uporządkowania wszystkiego. Dziękuję serdecznie.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo pani Ewie. Ja spieszę poinformować państwa radnych, że 26 rad dzielnic ustami przewodniczących rad, przewodniczących zarządów zadeklarowało uczestnictwo w akcji, za chwilę z panią Ewą spotykamy się z przewodniczącymi. Włączenie się rad dzielnic ma tę zaletę, że każda rada dzielnicy ma lokal, gdzie mieszkańcy będą mogli przynosić swoje dary, a tutaj poprzez sztab akcji te dary będą mogły być samochodami akcji odbierane i kierowane tam, gdzie aktualnie są największe potrzeby, także myślę, że tutaj wspólnie my, radni Rady Miasta z radami dzielnic będziemy mogli naprawdę pomóc tym osobom będącym w wielkiej potrzebie na dziś i zapewne na kilka lat naprzód. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękujemy panu wiceprzewodniczącemu Sadowskiemu.”

AD. 5. 6. ZMIENIAJĄCA UCHWAŁĘ NR 224/XV2007 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 20 GRUDNIA 2007 R. W SPRAWIE USTALENIA WYSOKOŚCI DZIENNYCH STAWEK OPŁATY TARGOWEJ

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1298-1*) stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Przystępujemy do realizacji punktu 5.6 – projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr 224/XV2007 Rady Miasta Lublin z dnia 20 grudnia 2007 r. w sprawie ustalenia wysokości dziennych stawek opłaty targowej (*druk nr 1298-1*). Jest pytanie. Proszę bardzo, pan radny... Czy ewentualnie poprosić panią prezydent o przedstawienie? Proszę bardzo, proszę...”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Myślę, że bardzo jasna ta uchwała jest i myślę, że w dobrym kierunku zmierza. Natomiast jeżeli pan radny będzie miał pytanie, to ja na niego postaram się odpowiedzieć.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Jasne. Też mi się tak wydaje. Proszę bardzo, pan radny Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Otóż, ja rozumiem intencję tej uchwały i nic nie mam przeciwko intencjom, natomiast mam pewne wątpliwości, czy może wbrew intencjom ta uchwała idzie zbyt szeroko. Zwalnia się (cytuję) od opłaty targowej sprzedaż kolekcjonerską oraz sprzedaż staroci prowadzoną podczas targów kolekcjonerskich oraz giełd staroci. Żeby przedstawić problem, o który mi chodzi ja po prostu zadam proste pytanie czy po przyjęciu tej uchwały ja np. będę mógł na Placu Litewskim, na ławeczce pod Baobabem otworzyć kramik handlujący używaną odzieżą i czy jeżeli to powiem, że to jest giełda staroci albo

coś kolekcjonerskiego czy już będę mógł ten handel skutecznie np. pod Baobabem. Tutaj podam, że pojęcie giełdy staroci jest tak niedookreślone, że w ogóle co to są starocie – pierwsze pytanie. Co to jest giełda – drugie pytanie, bo przecież nie chodzi o giełdę w rozumieniu przepisów o giełdach i tym podobnych. Można mieć może mniejsze, ale też pewne wątpliwości co to są targi kolekcjonerskie, które są kolekcjonerskie, a które nie. Myślę, że może problem byłby rozwiązany gdyby stworzyć coś takiego jakby na wzór słowniczka ustawowego, bo inaczej to się rozprzestrzeni po całym mieście, a podnoszę ten problem, bo jako radny jeszcze pierwszej kadencji mocno zabiegałem o ograniczenie wówczas tego dzikiego handlu na łózkach polowych na Krakowskim Przedmieściu i wszędzie. Natomiast tu się w ogóle zwalnia od opłaty targowej, czyli można będzie wszędzie targować, targi prowadzić, w każdym miejscu publicznym w Lublinie. Stąd moje wątpliwości. Dziękuję.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Panie radny, od razu chciałam wyjaśnić to i wytłumaczyć. Jeżeli mówimy faktycznie o targach kolekcjonerskich zawsze myśleliśmy na początku, jeżeli one się znajdowały przy Unii Lubelskiej przy szkole, to tylko ten teren i właśnie dlatego w ramach problemu wylewających się targów na ulice Placu Wolności budziły te wątpliwości. Natomiast w żadnym przypadku nie może to mieć miejsca pod Baobabem, bo jeżeli dzisiaj mówimy, że targi kolekcjonerskie powinny znajdować się na Starym Mieście to tylko tam, a jeżeli będziemy jak gdyby rozszerzać je i zaraz, dobrze, powiem tak, i jeżeli faktycznie ten teren jak gdyby będzie ściśle określony, jeżeli będziemy mówili, że też poszerzymy go np. w przyszłości o Plac Zebrań Ludowych to też w tym terenie. I to jest dorozumiane jako teren. Natomiast też musimy zdawać sobie sprawę z tego to, co pan tutaj słusznie zauważył, że mówimy o targach kolekcjonerskich, a nie innych targach, które są zwolnione z opłat. Chodzi o to, że jeżeli mówił pan o sprzedaży nawet jakichś tam rzeczy, ale są one związane z targami kolekcjonerskimi tak, wszystko co nie jest związane z targami kolekcjonerskimi to i tak słowniczek enumeratywnie jakby wymieniał na pewno by niektóre rzeczy nie były w słowniczku, więc jak gdyby budziłyby wątpliwości. Chcę powiedzieć zresztą, że starocie są ze słownika wzięte. Jest to przedmiot bardzo stary, nieużyteczny, niemodny itd. Więc myślę, że pytanie co jest modne, co jest niemodne, ale myślę, że Wydział Budżetu i Księgowości starał się posłużyć jak gdyby jasnymi i precyzyjnymi słowami i myślę, że nie będzie takich wątpliwości.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Jeszcze są pytania, tak? Może jeszcze pan radny Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Czy może troszkę w formie polemiki, jeżeli można, bo ja się też zgadzam z tym, że powinny być te targi kolekcjonerskie tam gdzie powiemy czy na Placu Wolności czy na Starym Mieście, ale czy my mamy taką władzę, że możemy powiedzieć, że jeżeli pan organizuje targi staroci czy giełdę staroci, to tylko tam. No nie, bo uchwała idzie w kierunku, że zwalnia się z opłaty, a kto decyduje o tym czy to mają być targi kolekcjonerskie czy giełda

staroci, przecież ustawa żadna nie przewiduje, że to Urząd Miasta decyduje. Każdy prywatnie może zdecydować.

Co do definicji staroci. Ja się pytam czy to strażnik miejski będzie ustalać, jeżeli ja będę handlować starzyzną, starymi ubraniami, czy to jest modne czy nie, przepraszam bardzo, to chyba nie strażnik miasta będzie to ustalać, dlatego moim zdaniem jest to pojęcie zbyt rozciągliwe, dlatego ja w tym momencie nie jestem przekonany, żeby głosować za tą uchwałą, gdyby pojawiła się jakaś definicja na wzór definicji ustawowej tego czy innego pojęcia to tak, natomiast nie mogę podpisać się pod czymś, co potem będzie źle funkcjonować gdzie ktoś będzie nawet wyśmiewać, że to radni zagłosowali za takim czymś. Dziękuję.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Panie radny, jeszcze jak gdyby proszę zwrócić uwagę, że te targi kolekcjonerskie odbywają się tylko raz w miesiącu w przedostatnią. Mamy dosyć sztywno opisane kiedy one się odbywają, one muszą być zgłoszone, to nie jest tak, że to jest impreza wymykająca się poza przepisy, ja myślę, że ona jest ściśle i jasno sprecyzowana i powiem tak, a jeżeli zaczniemy zbyt dokładnie ją precyzować, to jak gdyby też możemy popełnić błędy.”

Radny J. Mazurek „Ale jeśli można, to pani prezydent ma na myśli tzw. lubelskie targi kolekcjonerskie i zgoda gdyby to było w wersji dotychczasowej tej uchwały, ale zamiast określenia i to dużymi literami Lubelskie Targi Kolekcjonerskie wprowadza się w ogóle targi kolekcjonerskie, które ja Mazurek mogę jako osoba prywatna zorganizować. Żyjemy w wolnym kraju i każdy może organizować, więc to zmienia całkowicie sytuację prawną, już nie mówiąc o dodaniu giełdy staroci. To już w ogóle tu popłyniemy. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Jakubowski.”

Radny M. Jakubowski „Ja się przychyliam do obiekcji radnego Mazurka, bo ten zapis, który w tej chwili chcemy wprowadzić właściwie jest tak nieprecyzyjny i rozciągliwy, nie tylko ze względu na miejsce, ale i na rodzaj imprezy, że to po prostu tylko nam rynek, że tak powiem targów staroci czy kolekcjonerskich targów zaburzy. Właściwie nie widzę powodu podejmowania tej uchwały, bo ona psuje dotychczasową strukturę lubelskich targów kolekcjonerskich. Przypomnę, że w tej chwili można rzeczywiście być zwolnionym z opłat odpowiednich w ramach lubelskich targów kolekcjonerskich i przyłączonych w ramach w nich targów staroci. Tak jest w tej chwili. A co chcemy zmienić? Chcemy oprócz tego dorzucić słowa *i targów staroci*, nieumiejscowionych już w lubelskich targach kolekcjonerskich. Więc rozszerzenie tego zapisu stwarza konkretne problemy, więc albo uściślijmy co to są te targi staroci albo nie wprowadzajmy czegoś, czego później nie opanujemy. Zapis jest nieprecyzyjny i bez dopracowania jakiegoś zapisu będę też głosował przeciw, bo to stwarza po prostu złe możliwości nadużycia tych zapisów. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Ja jeszcze raz chciałam oddać głos pani dyrektor, żeby w miarę to wyjaśnić.”

Dyr. Wydz. Podatków i Egzekucji A. Adamowicz „Wysoka Rado! Chciałam przede wszystkim powiedzieć, że zgodnie z ustawą o podatkach i opłatach lokalnych zwolnienie może być zwolnienie przedmiotowe. W tej chwili takie jakie mamy ujęcie zwolnienia w uchwale jest zwolnieniem przedmiotowo-podmiotowym. I nam już zwracała uwagę regionalna izba obrachunkowa, nieoficjalnie, co prawda, ale na różnych szkoleniach pokazywali, że takie zapisy są niezgodne z przepisami i musimy mieć zwolnienie przedmiotowe, więc określonego przedmiotu. Stąd też nasz taki jakby troszeczkę, przede wszystkim porządkujemy, ale jakby taki wybieg troszeczkę jest prawny, a mianowicie chcemy zwolnić sprzedaż kolekcjonerską, czyli przez kolekcjonerską sprzedaż rozumiemy takich rzeczy, które są zbierane, kolekcjonowane, natomiast też czasami na tych giełdach i na tych targach sprzedaje się rzeczy, które trudno nazwać rzeczami kolekcjonerskimi, np. różnego rodzaju lampy, różnego rodzaju sztuce i stąd też osoby, które wyszły z tej lubelskiej giełdy kolekcjonerskiej i nazwali się stowarzyszeniem Stowarzyszenie Lubelskiej Giełdy Staroci poprosili nas, żeby po prostu jeszcze ich zwolnić z tej opłaty targowej. Prezydent uznał, że takie zwolnienie, taka impreza zasługuje na uwagę i powinna się rozwijać i chcąc jeszcze zaproponować Stare Miasto na to miejsce, na którym by się odbywały takie giełdy i takie targi kolekcjonerskie i staroci, właśnie ujęliśmy w ten sposób to zwolnienie, zwolnienie przedmiotowe. Co prawda jest dodany zapis, że podczas targów kolekcjonerskich i giełd staroci, a więc jest to jakieś takie sformalizowane. Musi być w pewien sposób zgłoszone, że takie zebranie, takie targi mają miejsce. Poza tym muszą wystąpić do Wydziału Dróg i Mostów i zwolnienie z zajęcia pasa drogowego właśnie ta określona organizacja stowarzyszenie lub Lubelski Klub Kolekcjonerski musi również poprosić o takie zezwolenie. Stąd taka nasza propozycja ujęcia takiego zapisu w uchwale. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Ja przepraszam, nie wiem czy nie nadużywam zabierając głos wielokrotnie, ale jeszcze jednak, pani dyrektor wyjaśniła sprawę od strony prawnej. Ja to wszystko te problemy prawne, ale chodzi o to, że idziemy tutaj w taką sytuację, że jednak targi kolekcjonerskie w tej chwili może zorganizować każdy, giełdy staroci może zorganizować każdy i to będzie zgodnie z prawem, oczywiście, tylko powstaje problem, o którym mówiłem, że to się rozleje na centrum miasta to wszystko, bo gdyby tak jak państwo mówią, pani dyrektor, pani prezydent chodziło o konkretne miejsca na Starym Mieście gdzieś tam itd., ale z uchwały to nie wynika. Nie wiem czy dałoby się to zapisać w uchwale konkretne miejsca. Ja mówię nie wiem, a to dlatego, że wiem,

że są rozbieżności interpretacyjne i są różne stanowiska organów również sądowych czy ustawa dopuszcza ograniczenie pobierania określonej opłaty czy brak opłaty do określonych miejsc czy nie. Wiem, że są rozbieżności, nie wiem czy na dzień dzisiejszy też są te rozbieżności orzecznicze, ale wiem, że taka potrzeba istnieje i my to też stosujemy, bo chyba nadal do tej pory niższe opłaty są np. targowe przy murku tak zwanym na Krakowskim Przedmieściu, a inne są już 2 metry od murka, więc przynajmniej tak było, nie wiem, jak jest na dzień dzisiejszy. Może w tym kierunku pójść, dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo jeszcze pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Chcę powiedzieć jeszcze jak gdyby, że tutaj dosyć jasne będzie sprecyzowanie dlatego, że wystąpienie tych dwóch organizacji do Wydziału Dróg i Mostów o zajęcie pasa drogowego jest bardzo precyzyjnym wystąpieniem i ono wskazuje bardzo dokładnie lokalizację i jak gdyby tu nie będzie wątpliwości, bo ideą generalnie było to, żeby przeznaczyć właśnie teren Starego Miasta i nigdy tego typu intencji nie było w stosunku do innych miejsc. Także, a jeżeli tutaj mówimy o tych zwolnieniach to mówimy tylko o zwolnieniach, gdziekolwiek innych czy zmniejszeniach czy w jakiś sposób też, które występują, a natomiast tu jest bardzo dokładnie. Dopiero ta decyzja po zwróceniu się targów kolekcjonerskich, jak i tej drugiej organizacji do Wydziału Dróg i Mostów to one dostaną bezpośrednio decyzję. Także nie jest to decyzja uznaniowa i jak gdyby nie tycząca danego miejsca.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny.”

Radny M. Jakubowski „Jeśli tak rozumując w ten sposób, to należałoby do tego wprowadzonego punktu nr 1, po słowach *oraz giełd staroci* dopisać wprost *organizowanych przez* i wymienić enumeratywnie upoważnione do tego organizacje. A jeśli nie, bo widzę, że to już panie kręcą głowami, to po prostu uważam, że należałoby skreślić *oraz giełd staroci*, bo to już nie są targi kolekcjonerskie, które są w trybie pozwolenia każdorazowego organizowane, bo giełdę staroci mogę ja z kolei zrobić.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Dobrze, przychylamy się do tego i wnioskujemy. Myślę, że w formie autopoprawki przyjmujemy skreślenie słów *oraz giełd staroci* i resztę pozostawiamy bez zmian.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Przystąpimy w takim razie do głosowania. Mam prośbę, ponieważ na sali jest 14 radnych, może pani radna Wac, bo jest najbliżej, wyrzy i tam spróbuje 2 radnych skusić do wejścia na salę.”

Radny M. Nowak „Ja bym, panie wiceprzewodniczący, bardzo poprosił, żeby zaapelować zwłaszcza do kolegów z Klubu Platformy, bo tak widzę skąpo tam

wygląda liczebność i nie mamy quorum. Będzie nam to przedłużać pracę, za pół godziny jest przerwa.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Nie chcę być złośliwy, ale to różnie bywa z klubami. Poczekajmy na radnych.”

Radny J. Mazurek „Nasz na ogół jest, właśnie bywa różnie, nasz klub zawsze jest, a innych nie ma. Może była przerwa dla klubu, a my nie wiemy o tym.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „W takim razie mam prośbę albo do pani radnej Włodek albo do pana radnego Pakuły, żeby spróbował ze 2 osoby od siebie ściągnąć. Proszę wszystkich radnych, którzy aktualnie są w kuluarach, może gdzieś w stołówce, albo w Biurze Rady o to, żeby przyszli na salę, w przeciwnym razie będę musiał ogłosić przerwę. To teraz radnego Pakuły nam brakuje. Dobrze. Przystąpimy w takim razie do głosowania projektu uchwały na druku nr 1298-1 wraz z autopoprawką.

Głosowanie nr 14. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały, proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało 16 radnych. Przy 10 głosach „za” i 6 głosach „wstrzymujących” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na druku nr 1298-1 wraz z autopoprawką.”

Uchwała nr 1044/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

AD. 5. 7. ZMIENIAJĄCA UCHWAŁĘ NR 625/XXVIII/2005 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 24 LUTEGO 2005 R. W SPRAWIE UTWORZENIA RACHUNKÓW DOCHODÓW WŁASNYCH JEDNOSTEK BUDŻETOWYCH

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1309-1) stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt nr 5.7 – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 625/XXVIII/2005 Rady Miasta Lublin z dnia 24 lutego 2005 r. w sprawie utworzenia rachunków dochodów własnych jednostek budżetowych (druk nr 1309-1).”

Radny Z. Targoński „Panie przewodniczący, jeśli nie będzie sprzeciwu to może bez dyskusji...”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Ale są pytania, tak? Proszę bardzo, czy jest potrzeba przedstawiania projektu uchwały czy od razu przejdziemy do pytań? Proszę bardzo pan radny Banach.”

Radny M. Banach „Dziękuję bardzo. Ja na ten temat, pani prezydent, napisałem interpelację, ale skoro temat jest wywołany, to chciałbym skorzystać i zapytać. Mam przed sobą przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych z 27 sierpnia 2009 r. art. 93 tej ustawy mówi, że utworzone przez jednostki budżetowe wydzielone rachunki dochodów własnych mogą funkcjonować zgodnie z dotychczasowymi przepisami z jednoczesnym regulowaniem zobowiązań i ściąganiem należności do dnia 31 grudnia 2010 r. Dzisiaj rozszerzamy zakres podmiotowy czy przynajmniej zmieniamy nazwę jednego z podmiotu funkcjonującego w tej uchwale, natomiast pytanie zasadnicze jest takie i myślę, że jest to pytanie, które nurtuje wszystkich kierowników jednostek samorządu terytorialnego o to czy od 1 stycznia 2011 r. te jednostki będą korzystały z rachunku dochodów własnych, bo zgodnie z ustawą wynika, że nie. Szczerze powiem, że takiej jasnej deklaracji chyba kierownicy tych instytucji potrzebują z tego to powodu, że w tej chwili już myślą o planach finansowych na rok następny, a przecież w bardzo wielu tych podmiotach rachunek dochodów własnych to jest bardzo istotna część budżetu. Proszę więc o jasną deklarację. Dziękuję bardzo.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Ja proszę o zabranie głosu panią dyrektor.”

Dyr. Wydz. Budżetu i Księgowości M. Puton „Dziękuję. Panie radny, otóż, odpowiedź na pana interpelację została oczywiście wysłana, nie wiem, może jeszcze nie dotarła, natomiast w tej odpowiedzi mówimy, że będzie do państwa skierowana uchwała pod koniec, w trzecim albo w czwartym kwartale związana z utworzeniem wydzielonych rachunków dochodów w jednostkach i placówkach oświatowych, bo tylko tam zgodnie z przepisami będą one mogły funkcjonować, natomiast w pozostałych jednostkach oczywiście rachunki dochodów własnych będą z dniem 31 grudnia 2010 r. zlikwidowane. Oczywiście jest jeszcze jedna kwestia, zgodnie z nowymi uregulowaniami, nie będą mogły pozostawać na koniec roku środki na rachunkach, tych wydzielonych rachunkach dochodów, tylko będą musiały być odprowadzone do budżetu. Takie są różnice. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej pytań przystąpimy do głosowania.

Głosowanie nr 15. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 1309-1, proszę o głosowanie. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało 16 radnych. Przy 16 głosach „za” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na druku nr 1309-1.”

Uchwała nr 1045/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Ad. 5. 8. SPRZEDAŻY W TRYBIE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ, POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 58

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1285-1) stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 5.8 – podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy al. Spółdzielczości Pracy 58 (druk nr 1285-1). Projekt powyższej uchwały opiniowały dwie komisje: Komisja Rozwoju – opinia pozytywna, Komisja Gospodarki Komunalnej – opinia pozytywna. Jeżeli nie będzie pytań, przystąpimy do głosowania. Przypominam, że jest na 16 tylko tak, że proszę o głosowanie.

Głosowanie nr 16. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 1285-1, proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało 16 radnych, przy 15 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na druku nr 1285-1.”

Uchwała nr 1046/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Ad. 5. 9. SPRZEDAŻY W TRYBIE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ, POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. JACYNY-ONYSZKIEWICZA

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1286-1) stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 5.9 – podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Jacyny-Onyszkiewicza (druk nr 1286-1). Projekt uchwały opiniowała Komisja Rozwoju Miasta i Komisja Gospodarki Komunalnej, obie opinie są pozytywne. Są pytania, proszę bardzo pan radny Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałem tylko spytać jaka instytucja oświatowa będzie czy ktoś będzie na tym terenie, czy ktoś wystąpił z wnioskiem o wykup tej nieruchomości i wybudowanie tam, nie wiem czego, szkoły, ośrodka edukacyjnego. Bo to rozumiem, że jest przeznaczone wyłącznie pod cele oświatowe i my to chcemy sprzedać. Chciałem spytać jak to wygląda.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Proszę o zabranie głosu pana dyrektora Żórawskiego.”

Dyr. Wydz. Gosp. Mieniem K. Żórawski „Szanowni Państwo! Ta działka, którą proponujemy przeznaczyć do sprzedaży w formie przetargu nieograniczonego o pow. 1257 m, czyli to jest 12 arów, sąsiaduje z działkami prywatnymi, których właściciele zgłaszali do nas w zeszłym roku zainteresowanie, bo chcą tam budować jakiś ośrodek szkoleniowy. Natomiast oczywiście w związku z tym, że działka może być samodzielnie zagospodarowana dlatego proponujemy państwu zgodę na przeprowadzenie sprzedaży w formie przetargu nieograniczonego, żeby także inni zainteresowani mogli ewentualnie o to wystąpić. Natomiast z punktu widzenia naszych potrzeb to jest za mała działka, żeby na niej cokolwiek zbudować. Może właśnie ci, którzy coś tam mają z boku będą mogli na większej powierzchni coś zrobić.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.”

Radny Z. Drozd „To ja jeszcze dopytam. To w związku z tym skoro ona nie spełnia potrzeb miasta na cele edukacyjne to dlaczego została w ogóle zarezerwowana na te cele, na jakiej podstawie, bo przecież obszar tej działki jest jakby z góry określony, więc nie bardzo to rozumiem jak to ma wyglądać, że mamy przeznaczoną działkę na cel oświatowy i ona tam ileś lat funkcjonuje, a później się okazuje, że ona jest za mała na ten cel oświatowy, przynajmniej z punktu widzenia miasta. I ją sprzedamy i ktoś inny rozumiem, że tylko pod cele oświatowe ona może być sprzedana.”

Dyr. K. Żórawski „Oczywiście.”

Radny Z. Drozd „No dobrze, dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Rozumiem, że nie ma więcej pytań. Przystąpimy w takim razie do głosowania.

Głosowanie nr 17. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 1286-1, proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało łącznie 16 radnych, przy 12 głosach „za” i 4 głosach „wstrzymujących się” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na druku nr 1286-1.”

Uchwała nr 1047/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

AD. 5. 10. SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI ZABUDOWANEJ POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. RADZIWIŁŁOWSKIEJ 3

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1287-1) stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Przystępujemy do realizacji punktu 5.10 – podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości zabudowanej położonej w Lublinie przy ul. Radziwiłłowskiej 3 (druk nr 1287-1). Projekt uchwały opiniowały dwie komisje: Komisja Rozwoju – opinia pozytywna, Komisja Gospodarki Komunalnej – opinia pozytywna. Nie widzę pytań, przystąpimy w takim razie do podjęcia uchwały.

Głosowanie nr 18. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 1287-1, proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało 17 radnych, przy 16 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na druku 1287-1.”

Uchwała nr 1048/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

AD. 5. 11. SPRZEDAŻY W TRYBIE BEZPRZETARGOWYM NA RZECZ UŻYTKOWNIKÓW WIECZYSTYCH GRUNTÓW POŁOŻONYCH W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1288-1) stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 5.11 – podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkowników wieczystych gruntów położonych w Lublinie (druk nr 1288-1). Projekt opiniowały dwie komisje: Komisja Gospodarki Komunalnej – opinia pozytywna, Komisja Rozwoju – opinia pozytywna. Nie widzę pytań, przystąpimy w takim razie do głosowania.

Głosowanie nr 19. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 1288-1, proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało 18 radnych, przy 16 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących się” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na druku nr 1288-1.”

Uchwała nr 1049/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

AD. 5. 12. PRZYJĘCIA OD SKARBU PAŃSTWA DAROWIZNY NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. KRÓLA LESZCZYŃSKIEGO 19

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1289-1) wraz z autopoprawką (druk nr 1289-2) stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Punkt 5.12 – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia od Skarbu Państwa darowizny nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Króla Leszczyńskiego 19 (druk nr 1289-1) wraz z autopoprawką, czyli Stanisława Leszczyńskiego po prostu. Projekt uchwały opiniowały dwie komisje: Komisja Rozwoju – opinia pozytywna, Komisja Gospodarki – opinia pozytywna. Czy są jakieś pytania? Proszę bardzo pan radny Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Moje pytanie jest takie podstawowe po co nam ta darowizna. Jaki tutaj cel, jaka będzie korzyść dla miasta. Ja przypomnę, że teren jest trudny do zagospodarowania pod działalność sportowo-rekreacyjną, o czym świadczy fakt, że spółka norweska przez wiele lat próbowała zagospodarować, utopiła tam znaczne pieniądze, bo ileś milionów złotych, przeliczając na złotówki, bodajże powyżej 5 mln, o ile dobrze wiem, i nie udało się. Ja rozumiem, że my chcemy to przejąć, tymczasem przecież nie jest to potrzebne, bowiem jest to Skarbu Państwa, a gospodaruje tym prezydent miasta jako starosta. Natomiast przejęcie tego na własność gminy miejskiej Lublin oznacza, że my bierzemy to na siebie i jednocześnie finansujemy. Będzie to zadanie własne, które będzie finansowane z budżetu miasta Lublina, z dochodów własnych, a nie jak dotychczas z dotacji z uwagi na to, że jest to dotychczas Skarbu Państwa. Przypominam, że teren jest trudny. Na standardy dzisiejsze jest tam trochę mało miejsca na stworzenie boiska z prawdziwego zdarzenia. Jest teren trudny do opanowania komunikacyjnie też, że i z tym się borykali Norwegowie, także to nie była ich zła wola, że tak wyszło jak wyszło. Ja tu nie będę stawać w obronie Norwegów, ale stwierdzam fakt obiektywny, tak więc obiektywnie my chcemy sobie to wziąć na głowę, pod koniec kadencji zresztą. Ja rozumiem, że to będzie paszтет dla prezydenta i dla radnych przyszłej kadencji, ale trudny do zgryzienia. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma pytań, przystąpimy do głosowania...”

Radny Z. Drozd „Odpowiedź, panie przewodniczący, pan radny uzyska?”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Tak, jasne. Proszę bardzo, pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Ja nie wiedziałam czy to było tylko stwierdzenie czy pytanie, dlatego nie udzielałam odpowiedzi.”

Radny J. Mazurek „Pytanie było: po co nam to? Od tego zacząłem.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Panie radny, zaraz poproszę pana dyrektora o wyjaśnienie, ale ja myślę, że to w sferze chyba raczej porządkowania tutaj, jak gdyby zarówno ze Skarbu Państwa, też środków na finansowanie tego też nie mieliśmy. I myślę, że to samo jak gdyby popieram co pan mówił też. Pewne akurat sprawy tak samo są mi znane i które tak samo potwierdzam to, co pan mówił, że jest to trudny teren do samej komunikacji braku spełnienia odpowiednich wymogów na dzień dzisiejszy i to jak gdyby jest temat, który należałoby w różnych kwestiach porządkować, ale proszę o zabranie głosu przez pana dyrektora.”

Dyr. Wydz. Gosp. Mieniem K. Żórawski „Szanowni Państwo! Wysoka Rado! Problem jest taki, oczywiście pan prezydent Mazurek ma rację mówiąc, że gdy my to przyjmujemy to my będziemy za to odpowiadać pieniędzmi gminnymi, a nie pieniędzmi Skarbu Państwa. Ale problem jest też inny. Pytanie jest takie: czy my bierzemy odpowiedzialność za tę nieruchomość, za ten teren, w związku z tym, że koncepcja, która w 2002 r. się zrodziła i teraz ona upadła, czyli sportowa Spółka Akcyjna Lublinianka znaczy ten pomysł się wyczerpał i stoimy przed wyborem co dalej. Biorąc pod uwagę, że tak czy inaczej prezydent będzie odpowiadał za to, a łatwiej będzie zadysponować tą nieruchomością, nawet przeznaczyć pieniądze gminne wtedy gdybyśmy chcieli na jakieś remonty, będzie wtedy, kiedy to będzie gminne niż wtedy kiedy to jest Skarb Państwa, dlatego proponujemy państwu Wysokiej Radzie podjęcie tej uchwały. Oczywiście mamy pełną świadomość, że kłopot na głowę sobie bierzemy. Z tym, że tak jak pani prezydent powiedziała ten kłopot i tak mamy, nawet jeśli to będzie Skarb Państwa to naszym zdaniem to będzie kłopot merytorycznie też, a będzie jeszcze finansowo podwójny, bo nawet jeśli będziemy chcieli tam przeznaczyć, a przypuszczam, że będziemy zmuszeni sytuacją do tego, żeby pewne niezbędne remonty, np. tam przedsięwziąć, bo ta nieruchomość jest w złym stanie, a jakieś zajęcia młodzieżowe tam do tej pory są prowadzone czy były i na pewno będzie zapotrzebowanie na nie, więc będziemy zablokowani w sytuacji kiedy to nie będzie gminne, tylko Skarbu Państwa, napiszemy do wojewody, wojewoda nam odpisze, że nie ma pieniędzy i to będzie tak stało. Mamy podobną sytuację z Kirkutem gdzie chcielibyśmy przeznaczyć np. na remont ogrodzenia jakieś pieniądze, a nie możemy, bo to jest skarb państwa a nie gmina, a wojewoda nam pisze, że nie ma. Znaczą, chcielibyśmy rozwiązać pewien problem, chociaż oczywiście wiemy, że to pewnie będzie coś kosztować. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pan radny Nowak.”

Radny M. Nowak „Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Wysoka Rado! Ja bym chciał jedna zaapelować do serc i umysłów moich koleżanek i kolegów radnych, żeby wesprzeć ten projekt uchwały, bo proszę państwa sytuacja, która jest na Wieniawie jest sytuacją tragiczną. To oczywiście w pewnym stopniu kukułcze jajo, które zostało nam podrzucone kilka lat temu, ale jeżeli nie

przyjmimy tego projektu uchwały to po prostu ten tragiczny obraz Wieniawy i stadionu Lublinianka nie zmieni się. Norweska Grupa Inwestycyjna być może miała możliwości inwestycji, być może ich nie miała, trudno jest to ustalić, ponieważ tego inwestora od dłuższego czasu miasto nie może namierzyć i jedyne co można stwierdzić na ten temat to, że przebywają gdzieś w okolicach fiordów norweskich i nie ma osoby odpowiedzialnej za ten stan rzeczy, więc sytuacja jest patologiczna. Proszę państwa jeżeli nie przejmimy tych gruntów nie jesteśmy w stanie pozyskać potencjalnych inwestorów, a tacy już wokół tej inwestycji krążą i musimy te grunty mieć w posiadaniu, ponieważ bez tego ten stan na Wieniawie niestety się nie zmieni. Ja bym bardzo prosił, żebyśmy dali szansę na poprawę stanu rzeczy klubu, który jest jednym z najbardziej zasłużonych dla Lubelszczyzny drużyn nie tylko piłkarskich, tam wiele sekcji sportowych było. Klub, który za rok będzie obchodził 90-lecie chce godnie istnieć, uczestniczyć w rozgrywkach piłkarskich. Są, jak rzekłem, inwestorzy, którzy są zainteresowani inwestycją, ale ten pierwszy krok musimy wykonać. Bardzo proszę. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pan radny Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Nie bardzo przekonuje mnie argumentacja tego rodzaju, że dopiero jak miasto przejmie na własność ten teren to dopiero można będzie szukać inwestora. Przypomnę, że stan prawny jest taki, że prezydent jako starosta gospodaruje tym terenem i jest upoważniony do zawierania wszelkiego rodzaju umów. Więc to nie ma znaczenia czy prezydent występuje jako starosta, czy prezydent występuje w imieniu gminy. Może po prostu zawierać i rozwiązywać umowy, więc ten argument ja nie uznaję za zasadny. Tutaj chciałbym też jeszcze zwrócić uwagę, że przeznaczeniem darowizny jest (cytuję) na prowadzenie działalności sportowo-rekreacyjnej. Dzisiejsze czasy są takie, że prowadzenie działalności wymagającej wydatków wymaga często prowadzenia również innej działalności, więc tutaj z ostrożności bym się ubiegał czy domagał, żeby była możliwość prowadzenia obok tej działalności sportowo-rekreacyjnej również ubocznie pewnej innej działalności dochodowej jakiejś, zresztą taka była koncepcja Norwegów. Ja nie wiem czy jest w ogóle możliwe, chyba że to miasto będzie samo prowadzić tylko działalność sportowo-rekreacyjną. Chciałbym zwrócić uwagę na pewną niekonsekwencję. Gdy kilka sesji temu zastanawialiśmy się nad zagospodarowaniem terenu nad Zalewem Zemborzyckim mocno było podkreślane na sesji m.in. przez jednego z panów prezydentów, że w dzisiejszych czasach to firmy prywatne powinny wchodzić. Ja nie wiem czy znajdzie się tutaj akurat firma prywatna, która zajmie się na tym terenie tylko działalnością sportowo-rekreacyjną, na tym terenie trudnym, o czym wspominałem, co pani prezydent też przed chwilą o tym obiektywnie powiedziała, czy w związku z tym to już tak do końca będziemy musieli łożyć tam olbrzymie pieniądze. Dziękuję.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Ja tylko chcę porządkowo powiedzieć nie wdając się w żadne merytoryczne dyskusje, tylko, żeby państwo mieli świa-

domość, jeżeli mamy nieruchomość, którą pan prezydent zarządza, a stanowi własność skarbu państwa, wtedy pan prezydent może podejmować jak gdyby tutaj umowy czy zobowiązania, ale tylko do 3 lat wynajmu tego terenu. Natomiast chodzi nam, że jeżeli myślimy o jakiejś tam nieruchomości w dłuższym okresie czasu i jeżeli chcielibyśmy podejmować nakłady na nieruchomość musimy mieć zgodę pani wojewody. I tutaj jak gdyby tego typu podwójna decyzyjność, najpierw pana prezydenta, a później dopiero pani wojewody może w ramach tylko negocjacji utrudnić i to jest pewna sytuacja porządkowa. Proszę państwa, my dzisiaj na piśmie nie mamy jeszcze zgody pani wojewody, że pani wojewoda tę nieruchomość odstąpi gminie, natomiast mamy wstępną taką wiedzę. Wiadomo tak samo, że przedstawiamy później, jeżeli już te pierwsze decyzje zapadną i tak wróci sprawa do państwa tutaj i będzie ta decyzja podejmowana. Ja myślę, że warto taką uchwałę podjąć i ona jak gdyby później zostanie państwu szczegółowo przedstawiona i dlatego zachęcałabym państwa do podjęcia dzisiaj takiej uchwały, a później państwo zapoznają się z dalszymi krokami. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Pan radny Nowak się zgłasza.”

Radny M. Nowak „Ad vocem do mojego kolegi klubowego, ale też w związku z tą dyskusją. Szanowni państwo, ja oczywiście nie mam wątpliwości, że miasto nie będzie docelowo prowadzić ani klubu ani utrzymać tego obiektu, natomiast jest to stan przejściowy, który później zostanie zmieniony, mam nadzieję, że stanie się to bardzo szybko. Jeżeli mój kolega klubowy ma wątpliwości czy są jacyś inwestorzy odsyłam do publikacji prasowych z wczoraj i dzisiaj lokalnych gazet i kolega klubowy zobaczy wówczas, że takich inwestorów jest wielu. Główną barierą uniemożliwiającą inwestycję w tym miejscu jest istniejący na chwilę stan rzeczy, stan rzeczy patologicznych gdzie nie można było przez długi okres rozwiązać umowy z podmiotem dzierżawiącym, bo nie można było ustalić jego siedziby, a w chwili obecnej nie można inwestować, ponieważ niejasny jest stan prawny. Przejęcie przez miasto tych obiektów, tego gruntu daje realną podstawę, że ten tragiczny stan rzeczy, który trwa na Wieniawie wiele, wiele lat właśnie z taką bombą, która została tam wrzucona przez norweską grupę inwestycyjną może się zmienić, może się zmienić i dajmy temu szansę. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Proszę bardzo, pan radny.”

Radny J. Mazurek „Ja tu nie zgadzam się z argumentacją mego przedmówcy kolegi klubowego, który, że tak powiem jako wybitny poeta rzuca tutaj myśli uzdrowieńcze, że jak my przejmemy do już wszystko będzie dobrze, jak nie przyjęliśmy to było źle i jest źle. Przede wszystkim nie ma żadnego związku między poszukiwaniem nowych inwestorów a przejściem przez miasto. Jeszcze raz podkreślam, że prezydent może zawierać umowy i zawarł umowę, przecież ta dotychczasowa umowa opiewała bodajże na 50 lat i ja myślę, że tutaj pani wojewoda nie będzie stawiała przeszkód, także to nie jest największy problem. Problem się zacznie jeżeli przejmemy. Natomiast problem for-

malny czy wojewoda się zgodzi czy się nie zgodzi myślę, że zdroworozsądko-wo się zgodzi, bo sama ma problem. Oczywiście jak my przejmemy to problem się skończy dla pani wojewody i na pewno chętnie skorzysta z możliwości pozbycia się tego terenu. A jeszcze raz podkreślam, że teren jest trudny do zagospodarowania, już nie chcę się powtarzać, pani prezydent też o tym mówiła i mogą być chętni, ale po wstępnych, że tak powiem przyglądaniach się może być różnie. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dobrze, dziękuję bardzo. Pani prezydent jeszcze.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Ja mam jedną propozycję, bo ja nie wiem, bo jak gdyby to dążenie tutaj pana radnego mówiącego o komercyjnym charakterze, nie wiem czy ja dobrze zrozumiałam, bo być może to jak gdyby treść tej uchwały być może pan radny by zaakceptował jeżeli w paragrafie tej uchwały, który mówi o przeznaczeniu i działalności pod działalność sportowo-rekreacyjną ja nie wiem czy ja dobrze odczytałam intencję, czy również pan radny chciał, żeby tam było wprowadzenie słowa *komercyjnej*, że z dopuszczeniem finansowania, ale ja nie wiem czy ja dobrze tę intencję odebrałam?”

Radny J. Mazurek „Tak, dobra intencja, bo ja wiem, troszkę uczestniczyłem w dotychczasowych, że tak powiem negocjacjach co do tego terenu, tam trudno byłoby znaleźć inwestora prywatnego, który tam by prowadził tylko działalność sportowo-rekreacyjną, więc myślę, że w interesie miasta i w ogóle rozwoju tego terenu dobrze byłoby dopuścić, można by np. zapisać...”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „...*dopuszczenie* i wtedy w formie autopoprawki proponowałabym, żeby z dopuszczeniem. Ja poproszę pana mecena-sa, bo okazuje się, że tu jest z funkcjami uzupełniającymi, względnie inne, bo nie można napisać z funkcją komercyjną, zapisu nie może być, więc...”

Radny J. Mazurek „Jeśli tak można wejść w słowo komercyjny, tylko że dopuszcza się prowadzenie na powyższej nieruchomości innej działalności, znaczy innej niż sportowo-rekreacyjna, jeżeli nie będzie to sprzeczne z przeznaczeniem nieruchomości określonym w ust. 1, ale to tak rzucam, z tym, że i tak nie będę głosować „za”, ale mniejsze to byłoby mniejsze zło. Dziękuję.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Dobrze, w takim razie ja proponuję autopoprawkę i po słowach *sportowo-rekreacyjnej z dopuszczeniem funkcji uzupełniającej*. I jeżeli takie państwo przyjmą to myślę, że to będzie wyjście właściwe.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Zgłasza się pan radny Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Wysoka Rado! Jestem w bardzo trudnej sytuacji, ponieważ moi dwaj koledzy klubowi mają odmienne zdanie i nie wiem jak będę głosował. Natomiast dla mnie niedobre jest

to, że podejmując tę uchwałę i przedstawiając ją radnym tak naprawdę nie ma żadnej koncepcji co z tym dalej zrobić. I słusznie tutaj pan Mazurek jak się pytał po co to przyjmujemy w zasadzie takiej odpowiedzi nie uzyskaliśmy. Po co to przyjmujemy, jaki będzie plan dalszy po przyjęciu tej nieruchomości. Mimo, że w zasadzie możemy nią dysponować, to i tak takiego planu w zasadzie dalej nie ma, więc chciałbym, żeby to było tak ustalone, że przyjmujemy nieruchomość i mamy konkretną wizję co dalej z nią robimy, a tak w tej chwili przejmujemy tylko dla samego przejścia, a co dalej będzie, ja mogę zakładać, że dalej będzie tylko to czy miasto przyjmie siódmy czy ósmy stadion pod swoją opiekę i będzie go po prostu dofinansowywać tak jak wszystkie dotychczasowe obiekty sportowe. Czy to będzie pod MOSiR-em czy pod dzierżawą, jak będzie pod dzierżawą będziemy umarzać długi, jak będzie pod MOSiR-em będzie podobnie. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję również. Proszę bardzo pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Ja myślę, że intencją tutaj naszych rozmów i mojej wcześniejszej wiedzy, do której byli dzierżawcy jak gdyby byli skłonni, ale też widzieli cele komercyjne w zakresie tego stadionu, jest szansa, że ten stadion powinien zostać terenem sportowo-rekreacyjnym. Ale jeżeli faktycznie tutaj przyznaję rację z uwarunkowaniami jest dosyć trudny, bo dzisiaj stadion tej klasy, która tam jest ze względu na imprezy masowe nie może być aż tak duży. Wcześniej czy później muszą tam zająć przekształcenia, ale dopuszczenie tego, to co wspólnie ta propozycja powstała z dopuszczeniem tych innych funkcji, które mogą być, ale one są tylko dopuszczone, one też muszą być celami publicznymi. Daję szansę, że w przyszłości ten zakres poszukiwanych inwestorów do inwestycji tam będzie szansą dla tej nieruchomości, więc myślę, że o to nam w sumie wszystkim chodzi, żeby była to większa szansa i możliwość, żeby tam odbywały się imprezy sportowe, do których, powiem tak, jak najmniej będziemy dopłacali, ale efekt będzie dobry dla tych nieruchomości i dla młodzieży, która tam faktycznie uprawie ten sport. Dziękuję bardzo i jeszcze raz zachęcam do głosowania za tą uchwałą.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Ale to już będzie czwarty raz chyba, panie radny. Proszę bardzo.”

Radny J. Mazurek „Dwa zdania, jeśli można, bo ja sobie uświadomiłem, że proponując inną działalność rzeczywiście tak jak państwo mówią tam musi być jednak cel publiczny. Nie można będzie zrealizować czegoś takiego, że obiekt sportowy, działalność sportowa plus ta spółka jakaś prywatna, żeby zarobić na tę działalność sportową coś tam sytuuje komercyjnego, jest to niedopuszczalne, więc tym bardziej, skoro w obecnej sytuacji nie można było znaleźć chętnego inwestora tym bardziej, trudniej jeszcze będzie znaleźć na to inwestora. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pan radny Banach.”

Radny M. Banach „Ja jeszcze nie mówiłem, szczerze mówiąc nie spodziewałem się, że będą takie kłopoty z tą uchwałą. Ja powiem tak, że z całą pewnością rozmawiamy o jednym z piękniejszych miejsc naszego miasta, które, takie przynajmniej powinno być, w tej chwili jest to jedno z miejsc najbardziej zaniedbanych, jeżeli dzisiaj nie przyjmujemy tej uchwały trzeba wyraźnie powiedzieć, że odbierzemy nadzieję temu miejscu i tym, którzy tam próbują uprawiać sport, oczywiście, że my możemy patrzeć w stronę wojewody, możemy patrzeć w stronę rządu i zastanawiać się co oni z tym zrobią, tylko że to jest nasze miasto i mnie się wydaje, jak taką mam nadzieję, że oczywiście przejmując ten teren przejmujemy odpowiedzialność finansową, być może dużą, ale to jest nasze miasto, my jesteśmy za to miasto odpowiedzialni i mam nadzieję, że właśnie ta odpowiedzialność finansowa skłoni władze miasta, już pewnie następne władze miasta, do tego, żeby problem wreszcie rozwiązać. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Rozumiem, że możemy przystąpić do głosowania. Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 20. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 1289-1 wraz z autopoprawkami. Proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję. Jest quorum, tylko kart nie przyłożyło quorum. Powtórzymy głosowanie.

Głosowanie nr 21. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku nr 1289-1 wraz z autopoprawkami, proszę o głosowanie kto jest „za”. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto się „wstrzymał”? Dziękuję. Głosowało 17 radnych. Przy 13 głosach „za”, 3 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym” stwierdzam, iż Rada Miasta podjęła uchwałę na druku nr 1289-1, wraz z autopoprawkami.”

Uchwała nr 1050/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Jest godzina 14. I teraz dwie propozycje: pierwsza propozycja to jest taka, żeby ogłosić przerwę, a druga propozycja to jest taka, żeby procedować dalej, bo nam dobrze idzie.”

Radny M. Nowak „A co po przerwie? Interpelacje ewentualnie czy dalsze punkty?”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „W związku z tym, że wychodząc z sali przewodniczący Kowalczyk poinformował mnie, że mam prowadzić zgodnie z punktami po przerwie zaczniemy punktem 5.13 i ewentualnie jak już będą wszyscy zdecydujemy czy będą interpelacje czy nie. Także ogłaszam przerwę do godz. 16-ej i potem zaczynamy punktem 5.13.”

Po przerwie:

AD. 5. 13. SPRZEDAŻY W TRYBIE BEZPRZETARGOWYM NA RZECZ UŻYTKOWNIKÓW WIECZYSTYCH GRUNTÓW POŁOŻONYCH W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1290-1) stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Szanowni państwo radni, sprawdzamy listę obecności. Proszę o zbliżenie kart do czytników. Wznawiamy obrady Rady Miasta Lublin. Jesteśmy w punkcie 5.13 – podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkowników wieczystych gruntów położonych w Lublinie (druk nr 1290-1). Bardzo proszę, pani prezydent Kołodziej-Wnuk, chyba że jakieś wnioski.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Pan dyrektor Żórawski, proszę.”

Dyr. Wydz. Gosp. Mieniem K. Żórawski „Panie przewodniczący...”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Panie przewodniczący, mogę prosić o głos?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Mam wniosek, zapoznawaliśmy się na komisjach, pan dyrektor przedstawiał, jeżeli nie byłoby głosów przeciwnych zgłaszam wniosek o przejście do głosowania.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli nie będzie głosów sprzeciw tak też właśnie uczynię. Nie widzę. W takim razie możemy przejść do głosowania.

Głosowanie nr 22. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 17, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się”, stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1051/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

AD. 5. 14. SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ, POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. KLEPACKIEGO W TRYBIE PRZETARGU OGRANICZONEGO DO WŁAŚCICIELI SĄSIEDNICH DZIAŁEK

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1292-1) stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu 5.14, tj. sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Klepackiego w trybie przetargu ograniczonego do właścicieli sąsiednich działek (projekt na druku 1292-1).”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Jeśli pan przewodniczący pozwoli podobny wniosek jak wyżej.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak też właśnie uczynię jeżeli nie ma głosów sprzeciw zarządę głosowanie bez dyskusji. Nie ma głosów w dyskusji. W takim razie proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 23. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały, proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 16, o głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”, stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1052/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

AD. 5. 15. WYDZIERŻAWIENIA W TRYBIE BEZPRZETARGOWYM NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1295-1) stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu 5.15 – podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin (druk nr 1295-1).”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Jeśli pan przewodniczący pozwoli, wniosek jak wyżej.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie usłyszę głosów „sprzeciw” zarządę głosowanie bez dyskusji. Nie widzę.

Głosowanie nr 24. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały, proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 17, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1053/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

AD. 5. 16. WYDZIERŻAWIENIA W TRYBIE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. RUSAŁKI

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1296-1) stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu 5.16 – podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia w trybie przetargu nieograniczonego nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Rusałki (projekt na druku 1296-1).”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Panie Przewodniczący! Mam wniosek, żeby punkty od 5.16 do 5.22 głosować bez dyskusji, oczywiście jeżeli nie będzie sprzeciwu. Jest sprzeciw. To 5.16 proponuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Tak też właśnie uczynię jeżeli nie ma głosów sprzeciw zarządę głosowanie. W tym punkcie, tak? Bardzo proszę o uzasadnienie panią prezydent Kołodziej-Wnuk.”

Radny Z. Drozd „Ja może przejdę do pytań.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, tak też zrobimy.”

Radny Z. Drozd „Mamy tutaj wydzierżawić w przetargu nieograniczonym działkę przy ul. Rusałki. Ja chciałbym spytać dlaczego nie jest podobnie jak w poprzednich uchwałach i uważam, że nazwą uchwały powinna brzmieć: w sprawie wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej przy ul. Rusałki. Uważam, że podmioty dzierżawiące powinniśmy traktować jednakowo. A tutaj raz robi się tak, raz inaczej, nie wiadomo z jakiego powodu. Chciałem powiedzieć, że była umowa dla klubu młodzieżowego „Koziołek” na 20 lat, umowa dzierżawy. Dotychczasowy dzierżawca złożył wniosek ponownie o wydzierżawienie tego gruntu. Co więcej, ten klub uzyskał decyzję o ustaleniu warunków zabudowy z 14 kwietnia br. i w przypadku wieloletniej umowy planuję realizację kompleksu sportowego

obejmującego boiska sportowe, zaplecze, część hotelową i parkingi. I muszę powiedzieć, że jestem niezmiernie zdziwiony tym, że jedne kluby założymy albo inne podmioty gospodarcze mają dzierżawę i my przedłużamy im umowę w trybie bezprzetargowym, a tutaj po prostu jest przetarg nieograniczony. Nie wiem z czego to wynika. Jeżeli ma być w trybie przetargu nieograniczonego, to ja proponuję, żeby wszystkie umowy dzierżawy jakie podejmuje Rada Miasta i uchwały były po prostu w tym samym trybie, czyli w trybie przetargu nieograniczonego i wtedy będzie to sprawiedliwe, natomiast w tej sytuacji my tutaj jeden podmiot traktujemy po prostu bardzo tendencyjnie że tak powiem, tendencyjnie i uważam, że to nie powinno mieć miejsca. Albo wszystkich mamy na jednakowych zasadach, przedłużamy dotychczasowym dzierżawcom albo każdorazowo po wygaśnięciu umowy dzierżawy ogłaszamy przetarg nieograniczony. I chciałbym uzyskać wyjaśnienie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Proszę, przewodniczący Bryłowski.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję uprzejmie. Pani Prezydent! Panowie Przewodniczący! Szanowna Rado! W sprawie tej oprócz argumentów, które podnosił przed chwilą pan radny Drozd istnieje jeszcze inne pytanie. Otóż, jakby zostawiam na boku tę kwestię czy klub „Koziołek” powinien dalej prowadzić bez stawiania w szranki konkurencyjne tej swojej działalności w tym miejscu, ale zapytam się o co innego. Wprowadzenie tego do przetargu nieograniczonego oznacza, że jakieś warunki będą postawione, które, żeby podmioty startujące mogły je spełnić to trzeba będzie pewnie na jakiś dłuższy okres czasu rzecz wydzierżawić i pozwolić w tym miejscu na poważniejsze inwestycje. Tymczasem o ile ja dobrze pamiętam to ten teren przewidywany był jako zaplecze przy rozbudowie stadionu zwanego stadionem Motoru na al. Zygmuntowskich. Tam mówiono o jakiejś kładce, o zapleczu, o szeregu innych towarzyszących temu jeszcze inwestycji. Ja się osobiście przyznam, że ja nie wierzę specjalnie w budowę za tyle milionów nowego stadionu na ul. Krochmalnej w dającej się przewidzieć przyszłości. I tym samym wydaje mi się, że przy stanie piłki nożnej w Lublinie kwestia stadionu Motoru wcześniej czy później wróci tutaj na tapetę. Jeżeli my się pozbędziemy tego terenu przy ul. Rusałki w trybie przetargu nieograniczonego i to jeszcze z niewiadomymi, przynajmniej dla mnie niewiadomymi warunkami, czyli czytaj: roszczeniami ewentualnymi drugiej strony, to wydaje mi się, że chyba to jest krok za daleko idący. Nie wiem, może ja mam za słabe informacje, może w innych komisjach jakieś dokładniejsze były na ten temat podawane dane, ale ja się obawiam, że lepsze stanie się wrogiem dobrego i nie tylko nie będzie stadionu, przepraszam, boiska z zapleczem dla młodzieży, ale będzie kłopot w sytuacji kiedy będziemy chcieli sami coś zrobić z tym terenem w związku ze stadionami sportowymi, bo to jest cały kompleks zresztą stadionów. I teraz prosiłby się wniosek, chyba on wydaje się być zbieżny z tym, o czym mówił pan radny Drozd, choć z kolei wiem, że konkurencja zajmująca się takimi samymi działaniami wśród młodzieży wolałaby pewnie uzyskać ten teren zamiast klubu „Koziołek”, więc to może, ale to tylko konkurencja w typie klub „Koziołek”. W związku z tym ja nie wiem czy nie po-

winniśmy sobie może nawet nie Rada jako taka, w tej chwili, ale pan prezydent i otoczenie to najbliższe decydujące o sprawach sportu odpowiedzieć na pytanie czego my tam chcemy, bo jeżeli tam ma zgodnie z tutaj dochodzącymi głosami wyrosnąć jakieś wspaniałe miejsce dla uprawiania sportu z zapleczem nawet hotelowym to ja w to po prostu nie wierzę. Znowu może być tak, że coś się zablokuje, będzie sporo kłopotów. Wobec powyższego nie wiem czy nie należałoby rzeczy jeszcze do czerwca przedyskutować pozostawiając w spokoju dotychczasowego użytkownika na ten czas w tym samym miejscu. Dziękuję uprzejmie. Taki jest mój wniosek pod adresem pana prezydenta, pani prezydent czy nie powinno się tego zdjąć z porządku obrad i wyjaśnić do końca czego my tam chcemy. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Marek Jakubowski.”

Radny M. Jakubowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja jeszcze mam takie pytanie szczegółowe, mianowicie wyczytałem w uzasadnieniu, że ten teren, o którym mówimy Rusałka jest terenem zalewowym. Być może to jakaś histeria, być może się u mnie wkłada, ale chciałbym spytać czy decydowanie się na warunki zabudowy typu hotelowego, ja nie mam zastrzeżeń co do stadionu boisk z zapleczem nawet niewielkim, natomiast jeżeli słyszę o budowie przy okazji jakichś hoteli to już ewentualna powódź na tych terenach, choćby mało prawdopodobna, stawia pod znakiem zapytania te warunki przetargu chociażby zagospodarowania tego terenu. W związku z tym mam pytanie czy rzeczywiście wzięto to pod uwagę i w przyszłych dokumentach ta sprawa będzie wyraźnie przedstawiona, żeby ewentualny kontrahent wiedział czym grozi zabudowa terenu. A w ogóle też potwierdzam te głosy poprzednie, często tam chodzę, wiem, że ten klub „Koziołek” jest fajny, zacny, już bardzo długo dzierżawi te tereny, natomiast to nie jest jakiś potentat czy naprawdę jego możliwości inwestycyjne są niewielkie. Czyli uważam, że w ogóle Lublin bardzo rozbudowuje niejako słabą bazę boiskową, wszystkie duże osiedla nowe mają coraz lepszą tę bazę, cieszymy się, szkoły kwitną w tym zakresie, zwłaszcza w nowych dzielnicach i tutaj nagle kolejny teren, który właściwie będzie służył piłce nożnej, przeważnie młodzików, czyli ten segment juniorski czy nawet młodszy. Rzeczywiście jest obawa, że te nasze wielkie plany inwestycyjne wielkiego stadionu sportowego mogą skończyć się niczym i to, żeby była jakaś koncepcja miasta co do tego terenu, nie tylko nawet tych terenów, o których mówimy, ale w ogóle całej tej niecki i całego tego obszaru, który stanowi jedno z piękniejszych miejsc widokowych miasta Lublina czy nie należałoby rzeczywiście posłużyć się jakąś koncepcją urbanistyczną tego terenu by zaplanować coś naprawdę z sensem, a nie pakować się, że tak brzydko powiem, w jakieś rozwiązania tymczasowe i nie do końca realne moim zdaniem. Czyli pierwsza uwaga to sprawa terenu zalewowego jednak. I druga sprawa czy rzeczywiście nie warto by opracować jakąś koncepcję dla całego tego terenu, który w tej chwili dziewiczy i można tam robić różne rzeczy. Rzeczywiście boiska tam się nadają, natomiast części hotelowych ja tam nie widzę z tego względu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Zgłaszał się pan radny Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Ja mam prośbę do pani prezydent, że jeżeli nie jest to pilne, żeby wycofać po prostu ten projekt uchwały, a to tym bardziej, że na Komisji Sportu w ogóle ten projekt uchwały nie był opiniowany i nie wiem z jakiego powodu. Natomiast na Komisji Sportu nie byli, nie teraz, ale chyba gdzieś z pół roku temu, byli przedstawiciele m.in. klubu „Koziołek”, którzy przedstawiali całą koncepcję, w tej chwili ta ich koncepcja, byli też u prezydenta, i w tej chwili ta ich koncepcja może zostać zupełnie zastopowana. To jeszcze, że niejednako traktujemy podmioty gospodarcze, jednym przedłużamy umowy dzierżawy w trybie bezprzetargowym, natomiast tutaj nie wiadomo z jakich powodów jest tryb nieograniczony. Ja rozumiem, że Klub Motor nadzieję ma, też swoje jakieś boiska i być może walka o to ten teren nie będzie z korzyścią dla lubelskiego sportu. Tak, że prosiłbym jeśli nie ma pilnej potrzeby bardzo żeby ten projekt uchwały wycofać.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Szanowni Państwo Radni! Ja chcę powiedzieć dlaczego ta uchwała trafiła dzisiaj do państwa. Dlatego, że mija do końca czerwca 20 lat, na które została ta umowa dzierżawy zawarta. Do tego czasu powinniśmy rozstrzygnąć przedłużenie bądź nie. I taka idea nam przyświecała. W sytuacji kiedy decyzja będzie o jak gdyby przesunięciu tego terminu musielibyśmy przedłużyć co najmniej na miesiąc albo na dwa do rozstrzygnięcia załatwienia tego czasu w trybie przedłużyć dzierżawę dla „Koziołka”.

Natomiast teraz odpowiem na te inne pytania. Oczywiście teren zalewowy kiedyś tam był, ale to wiązało się z tym, że tak samo po tej stronie gdzie są boiska tak samo były tam kiedyś ogródki działkowe tak jak macie państwo po drugiej stronie tej samej ulicy. Potem nie wybrano torfu i na to nasypało grunt. On jest podniesiony, więc jak gdyby wały chronią w tej chwili przed zalaniem jeżeli w ogóle są jakieś tam zalania to tylko po tej stronie na rogu ogródków działkowych w tej najwęższej części, natomiast tutaj jak gdyby też musimy sobie zdawać sprawę, że posadowienie tych gruntów jest trudne ze względu na torfy, które są niżej położone.

Chcę też powiedzieć jedną rzecz, właśnie dotyczącą tego, że „Koziołek” otrzymał decyzję o warunkach zabudowy, ponieważ nie ma tam planu zagospodarowania przestrzennego, niemniej jednak decyzję o warunku otrzymał. Decyzja oczywiście może być wydana dla każdej osoby, która nie jest również właścicielem, więc jak gdyby nie rości praw do własności terenu.

I jeżeli mówimy o nakładach myślę, że przyświecała jedna ważna myśl temu wszystkiemu, że jeżeli mówimy o jakichś nakładach i w takiej części reprezentacyjnej tego miasta i cieszę się, że też państwo zauważyli to, że jest to jeden teren z ładniejszych miejsc widokowych na tę część miasta. Świadczy o tym, że to jest część ważna i dlatego ważne jest, żeby inwestycja jeżeli jest, a jeżeli mówimy o nakładach to te nakłady mogą wiązać przyszłych użytkowni-

ków w sposób znaczący. Mogą rościć również prawo do wykupu kiedyś gruntu. Więc jak gdyby ta idea bezprzetargowego rozwiązania tej formuły myślę, że była zasadna, natomiast jeżeli państwo przyjmą taką naszą propozycję o tym, żeby przez te dwa miesiące czy miesiąc żebyśmy przedłużyli umowę z „Koziołkiem” wtedy możemy do przyszłej sesji jeżeli państwo oczywiście tego chcą, ale myślę, że ta formuła tej uchwały jest dosyć dobra w chwili obecnej w trybie przetargu nieograniczonego.”

Dyr. Wydz. Gosp. Mieniem K. Żórawski „Jeśli można, w kwestii uzupełnienia. Ja bym chciał odpowiedzieć na pytanie czy zarzut przewodniczącego Drozda dlaczego niektórym dajemy w tej formie, a innym w tej. Otóż, zasadą jest oczywiście powyżej 3 lat przetarg i tak się staramy robić. Tutaj także w tym projekcie prosimy państwa radnych o wyrażenie zgody na przetarg, ponieważ to jest dłuższa dzierżawa niż 3 lata. Do 3 lat to rzeczywiście dajemy bezprzetargowo, bo tam nie ma mowy o inwestycjach, natomiast tu jeżeli chcemy dać na dłużej to staramy się robić przetarg. Znaczący, gdyby był tylko wniosek „Koziołka” to byśmy się zastanawiali czy rzeczywiście nie dać bezprzetargowo, natomiast osobiście byłem na radzie sportu i mam wnioski także z innych klubów czy stowarzyszeń sportowych, które mówiły „a dlaczego Koziołek a nie my”, prawda. Więc, zasada jest taka, że jeżeli jest więcej niż jeden wnioskodawca to my nie mamy za bardzo argumentów dlaczego mamy temu, a nie temu.

Teraz tak, czy my wiemy co tam chcemy. Oczywiście można zadać takie pytanie, bo nie ma planu. Natomiast na pewno wiemy tyle, co z konsultacji z wydziałami merytorycznymi, z wydziałem przede wszystkim sportu, z wydziałem architektury wiemy, chcielibyśmy tam przeprowadzić przetarg ofertowy, gdzie warunki byłyby następujące: oczywiście dominującym głównym elementem zagospodarowania tej nieruchomości byłyby boiska piłkarskie z jakąś jeszcze infrastrukturą towarzyszącą. To jest oczywiste, czy hotel czy nie hotel to jest jakby drugorzędna sprawa. Natomiast ta funkcja sportowa, przede wszystkim piłkarska jest dla nas oczywista, tym bardziej, że tam właściwie o jakiejś wielkiej zabudowie kubaturowej to chyba by nie było mowy. Więc takie coś, znaczący to jakby chcemy przedstawić w tej ofercie.

Innym jakby elementem tego przetargu byłoby jakie kto ma źródła finansowania, na jak długo on sobie tego życzy itd. Więc mielibyśmy szansę oczywiście przy wiodącym udziale wydziałów merytorycznych, wydziału sportu przede wszystkim, a także architektury wybrać sensowną koncepcję zagospodarowania i powiedzmy wydzierżawić tę nieruchomość. Myśleliśmy także o tym, że dmuchając na zimne, być może to niepotrzebne, ale żeby te boiska, które by tam miały powstać były ewentualnie takim zapleczem dla tych stadionów po drugiej stronie Bystrzycy. Także to nie byłoby kolizyjne. Tak nam się wydaje. Oczywiście państwo radni decydują czy mogą państwo wprowadzić tryb bezprzetargowy – to jest kompetencja Rady, natomiast z punktu widzenia Urzędu jeżeli jest więcej niż jeden wniosek dla nas jest oczywiste, że powinniśmy preferować tryb przetargowy, bo nie mamy innej możliwości wyłonienia, który jest lepszy, a który gorszy. Także tyle chciałem powiedzieć w tym momencie. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję panu dyrektorowi. Pan radny Daniewski, pan przewodniczący Siczek, Krakowski, Więckowski.”

Radny L. Daniewski „Chyba przede mną był pan radny Więckowski, przepraszam panie przewodniczący, bo widziałem rękę.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „To bardzo proszę, rozpoczynamy od pana radnego Więckowskiego. Bardzo proszę.”

Radny P. Więckowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Nie pierwszy raz tak długo zwleka nam z udzieleniem jakiejś pomocy klubowi sportowemu. Klub „Koziołek” w tym miejscu działa już od 20 lat i byłem wczoraj podczas treningu gdzie trenowały tam dzieci, jest to klub, który nie ma ani zadłużeń i dosyć dobrze sobie radzi, jeżeli chodzi o wyniki sportowe, niemniej jednak ta baza, która tam jest, żeby w nią zainwestować potrzebna jest tego typu umowa, żeby można było jakieś pieniądze tam zainwestować. O tym, co powiedział pan radny Jakubowski, że są to tereny zalewowe to nie można tego porównać do tego, co tam się dzieje w Sandomierzu czy w innych miejscach. W tym miejscu kamienice stoją do 100 lat, ja też tam mam swoje nieruchomości i przez 100 lat te kamienice stoją i nic tam wielkiego się nie wydarzyło. Także myślę, że może to pod wpływem chwili takie obawy są w tej chwili i takie zapytania. Niemniej jednak tak jak pani prezydent powiedziała, że umowa dla tego klubu się kończy i znowu będzie taki moment, że będą w takiej dużej niepewności, a naprawdę tam jest dobra praca dla tej młodzieży robiona i funkcja, która tam jest od wielu lat wykonywana nadal będzie wykonywana. Jeżeli chodzi o jakąś tam dodatkową kubaturę, która by miała powstać w hotelową czy inną to też nie ma się temu dziwić, bo to nie jest w sprzeczności z działalnością sportową i ją tylko może wesprzeć i pomóc temu klubowi, żeby można było jakieś działania dodatkowe i lepsze wyniki osiągnąć, dlatego bym prosił państwa radnych o to, żeby pozytywnie podejść do tej uchwały i umożliwić przystąpienie klubowi do przetargu, bo też tak jak pan dyrektor powiedział będzie możliwość, że być może inny klub z naszego miasta będzie mógł lepsze warunki pod warunkiem, że nadal będzie tam funkcja sportowa, funkcja piłkarska, jeżeli wygra lepszy i będzie można coś dla tego sportu zrobić to na pewno to będzie korzystne i bardzo bym prosił, żeby pozytywnie ustosunkować się do tego projektu uchwały.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Pan radny Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Panowie Przewodniczący! Ja w nieco odmiennym tutaj tonie chciałbym się wypowiedzieć. Otóż, wydaje mi się, że jest to zbyt przedwczesna i daleko idący projekt uchwały. Proszę państwa, 5 ha w samym śródmieściu oddać na 20 lat, zobaczymy co do tej pory tam zrobiono, praktycznie jest stan techniczny tych boisk właściwie przez te ostatnie lata się zupełnie nie zmienił. Ja uważam... ja panu nie przeszkadzałem. Ja uważam, że powin-

niśmy najpierw podejść do tego problemu w sposób taki, że opracować koncepcję zagospodarowania w ogóle tego terenu, bo praktycznie nie ma planu zagospodarowania. To jest jedna sprawa. Budujemy stadion kilkaset metrów dalej. Nie rozumiem dlaczego przy tym stadionie na pewno będą boiska treningowe i również Klub „Koziołek” będzie mógł z tego korzystać. Natomiast tu dojdziemy do takiej sytuacji, że rozpoczną, rozdlubią, że tak powiem (mówiąc wulgarnie) inwestycję i miasto będzie później tę inwestycję kończyło. Budujemy, zabiegamy o remonty boisk przyszkolnych, o budowę Orlików. Chciałbym zapytać czy my sobie zdajemy sprawę, że te Orliki, jeśli ich wybudujemy w Lublinie kilkanaście to one mogą stać powiedzmy nieużywane, w pełni nieużywane poza lekcjami, które będą w ramach zajęć wychowania fizycznego. Dlatego też ja tutaj jestem przeciwny oddaniu tego i również popieram wniosek o zdjęcie tego. Można użytkować bezumownie grunt, i nic się nie dzieje, to właściciel będzie decydował czy będzie obciążał za bezumowne użytkowanie kilka miesięcy do momentu wyjaśnienia. Ja przestrzegam tylko przed nadmiarem u nas boisk piłkarskich, boisk sportowych, gdzie się okaże, że nie będziemy mieli kim tam grać, zawodników itd. Także ja jestem przeciwny i też popieram wniosek o przesunięcie, przełożenie tej uchwały na termin późniejszy, tym bardziej, że nie była ona dyskutowana na Komisji Sportu, która jakby powinna być tą merytoryczną komisją wypowiadającą się na temat potrzeby tam boisk w ogóle. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Pan przewodniczący Siczek, bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Przysłuchując się tej dyskusji rodzi mi się takie pytanie do pana prezydenta, do państwa prezydentów czy nie rozważyliście państwo pomysłu czy koncepcji, żeby to zostało substancją miejską, ale nie tylko w formie własności, ale również w formie zarządzania. Głównie przysłuchując się tym wątpliwościom co do otwartości i zasięgu tego przetargu. Zastanawiam się otóż czy warto jest oddawać w dzierżawę taki teren jednemu klubowi sportowemu, choćby najlepszemu. A więc słowo warto jest bardziej tutaj ze wskazaniem na inne kluby sportowe, które takich swoich boisk nie mają. Padła tutaj ze strony państwa taka właśnie uwaga co do zakresu czy szerokości tego przetargu, jego ograniczoności bądź nie, że są inne kluby, które też będą chciały wystartować. I otóż, zastanawiam się drodzy państwo czy nie powinno to zostać, tak mi się rodzi w głowie bardzo szybko i może nie dokładnie, nie konkretnie, ale moja sugestia jest taka, czy wręcz prośba, żebyście państwo może spróbowali się na ten temat wypowiedzieć albo właśnie skłonić się do odłożenia tego uchwały po to, żeby przemyśleć ten pomysł, który poddaję teraz, żeby to dalej było substancją miejską, nie wyobrażam sobie jakichś wielkich nakładów, które ten prywatny właściciel tam poniesie. A więc stąd wnioskuję, że mogą to być nakłady, na które miasto stać, żeby doprowadzić tę substancję do takiego poziomu użyteczności, żeby można było za określoną opłatą zamiast czynszu dzierżawnego od jednej strony za określoną opłatą wynajmować innym stowarzyszeniom piłkarskim, klubom piłkarskim. Przecież ten obiekt, wyobraźmy so-

bie sytuację jakby negatywne oddziaływanie społeczne wtedy, kiedy wydzierżawiony jednemu klubowi stoi przez ileś tam godzin tygodniowo ten obiekt zupełnie pusty, a inne kluby piłkarskie stoją pod drzwiami u pana prezydenta i proszą o kolejny teren, bo nie mają gdzie rozwijać swojej działalności. A wiem, że jest taka działalność i wiem, że są takie kolejki, chociażby klub piłkarski „Nadzieje” Motor Lublin, który nie ma swojego boiska, wynajmuje salę gimnastyczną, jakieś boiska przy szkole na Felinie, a mógłby równie dobrze w godzinach dobrze zorganizowanych korzystać tutaj też z tego boiska. A może są i inne kluby, które stoją pod drzwiami u pana prezydenta i mówią, a my byśmy też chcieli boisko, proszę o odpowiedź czy rozważaliście państwo taką formę, żeby normalnie za opłatą mógł korzystać z tego określony klub w godzinach od – do (grafik). Myślę, że przychody z tego wynajmu pokryłyby nawet koszty ochrony, którą trzeba by tam wynająć tak, żeby był gospodarz, który by tego obiektu pilnował oczywiście. Tak mi się to rodzi teraz w głowie i myślę, że mam to jakiś poziom uzasadnienia. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Bardzo proszę pan radny Krakowski.”

Radny W. Krakowski „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Co do samej idei przekazania tego gruntu w przetargu nieograniczonym jestem za, za tym, żeby to zagospodarować. Natomiast myślę, że tutaj w przetargu wyłoniłby się jakiś inwestor, który by myślał, że włożył tam pieniądze, w inwestycję. Natomiast dotychczasowe działania jakby wskazują, że nie będzie to łatwo. Natomiast mam wątpliwość zasadniczą. Do tej pory nie jest rozstrzygnięta sprawa stadionu, gdzie będzie budowany stadion. Moja wiara w to, że stadion powstanie na Krochmalnej jest bardzo znikoma i tym bardziej proszę zauważyć, że zbliżają się wybory. Jeżeli nowy prezydent będzie miał inną koncepcję budowy stadionu być może wrócimy z powrotem do budowy stadionu przy al. Zygmuntońskich. A wtedy naturalnym zapleczem dla tego stadionu po remoncie są te właśnie boiska przy Rusałce. W związku z tym uważam, że w tej chwili należałoby się wstrzymać przynajmniej ten rok do następnych wyborów i niech następna Rada zdecyduje czy oddać to na 20 lat jakiejś firmie do dyspozycji czy też po prostu będzie koncepcja ewentualnie wykorzystania wraz z tym stadionem przy Al. Zygmuntońskich. Oczywiście tutaj koledzy już mówili, też nie rozumiem dlaczego tak ważny problem dotyczący sportu nie stanął na Komisji Sportu i nie był tam omawiany. Na pewno ta dyskusja tutaj byłaby krótsza. Wniosek mój jest taki z tego wszystkiego, że wstrzymajmy się w tej chwili z przetargiem na 20 lat, spróbujmy to jeszcze przetrzymać ewentualnie jeżeli dotychczasowy dzierżawca chciałby na 3 lata, bo przecież on wynajmuje co 3 lata przedłuża w tej chwili umowę. Więc może na 3 lata dajmy mu, w ciągu tych 3 lat na pewno zdecyduje się sprawa budowy nowych stadionów, będziemy wiedzieli co zrobić, jaką decyzję podjąć. Wtedy bardzo proszę na 20 lat w przetargu nieograniczonym możemy to zrobić. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Pan przewodniczący Zinczuk, bardzo proszę.”

Radny K. Zinczuk „Ja tylko dwa zdania, bo już nie wiem, przed chwilę padły słowa, że nie wiadomo jakie jest obłożenie tych dwóch boisk. Ja próbowałem wynająć, ostatecznie udało mi się wynająć w zeszłym roku boisko i obłożenie jest takie, że w zasadzie od czerwca nie da się tam zagrać po 15-ej, bo non-stop te boiska chodzą. Także obydwa boiska cały czas są używane. Przynajmniej tak było w zeszłym roku.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan przewodniczący Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Panie Prezydencie! Nie chciałem stawiać wniosku formalnego, bo tak na początku pytałem się, żeby to rozpatrzyć, ale chciałem powiedzieć, że poprzednia uchwała, którą podejmowaliśmy to akurat tam były umowy dzierżawy, które wygasły w 2009 r., a podjęliśmy dzisiaj decyzję po prostu o przedłużeniu umowy dzierżawy i praktycznie minęło pół roku czasu i się nic nie stało. W związku z tym to, co tutaj mówił pan radny Krakowski wydaje mi się, że jakby te pół roku jeszcze było czy byłaby dzierżawa czy nie byłoby dzierżawy, tylko by było jakby w posiadaniu dalej klubu sportowego „Koziołek”, styczniu czy w grudniu już i tak nic się nie da zmienić, prawda, podjąc jakichś tam działań, chyba że koncepcyjne, ale grać wtedy na tych boiskach na pewno nie można także wydaje mi się, że nie wiem czy pani prezydent zdecyduje miesiąc czy dwa, czy za pół roku albo przynajmniej, żeby rozważyć to jeszcze raz na komisjach. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Nie widzę dalszych zgłoszeń. Pani prezydent. Pan prezydent Wysocki, proszę.”

Zast. Prez. W. Wysocki „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Nawiązując do wypowiedzi pana przewodniczącego Krzysztofa Siczka pozwolę sobie na sformułowanie takiej opinii, że najlepiej by było gdyby w ogóle wszystkie obiekty sportowe i wszystkie stadiony, i stadion „Sygnału”, i stadion przy ul. Kresowej, i stadion „Lublinianki” i również te boiska przy Rusałce należały do miasta, zostały przez miasto wyremontowane, były zarządzane, utrzymywane przez miasto czy też przez MOSiR, który realizowałby te obowiązki, uprawnienia w imieniu miasta. Dobrze by było, żeby też w każdym osiedlu przynajmniej był jeden Orlik i żeby te obiekty też były utrzymywane przez miasto, konserwowane, remontowane i ażebyśmy tam zatrudniali również instruktorów, co jest wymogiem ustawowym i obsługę techniczną itd. Tak by było bardzo dobrze, tylko to jest (muszę to powiedzieć) nierealne i o tym wszyscy wiemy, że to jest nierealne, w związku z czym musimy szukać rozwiązań możliwych i rozwiązań praktycznych. Według mojej wiedzy remont czy też przebudowa tych boisk przy ul. Rusałka w takim zakresie, w jakim to było planowane przez MOSiR w celu utworzenia tam boisk treningowych na użytek stadionu, który miał być przebudowywany, remontowany przy al. Zygmuntońskich koszt tego miał wynosić kilka, zdaje się, że coś koło 9 a może nawet 12 mln zł. Więc przyjmijmy w uproszczeniu, że to jest rząd wielkości 10 mln zł. I teraz jeżeli tak

jest, a nie ma podstaw, ażeby to kwestionować to musimy się zastanowić czy rzeczywiście miasto stać na poniesienie w najbliższej przyszłości na pewno nie w tym roku budżetowym, ale mamy też pewną wiedzę na temat możliwości budżetowych w roku przyszłym takich wydatków. Ja rozumiem, że ta uchwała, projekt tej uchwały wynika z przekonania, że w krótkim odstępie czasu miasto nie będzie zdolnych takich wydatków ponieść, zwłaszcza, że stanie w obliczu innych bardzo poważnych o czym wszyscy wiemy. To jest budowa nowego stadionu. Mówi się o budowie bardzo kosztownego basenu przy udziale środków zewnętrznych itd. Kontynuujemy budowę Orlików. Więc skoro pojawiła się taka oferta, że prywatny inwestor chce to zrealizować, a miasto nie oddaje mu własności, tylko w zamian gotowe byłoby do przekazania tego terenu w dzierżawę, oczywiście nie na okres 2 czy 3 lat, ale na okres ponad 3 lat, bo tak ta uchwała jest sformułowana i w praktyce należy oczekiwać, że może być to termin 10, 15 czy 20 lat, to ja rozumiem, że taka oferta została przez miasto rozpatrzona poważnie, ale ażeby nie ograniczać się tylko do jednego podmiotu, który tym terenem jest zainteresowany. Ta uchwała została sformułowana w taki sposób, że ewentualne przekazanie tego terenu ma się odbyć na zasadzie przetargu nieograniczonego. Jeżeli w drodze tego przetargu znajdzie się podmiot, który bardzo poważne środki zechce zainwestować w zamian za to, że przez pewien dłuższy czas nie nabywając własności tego terenu będzie z tych boisk korzystał, a równocześnie miasto staje w obliczu innych bardzo poważnych wydatków i bardzo napiętego budżetu, to wydaje się, że podejście do tego tematu polegające na przygotowaniu, wniesieniu projektu tejże uchwały było ze wszech miar racjonalne. Co do obaw, że ktoś rozpocznie, a nie skończy, ja po raz kolejny, bo mówiłem o tym na komisji sportu chcę to podkreślić, że to jest kwestia pewnego profesjonalizmu, prawniczego profesjonalizmu, biznesowego, ażeby tak sformułować umowy, żeby takiej sytuacji uniknąć. I to się absolutnie da zrobić dlatego, że trzeba – po pierwsze – bardzo precyzyjnie sformułować wymagania jakie się stawia i wymagania inwestycyjne gdy chodzi o treść umowy, po drugie – bardzo ścisły harmonogram realizacji tej inwestycji i bardzo rygorystyczne sankcje jeżeli z jakichś powodów ten harmonogram nie jest realizowany, to wtedy wiadomo, że umowa nie jest kontynuowana. Co więcej, z tym się powinny wiązać nawet określone kary umowne. Ja sobie wyobrażam, myślę, że pan dyrektor Żórawski, który pilotuje sprawę jest w stanie to potwierdzić, że tylko i wyłącznie na takich warunkach ta sprawa jest rozpatrywana. Nie ma podstaw – w moim przekonaniu – ażeby projekt tej uchwały był wycofany. Wiadomo, że różne koncepcje mogą być tu brane pod uwagę, ale celem wniesienia tego projektu było właśnie poddanie pod osąd, pod rozstrzygnięcie Wysokiej Radzie tej koncepcji, która w tym projekcie została zaprojektowana. Jeśli ona nie zostanie przyjęta, oczywiście będziemy się zastanawiali nad innymi rozwiązaniami.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu prezydentowi. Zgłasza się pan radny Daniewski, bardzo proszę.”

Radny L. Daniewski „Przyznam się szczerze, że nie bardzo rozumiem to ostatnie wystąpienie. Być może jest to jakieś takie dalekosiężne. Chciałem

panu prezydentowi powiedzieć, że obiekt na Janowskiej czeka jeszcze do przejścia za kilka milionów rocznie w utrzymaniu. Myślę, że to jest zmartwienie dla nas, a następnego obiektu już bym sobie na głowę jednak nie brał. Ale ja na to patrzę zupełnie inaczej. Nie jako obiekt sportowy, który jako teren, który nam pozostaje w Lublinie, jeden z ostatnich w śródmieściu. To nas interesuje. Działka 5-hektarowa w śródmieściu. I czy to boisko na 20 lat? Mówmy o użytkowaniu wieczystym, nie jest to przetarg nieograniczony na 20 lat, bo kto po 20 lat wyjdzie z obiektami postawionymi. Już Fuga Mundi nad Zalewem Zemborzyckim nie możemy rozwiązać tego problemu, a to będzie kolejny problem, który będzie nam pozostawiony jako problem miasta. Ja tutaj w pełni popieram pana Wojciecha Krakowskiego radnego, który absolutnie ma rację. Pozostawmy decyzję następnej Radzie, następnemu prezydentowi. Nie róbmy czegoś pochopnie, tym bardziej, że po drugiej stronie rzeki mamy stadiony, stadiony zajęte, ileś tam hektarów i jeszcze 1.600 m na Dzierżawnej, potężny obiekt sportowy, stadion, w który znowu pakujemy pieniądze, raz że wykup tych terenów, a później jeszcze w budowę tego. Naprawdę trzeba pomyśleć przyszłościowo i jestem za tym, żeby ten projekt został zdjęty dzisiaj o co proszę. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Ale nie usłyszałem formalnego wniosku o zdjęcie.”

Radny L. Daniewski „Tak, stawiam formalny wniosek o zdjęcie tego z porządku i przeanalizowanie kompleksowe, łącznie z potrzebami sportowymi takiego obiektu czy ewentualnie faktycznie...”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Panie radny, czy to jest wniosek o zmianę porządku obrad?”

Radny L. Daniewski „To jest wniosek o zdjęcie tego punktu, tak.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Ale rozpoczęliśmy ten punkt, jedynie możliwe jest teraz przesłanie do komisji.”

Radny L. Daniewski „O przełożenie głosowania na inny termin i skierowanie do komisji sportu.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Skierowanie do komisji, tak? Bardzo proszę, pan przewodniczący Widomski.”

Radny M. Widomski „Ja krótko, jeśli można potraktowałabym to jako głos przeciw. Przysłuchuję się dyskusji państwa i przed paroma godzinami głosowaliśmy przy okazji budżetu nad zdejmowaniem inwestycji. Ja odnoszę wrażenie, że raczej Lublin ma niedosyt inwestycji, a nie przesyt tych inwestycji i powiem tak: słucham kolegów, którzy wiedzą doskonale jak terenami sportowymi zarządzać, natomiast nie przypominam sobie, żeby żaden z nich był jakimś wybitnym luminarzem lubelskiego biznesu i tak się świetnie sobie z tym

radził. W związku z czym moja propozycja jest taka, jeśli pan prezydent ma sensowny pomysł przekazania, rozumiem, że jest to pomysł, który wymaga dopracowania grupie osób, które są w stanie tym obiektem zarządzać, to skorzystajmy z tego pomysłu. Rzadko zdarza mi się występować zgodnie z głosem pana prezydenta, ale naprawdę wydaje mi się to być naprawdę racjonalne rozwiązanie. MOSiR chyba już więcej nie udźwignie, ma w tej chwili do wykonania akademie golfa, ścieżki rowerowe i parę innych rzeczy i przekracza to kompletnie możliwości tej jednostki. W związku z czym jeśli możemy to w jakikolwiek inny sposób wykonać czy wykorzystać to dajmy możliwość i dajmy szansę. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Jeszcze pan przewodniczący Bryłowski, bardzo proszę.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję uprzejmie. Przepraszam, że po raz drugi do rzeczy się odniosę. Po pierwsze – to odnośnie do wystąpienia przed chwilą pana radnego. Przede wszystkim ten obiekt jest wykorzystany. Gdyby się tak naprawdę przyjrzeć temu to bardzo niewielkie kwoty ze strony miasta, którymi można by było wesprzeć tego, który użytkuje ten teren, doprowadziłoby do polepszenia sytuacji. Mowa tutaj o jakimś kontenerowym zapleczu, mowa o uporządkowaniu jeszcze bardziej terenu. To są naprawdę niewielkie kwoty. Natomiast odnosząc się do biznesowych planów to ja się przyznam państwu, że ja nie znam takiego biznesmena ani wielkiego, ani średniego, ani małego, który weźmie potężny teren w dzierżawę i jeszcze zainwestuje tam poważne środki. To ja mu gratuluję takiej inwestycji, bo to na pewno się zakończy w sądzie, a jest to, lepiej jest jednak utrzymać sytuację taką, jaka w tej chwili jest i dać rzecz do rozstrzygnięcia przyszłej Radzie. Ja też przychyliam się do wniosku złożonego tutaj przez kilku panów w tej sprawie o skierowanie rzeczy do komisji. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Mam wrażenie, że większość argumentów w dyskusji została wyczerpana. Mamy stanowisko pana prezydenta, mamy wniosek pana radnego Daniewskiego, jeszcze dwóch radnych zgłaszało się do głosu. Czy zobaczę następne? Nie widzę następnych zgłoszeń. Pan prezydent oczywiście po głosach radnych. Bardzo proszę, pan przewodniczący Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Ja w zasadzie nie uzyskałem odpowiedzi na pytanie co do równości podmiotów. I chciałbym spytać, bo ja to rozumiem, ja akurat rozumiem co powiedział pan prezydent Wysocki, w jakimś sensie się z nim zgadzam, chociaż wolałbym, żeby to miał dotychczasowy dzierżawca, który po prostu nie dokładaliśmy do niego. Ale chciałbym spytać czy jeżeli będą inne nieruchomości w Lublinie, lokale, pawilony i wygaśnie im umowa dzierżawy, jeżeli zgłosi się na to więcej niż jeden podmiot to czy będzie zawsze organizowany przetarg nieograniczony. Jeżeli tak i wtedy miasto będzie oczywiście miało pieniądze. Jeżeli tak będzie, to proszę bardzo ja jestem za tym projektem uchwały. Natomiast jeżeli się za

każdym razem inaczej ustawia do podmiotów i do dzierżawców to po prostu uważam, że nie jest to do końca w porządku i dlatego o to pytałem. Także proszę mi powiedzieć. Tak jak tutaj w tej uchwale, ktoś dzierżawił 20 lat, nie ma żadnych preferencji ani żadnego priorytetu, że może to dzierżawić dalej mimo, że chce tam zainwestować więcej czy mniej. Natomiast w innych wypadkach przedłużamy umowę dzierżawy z tym samym dzierżawcą, mimo że np. w przetargu nieograniczonym wiadomo, że uzyskalibyśmy dużo większe korzyści dla miasta. I tego nie stosujemy. Raz stosujemy, raz nie i to za bardzo mi się nie podoba. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Pan przewodniczący Widomski, bardzo proszę.”

Radny M. Widomski „Ja tylko celem odświeżenia pamięci czy rzeczywiście jakiś poważny biznes zajął się inwestycjami sportowymi na dzierżawę, to właśnie centrum żeglarskie „Marina”, bo wydaje mi się, że Artur Kawa jest poważnym biznesmenem i to jest właśnie doskonały przykład i z tego, co pamiętam, wydzierżawiliśmy teren, a nie oddaliśmy, nie zbyliśmy tego terenu. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo za odświeżenie pamięci. Pan prezydent Wysocki, bardzo proszę.”

Zast. Prez. W. Wysocki „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pan radny Daniewski zaczął swoją wypowiedź od tego, że czegoś nie rozumie i chyba rzeczywiście czegoś nie zrozumiał, bo ja odniosłem wrażenie, że odczytał moją odpowiedź w taki sposób, że miasto powinno te wszystkie obiekty rzeczywiście utrzymywać, remontować. A ja mówiłem tylko, że to było najlepsze wyjście gdyby miasto miało na to odpowiednie środki, a oczywiście nie ma. Także nie jestem zwolennikiem takiej koncepcji. Przeciwnie. Uważam, że trzeba szukać takich rozwiązań jakie są realne i możliwe.

Jeśli chodzi o wątpliwość dotyczącą tego, że być może w przyszłości lokalizacja stadionu ulegnie zmianie i ten stadion miejski będzie jednak realizowany przy Al. Zygmuntońskich, to też wracając do kwestii pewnego profesjonalizmu zawieranych umów, jaki jest absolutnie moim zdaniem niezbędną i taką ewentualność można przewidzieć. Można – po pierwsze – zastrzec, że wymagania techniczne, parametry tych boisk będą tego rodzaju, że w razie potrzeby one mogłyby być wykorzystywane jako zaplecze treningowe dla stadionu przy Al. Zygmuntońskich, teoretycznie zakładając, że to jest możliwe, że ta lokalizacja ulegnie zmianie, a po drugie – przecież możliwa jest taka klauzula, że gdyby miastu te boiska spełniające takie parametry były potrzebne, bo lokalizacja stadionu miejskiego uległa zmianie, to wówczas miasto może przecież zastrzec sobie opcję wykupu tych nakładów i w zasadzie na jedno wychodzi jeśli to porównać sytuacją, że to miasto realizuje, ale takie rozwiązanie jest bardziej elastyczne, jest bardziej dogodne dla miasta, bo jednak te środki inwestuje inwestor i inwestuje inny podmiot.

Ja chcę państwu na koniec powiedzieć też i o tym, że szczerze mówiąc jestem trochę zaskoczony tą krytyczną dyskusją dlatego, że przecież ta kwestia nie wynikała z inicjatywy prezydenta. Ona wynikała na skutek pism, które były kierowane do państwa radnych i które były omawiane szeroko na posiedzeniu Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku. W trakcie tej debaty ja odbierałem głosy państwa radnych w taki sposób że oczekujecie, a w każdym razie większość oczekuje uwzględnienia tych postulatów, poważnego zainteresowania się tą ofertą, która była składana. Również jak sobie przypominam chyba jakaś interpelacja przynajmniej jedna w tej sprawie była i także publikacje prasowe. Generalnie wydźwięk tych wszystkich stanowisk, o których mówię był taki, że skoro taka inicjatywa jest jest możliwość realizacji inwestycji za zewnętrzne środki to zaniechaniem ze strony prezydenta wręcz jest to, że na to nie reaguje. Więc reagujemy na to i prosimy teraz państwa o wiążące stanowisko."

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Pani prezydent, bardzo proszę.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Chciałam się odnieść do krótkiej kwestii, tak jest, do równości podmiotów. Ja chciałam tutaj przypomnieć tę uchwałę, którą podejmowaliście państwo poprzednio. Oczywiście jeżeli mówimy o jednym, dotyczyło, prawda, przedłużenia dzierżawy co do oczywiście Podwala, targowiska, to mówimy o dużej nieruchomości, która akurat termin dopiero niedawno wygasał. Oczywiście jeżeli i są tego typu dzierżawy, podmioty składają wnioski, to za każdym razem występuje się do Wydziału Planowania czy Architektury występowało się i oczekuje się obecnej decyzji o warunkach zabudowy czy wypisu z planu. To jak gdyby warunkuje kiedy państwu przedkładamy to na sesję. Także pozostałe nieruchomości mają bardzo niewielkie powierzchnie w porównaniu do tej. To są często zieleń przydomowa i tego typu niewielkie nieruchomości. Więc myślę, że zasadnym jest tutaj taka formuła tak jak pan prezydent powiedział, ja tylko chciałam odnieść się do tej kwestii. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo państwu prezydentom. Mamy stanowisko prezydenta. Jest wniosek formalny. Wcześniej dopuściłem tych państwa radnych, którzy się zgłaszali przed zgłoszeniem wniosku formalnego. W tej chwili przejdziemy do głosowania wniosku formalnego o przesunięcie tego projektu uchwały, o odesłanie tego projektu uchwały do prac w komisjach. Konkretnie do Komisji Sportu, jako komisji merytorycznej. Wniosek sformułowany przez pana radnego Daniewskiego. Pan radny Daniewski chciałby uzupełnić swój wniosek, bardzo proszę.”

Radny L. Daniewski „Tak, tak. Oczywiście dla mnie Komisja Sportu jest bardzo ważna, ale przede wszystkim Rozwoju. Proszę państwa, 5 ha w śródmieściu, to jest dla mnie istotne, żeby Komisja Rozwoju się tym problemem zajęła. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Rozumiem. Wniosek o przesłanie do Komisji Sportu i Komisji Rozwoju.

Głosowanie nr 25. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Daniewskiego, proszę o przyłożenie karty i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że „za” wnioskiem zagłosowało 10 radnych, „przeciw” 8 głosów i przy 1 „wstrzymującym się” – stwierdzam, że Wysoka Rada wniosek pana radnego Daniewskiego przyjęła.”

AD. 5. 17. WYDZIERŻAWIENIA W TRYBIE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. GŁÓWNEJ 34B

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1297-1) stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Przechodzimy zatem do punktu 5.17 – podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia w trybie przetargu nieograniczonego nieruchomości Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Głównej 34b (druk nr 1297-1).”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Panie przewodniczący, przepraszam, w kwestii formalnej. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, to stawiam wniosek żebyśmy głosowali bez dyskusji.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu przystąpimy do głosowania.

Głosowanie nr 26. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały, proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. W wyniku głosowania oddano 17 głosów „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1054/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

Ad. 5. 18. ZMIANY UCHWAŁY NR 982/XXXIX/2010 RML Z DNIA 11 LUTEGO 2010 R. W SPRAWIE WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁEMU ZARZĄDCY MOSiR „BYSTRZYCA” W LUBLINIE NA WYDZIERŻAWIENIE CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. FILARETÓW 44

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1299-1) stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Przechodzimy do punktu 5.18 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 982/XXXIX/2010 RML z dnia 11 lutego 2010 r. w sprawie wyrażenia zgody trwałemu zarządcy MOSiR „Bystrzyca” w Lublinie na wydzierżawienie części nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Filaretów 44 (druk nr 1299-1). Bardzo proszę, pan przewodniczący Siczek.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „W kwestii formalnej. Panie przewodniczący, stawiam wniosek, jeżeli nie będzie sprzeciwu, abyśmy punkty od tego punktu, w którym teraz jesteśmy do 5.22 głosowali bez dyskusji, a jeżeli będzie w którymś punkcie sprzeciw to, żeby pan dopuścił dyskusję. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Widziałem dwa zgłoszenia, nie wiem czy sprzeciwu w tym punkcie. Tak? To bardzo proszę, czy jest potrzeba wprowadzenia, uzasadnienia przez prezydenta czy przechodzimy do pytań? Do pytań. Bardzo proszę pan przewodniczący Drozd.”

Radny Z. Drozd „Ja tylko chciałem spytać czy ta zmiana uchwały jest wynikiem tylko błędu uchwały, jaką podjęliśmy w lutym br. czy też jest wynikiem zwiększenia terenu pod dzierżawę dla innych podmiotów, bo jeżeli jest wynikiem tylko błędów, to nie mam uwag, natomiast jeżeli jest wynikiem tego, że zwiększamy teren dla stowarzyszenia to przypomina mi się gorąca dyskusja nt. parkingu przy Globusie, gdzie musieliśmy usunąć kupców stamtąd, aby był teren pod samochody, bo taki był wymóg tej inwestycji. I jeżeli to by było poszerzenie to chciałbym wiedzieć z czego to wynika, czy zmniejsza się ilość miejsc parkingowych. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Pan radny Gąbka zgłaszał się również. Tak? Nie. Rozumiem. Bardzo proszę, w imieniu prezydenta pan dyrektor.”

Dyr. Wydz. Gosp. Mieniem K. Żórawski „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Zgodnie z tym, co znalazło się w uzasadnieniu do tego projektu uchwały pan prezydent tłumaczy, że MOSiR 19 kwietnia wystąpił z wnioskiem o zmianę tej uchwały, o korektę tej powierzchni z 203 na 637,5 m w celu wyeliminowania błędu powstałego w wyniku nieprawidłowego wyliczenia powierzchni części działki zagospodarowanej jako targowisko. Także nie ma mowy o zwiększeniu powierzchni targowiska, po prostu ktoś to źle policzył, za co bardzo przepraszamy i to jest jedyne uzasadnienie tego projektu.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu dyrektorowi. Nie widzę dalszych zgłoszeń, zatem przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 27. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały, proszę o przyłożenie karty do czytnika i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. W wyniku głosowania oddano 21 głosów „za” przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1055/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

AD. 5. 19. WYRAŻENIA ZGODY NA ZŁOŻENIE WNIOSKU O WYGAŚNIĘCIE TRWAŁEGO ZARZĄDU PRZEZ ZESPÓŁ SZKÓŁ CHEMICZNYCH I PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO IM. GEN. FRANCISZKA KLEEBERGA W LUBLINIE W CZĘŚCI DOTYCZĄCEJ DZIAŁKI 93/3 POŁOŻONEJ PRZY UL. PONIATOWSKIEGO 3 W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1305-1) stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Przechodzimy do punktu 5.19 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na złożenie wniosku o wygaśnięcie trwałego zarządu przez Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego im. gen. Franciszka Kleeberga w Lublinie w części dotyczącej działki 93/3 położonej przy ul. Poniatowskiego 3 w Lublinie (druk nr 1305-1). Pan radny Gąbka zgłasza się.”

Radny J. Gąbka „Wniosek formalny o przejście do głosowania bez dyskusji.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję za ten wniosek. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu tak też uczynię. Nie widzę. Przechodzimy zatem do głosowania.

Głosowanie nr 28. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały, proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. W wyniku głosowania „za” oddano 21 głosów, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1056/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

AD. 5. 20. ZBYCIA W DRODZE BEZPRZETARGOWEJ DZIAŁKI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. DZIEWANNY

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1306-1) stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Przechodzimy do punktu 5.20 – podjęcie uchwały w sprawie zbycia w drodze bezprzetargowej działki położonej w Lublinie przy ul. Dziewanny (druk nr 1306-1). Przechodzimy do głosowania, rozumiem, że wniosek przewodniczącego Siczka do 5.22 obowiązuje.

Głosowanie nr 29. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję bardzo. W wyniku głosowania oddano 23 głosy „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1057/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

AD. 5. 21. ZAMIANY NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONYCH W LUBLINIE PRZY UL. DŁOTLICE I W POBLIŻU AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY NA NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCE WŁASNOŚĆ INTER IKEA CENTRE POLSKA S.A POŁOŻONE W LUBLINIE W POBLIŻU UL. DŁOTLICE, W POBLIŻU UL. JANOWSKIEJ ORAZ W POBLIŻU UL. NAŁKOWSKICH

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1307-1) stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Przechodzimy do punktu 5.21 – podjęcie uchwały w sprawie zamiany nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Dłotlice i w pobliżu al. Spółdzielczości Pracy na nieruchomości stanowiące własność Inter IKEA Centre Polska S.A położone w Lublinie w pobliżu ul. Dłotlice, w pobliżu ul. Janowskiej oraz w pobliżu ul. Nałkowskich (druk nr 1307-1). Bardzo proszę pan radny Gąbka.”

Radny J. Gąbka „Kilka zdań wprowadzenia i później wniosek. Przygotowany projekt przedmiotowej uchwały jest w mojej ocenie, i nie tylko mojej, niezgodny z zasadami z ustawą o gospodarce nieruchomościami.

Generalną zasadą gospodarowania nieruchomościami skarbu państwa, jednostek samorządu terytorialnego jest sprzedaż w trybie przetargowym. Tryb ten gwarantuje uzyskanie najkorzystniejszej ceny, pozostałe sposoby sprzedaży są wyjątkami, możliwymi tylko w szczególnych przypadkach, sytuacjach.

Ja nie doszukuję się takiego szczególnego przypadku jeśli chodzi o projekt tej uchwały.

Kolejna sprawa, w przypadku zmiany nieruchomości, zwykle odbywa się to tak, że porównanie tych nieruchomości winno wynikać według wyceny, żebyśmy mogli porównać co dajemy, co bierzemy. I to jest proste. Podstawową sprawą jest tutaj wycena, a tym samym jeżeli ona będzie to po prostu unikniemy podejrzeń czy nawet zarzutów o niegospodarność organów gminy, w tym również i Rady Miasta Lublin.

Trzecia sprawa, która jest wyjątkowo niebezpieczną sprawą to jest cel wywłaszczenia terenów pierwotny zostanie zmieniony i będzie inny niż przewidywany, a co za tym idzie bez najmniejszych wątpliwości nastąpią wnioski zwrotowe przygotowane przez właścicieli. Narazi nas to, mówię to z całą odpowiedzialnością na bardzo wysokie odszkodowania (vide: Leclerc i inne).

Wątpliwość moja polega również na tym, przedstawiając te trzy elementy i z uzasadnienia, że my nie dbamy o interes miasta, a dbamy bardziej o interes Ikei.

Wysoka Rado, nic się nie stanie jeżeli wrócimy do tego tematu po otrzymaniu wyceny i uzasadnienia pełnego do tej uchwały, zgodnie z zasadą gospodarowania i ustawą o gospodarce nieruchomościami. Nie ma tutaj jakiejś sytuacji, że musimy podejmować ją dzisiaj. Jeżeli będziemy mieli wszystkie dane, o które tutaj wnoszę, wyeliminujemy zatem wszystkie podejrzania i wątpliwości.

W związku z powyższym stawiam wniosek, abyśmy dzisiaj nie kończyli tematu i skierowali po tych uzupełnieniach, o których powiedziałem, a w szczególności uzupełnienie dotyczące wyceny i planów zagospodarowania, albo inaczej, pierwotnych założeń co do wywłaszczenia i celów wywłaszczenia, skierować je do Komisji Rozwoju i Komisji Gospodarki Komunalnej i wtedy podejmiemy świadomie, z pełną świadomością i odpowiedzialnością decyzję. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Proszę pan radny Janusz Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Panowie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Zaczę od tego, że nie mogę się zgodzić z zarzutem pana radnego Gąbki, że tu istnieje jakieś podejrzenie naruszenia ustawy o gospodarce nieruchomościami. Oczywiście tryb przetargowy jest podstawowy, ale zamiany są jak najbardziej usankcjonowane wspomnianą ustawą o gospodarce nieruchomościami, zamiany są często stosowane i szanowna Rada wielokrotnie podejmowała uchwały w sprawie zamian nieruchomości. Obawa, że brak wiedzy co do wycen tychże nieruchomości, że może narazić na jakieś naruszenie przepisów też jest bezzasadna. Zgodnie właśnie z przywołaną przez pana radnego ustawą o gospodarce nieruchomościami zamiana musi być ekwiwalentna, nie może być tak, że zamienimy z podmiotem prywatnym w sposób niekorzystny dla miasta, bo po prostu ustawa tego zabrania, więc trudno przypuszczać, że akurat prezydent czy ktoś inny w imieniu prezydenta będzie tutaj się narażał na odpowiedzialność w trybie przepisów odpowiedzialności za naruszenie dyscy-

pliny finansów publicznych, to jest wręcz absurd. Więc te zarzuty są, nie wiem jak je ocenić.

Natomiast interes miasta tutaj występuje w tych zamianach, zarówno w zakresie uporządkowania sposobu, celu zagospodarowania terenu przy ul. Nałkowskich, jak też i pośrednio może występować interes miasta jeżeli podmiot gospodarczy będzie inwestować, będzie płacić podatki, tak więc jak najbardziej jestem za tą uchwałą. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pan radny Jan Gąbka.”

Radny J. Gąbka „Króciutko. Ja mam takie drobne pytanie. Czy pan radny Mazurek wie co zamieniamy na co, jeśli chodzi o stronę finansową – to jest pierwsze, bo ja nie wiem. I druga sprawa – czy można świadomie, z pełną odpowiedzialnością podejmować coś jeżeli dokładnie tego nie znamy, bo to jest zarzut taki, który właściwie mnie osobiście nie przekonuje.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, radny Janusz Mazurek.”

Radny J. Mazurek „Postaram się krótko odpowiedzieć. Co za co zamieniamy to jest właśnie w uchwale. A co do drugiego zapytania jeżeli są wątpliwości, że czegoś nie wiemy to proponuję wstrzymać się, jeżeli pan radny nie ma pełnej wiedzy.”

Radny J. Gąbka „Naprawdę wiem jak mam głosować, panie radny, jak Boga kocham, to nie jest pierwszy raz, że świadomie głosuje. I pan będzie chyba nieświadomie głosował.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panowie, panowie, starajmy się bez emocji.”

Radny J. Mazurek „Nie będę już komentować. Przepraszam, ja nie miałem na celu, że tak powiem, urażenie pana radnego. Jeżeli tak pan odebrał, to przepraszam bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale na tej sali nie preferujemy dialogów między sobą, tylko ewentualnie prosimy o udzielenie głosu i wtedy będzie wszystko w porządku i bez emocji. Starajmy się. Jak rozumiem pani prezydent będzie odpowiadała, tak? Bardzo proszę, pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Szanowni państwo radni, ja uważam, że bardzo dokładnie są nieruchomości opisane. Część wyceny jest wykonana, a jednocześnie wszyscy zdajemy sobie sprawę, że najczęściej jeżeli uchwały są państwu przedstawiane, przedstawiane właśnie są z numeracją działek, a to operaty szacunkowe uwzględniają położenie, uwzględniają jaki plan zagospodarowania przestrzennego jest i wszystkie elementy są uwzględnione przy wartości. Jeżeli występują różnice jest to albo dopłata, występuje dopłata i myślę, że tutaj nie ma żadnych obaw. Też przypominam, że w formie przetargu

wybierani są rzeczoznawcy majątkowi, czyli nie ma przychodzi tu żadne wątpliwości co do tego, że wartości wyszacowane przez niezależnych rzeczoznawców majątkowych są właściwe. Dlatego jeszcze raz proszę o podjęcie tej uchwały.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Nie widzę więcej głosów w dyskusji. W takim razie proszę o określenie tematu.

Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Jaki to był wniosek? Czy może pan radny powtórzyć wniosek formalny?”

Radny J. Gąbka „Tak. Wnioskuje o dokonanie operatów szacunkowych i przedstawienie to do Komisji Gospodarki Komunalnej i Komisji Rozwoju. I potem przystąpić do podejmowania uchwały.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czyli jak rozumiem jest to wniosek o odesłanie projektu do komisji. Rozumiem.”

Radny J. Gąbka „Po uwzględnieniu tych właśnie elementów, o których powiedziałem.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Znaczy najpierw odeślemy do komisji, a potem ewentualnie dokonany operatów.”

Radny J. Gąbka „Panie przewodniczący, ja powiedziałem jedną rzecz. I postaram się w tym momencie powiedzieć jaśniej. Potrzebne są do tego operaty, bo to co pani prezydent powiedziała, już nie chcę się odnosić, ja mam przed sobą tę uchwałę, potrzebne są operaty szacunkowe, żebyśmy wiedzieli co zamieniamy na co, bo mnie nie chodzi tylko o powierzchnię i po otrzymaniu tych operatów przesłać do Komisji Rozwoju i do Komisji Gospodarki Komunalnej.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę. Głosowanie nr 30. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych, ale jest wniosek formalny, zarządzane jest głosowanie, kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Jana Gąbki o skierowanie projektu do prac w komisji. Bardzo proszę, proszę o zbliżenie kart do czytników kto jest „za”. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 4, „przeciw” 14, głosów „wstrzymujących się” 6. Stwierdzam, że wniosek radnego Jana Gąbki nie uzyskał wymaganej większości.

Jako, że nie było więcej głosów w dyskusji proszę o określenie tematu. Głosowanie nr 31. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały, proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 22, 2 głosy „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1058/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Ja chciałam pięknie podziękować za podjęcie tej uchwały.”

AD. 5. 22. WSPÓLDZIAŁANIA POMIĘDZY GMINĄ LUBLIN I GMINĄ KONOPNICA PRZY REALIZACJI ZADAŃ: DOKUMENTACJI PROJEKTOWEJ WRAZ Z BUDOWĄ OŚWIETLENIA DROGOWEGO UL. KUKUŁCZEJ ORAZ DOKUMENTACJI PROJEKTOWEJ OŚWIETLENIA DROGOWEGO UL. PSZCZELEJ W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1302-1) stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu 5.22, tj. projekt uchwały w sprawie współdziałania między Gminą Lublin i Gminą Konopnica przy realizacji zadań dokumentacji projektowej oświetlenia drogowego ul. Kukułczej oraz dokumentacji projektowej oświetlenia drogowego ul. Pszczelej w Lublinie (projekt na druku nr 1302-1). Bardzo proszę pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Państwo Radni! Ja myślę, że ta uchwała jedynie porządkuje w pewnym sensie oświetlenie pewnych ulic i części i myślę, że omówiona została już na komisjach i myślę, że warta jest podjęcia. Tyle tylko chciałam powiedzieć. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę pan radny Krzysztof Podkański.”

Radny K. Podkański „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja pozwolę sobie akurat zabrać głos, powiedziałbym jednak negatywny, ponieważ ja powiem szczerze, że ja nie rozumiem polityki tego miasta kompletnie. Natomiast rozumiem, że niektórzy z radnych mają swoje nawet ulice, już niedługo może będziemy je nazywać bez mała. Im bliżej radnego ulica i prezydent bliżej radnego to jeszcze politycznie jest to już wtedy ulica jest pewna. I powiem szczerze mi się to nie podoba. Bo jak patrzę na ul. Pszczelą to przynajmniej tak mi się wydaje tam troszeczkę dalej to jest szczerze prawie pole. Są oczywiście pojedyncze domy przy Kukułczej, owszem ładne, nowe, piękne, natomiast jest wiele ulic bliżej Lublina i nie trzeba aż tak daleko wybiegać i komuś, przepraszam, biznes robić, że ktoś sobie sprzeda działki i będzie miał z tego po prostu korzyści, natomiast ja jestem generalnie przeciw tego typu powiedzmy układom czy może takiemu działaniu i powiem szczerze, taką symulację, znaczy może nie symulację, to wynika z tej uchwały, ja też powiem szczerze nie rozumiem z jednej strony tak, ulica Pszczela jest ulicą powiedzmy tą dłuższą,

dużo dłuższą, Kukułcza jest ulicą dużo (nazwijmy to) krótszą. I powiem tak, tu mamy 300 tys., tu 130 tys. Mało tego, ja powiem szczerze, ja nie wiem kto jest gospodarzem tego terenu, bo jeżeli słyszę i tu czytam, że przetarg jeśli chodzi o dokumentację będzie nam Konopnica ogłaszała to ja tego nie rozumiem. To jest czyj biznes? Konopnicy czy miasta Lublin, na którego jest to terenie? Ja tu czegoś nie rozumiem, powiem szczerze. Ja osobiście będę głosował przeciw tej uchwale. Tyle, dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pan radny Leszek Daniewski, bardzo proszę.”

Radny L. Daniewski „Rozumiem do kogo pan kolega radny „pił” oczywiście. Jak chciałbym panu tylko powiedzieć, że odwrotnie, że ta krótsza to jest dłuższą, a ta dłuższa jest krótszą ulicą. To to panu powiem. Ulica Pszczela jest 7 lamp do postawienia, jest to odcinek łączący między kościołem a cmentarzem, jedynym niedoświetlonym traktem (przepraszam, że tak nazwę) to jest Pszczela ulica – 7 lamp czy 8. Natomiast dokumentacja, która na ulicę będzie robiona będzie kompleksowa, ponieważ zasilanie tych dwóch ulic, tej dłuższej i krótszej, a faktycznie dłużej to Kukułczej wykonuje, jest kilkadziesiąt domostw i praktycznie gmina Konopnica jakby cała podjęła inicjatywę kiedy część tej ulicy naszej już lubelskiej oświetliła za swoje pieniądze. Jest to po prostu pewien gest w stosunku czy to będzie Wólka Lubelska czy to będzie w Zemborzycach czy gdzie indziej jest to pewien gest kiedy praktycznie gmina do naszej ulicy miejskiej dokłada połowę pieniędzy, a my teraz, że ktoś będzie robił biznes, to dobrze jak się mieszkańcy będą bogacić, a to że akurat w Zemborzycach, może pan kupi tam działkę, nie wiem. Przepraszam, nie rozumiem w ogóle tego, że się będą bogacić. Niech się bogacą. Dziękuję. Oczywiście proszę państwa radnych o poparcie tej uchwały.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś inne głosy w dyskusji? Nie widzę. W takim razie bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 32. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały, bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 9, „przeciw” 12, 1 głos „wstrzymujący się”, stwierdzam, że Rada Miasta Lublin nie podjęła przedmiotowej uchwały.”

AD. 5. 23. POWOŁANIA KOMISJI NAGRODY MIASTA LUBLIN DLA TRENERÓW I DZIAŁACZY ZASŁUŻONYCH W OSIĄGANIU PRZEZ ZAWODNIKÓW WYSOKICH WYNIKÓW SPORTOWYCH ORAZ ZASAD I TRYBU JEJ PRZYZNAWANIA

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1300-1*) wraz z autopoprawką (*druk nr 1300-2*) stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu. Jest to punkt 5.23 dotyczący powołania Komisji Nagrody Miasta Lublin dla trenerów i działaczy zasłużonych w osiąganiu przez zawodników wysokich wyników sportowych oraz zasad i trybu jej przyznawania (projekt na druku 1300-1). Proszę.”

Radny P. Dreher „Panie Przewodniczący! Wniosek formalny. Proponuję przejść do przegłosowania tego punktu, ponieważ wszystko jest jasne, jeżeli nie będzie sprzeciwu. I tak samo punktu 5.24, ponieważ są to bliźniacze punkty.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jest to projekt na druku 1300-2 z uwagi na fakt, że w dniu dzisiejszym nastąpiła autopoprawka, która konsumuje poprzedni projekt uchwały, w związku z tym projekt na druku 1300-2 jest projektem właściwym w tym punkcie. Bardzo proszę pan radny Dreher.”

Radny P. Dreher „Panie przewodniczący, mam taki wniosek formalny, jeżeli nie będzie sprzeciwu, aby przejść do głosowania, ponieważ myślę, że wszystko jest jasne.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak też właśnie zrobimy jeżeli nie będzie głosów sprzeciw. Nie widzę. W takim razie poprosimy o określenie tematu.

Głosowanie nr 33. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów radnych jest „przeciw”. Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję. Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 17, 2 głosy „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1059/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 51 do protokołu.

Ad. 5. 24. POWOŁANIA KAPITUŁY NAGRODY MIASTA LUBLIN DLA ZAWODNIKÓW OSIĄGAJĄCYCH NAJWYŻSZE WYNIKI SPORTOWE ORAZ ZASAD I TRYBU JEJ PRZYZNAWANIA

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1301-1) wraz z autopoprawką (druk nr 1301-2) stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu, tj. powołanie Kapituły Nagrody Miasta Lublin dla zawodników osiągających najwyższe wyniki sportowe oraz zasad i trybu jej przyznawania (projekt na druku nr 1301-2, analogiczna autopoprawka była). Bardzo proszę, pan radny Dreher.”

Radny P. Dreher „Panie przewodniczący, również chciałbym przejść do głosowania jeżeli nie będzie sprzeciwu. Widzę, jest głos.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak też właśnie uczynię jeżeli nie będzie głosów sprzeciw. Pan radny Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Mam pewną uwagę, nie mam sprzeciwu, tylko mam taką jedną uwagę, przy czym mam druk nr 1301-1. Kreska dwa?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Była dzisiaj rozdawana autopoprawka.”

Radny P. Gawryszczak „Bo ja nie dostałem chyba. Natomiast w tym druku nr zero dwa jest ok. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, nie ma głosów sprzeciw. W takim razie możemy przejść do głosowania. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały na druku 1301-2, proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 16, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1060/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 53 do protokołu.

AD. 5. 25. ZATWIERDZENIA DO REALIZACJI I ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE GMINY LUBLIN NA LATA 2010-2012 NA REALIZACJĘ PROJEKTU „JUŻ WIEM. BĘDĘ INŻYNIEREM” ZŁOŻONEGO W RAMACH KONKURSU NR 1/POKL/9.2/2010, WSPÓŁFINANSOWANEGO W RAMACH PROGRAMU OPERACYJNEGO KAPITAŁ LUDZKI 2007-2013, PODNIESIENIE ATRAKCYJNOŚCI I JAKOŚCI SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1310-1) stanowi załącznik nr 54 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu 5.25, tj. projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2010-2012 na realizację projektu „Już wiem. Będę inżynierem” złożonego w ramach konkursu nr 1/POKL/9.2/2010, współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet IX – Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.2 Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego (projekt na druku nr 1310-1). Bardzo proszę, pan radny Dreher.”

Radny P. Dreher „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ponieważ te projekty 5.25, 5.26, 5.27 i 5.28 w porządku obrad były szczegółowo omawiane na komisjach poszczególnych i były pozytywnie załatwiane, więc jeżeli nie będzie sprzeciwu, to prosiłbym, żeby pakietem te cztery punkty załatwić. Dziękuję bardzo. Jeżeli oczywiście nie będzie sprzeciwu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę pan radny Mariusz Banach.”

Radny M. Banach „Panie Przewodniczący! Jak najbardziej tak, jak najbardziej uważam, że te projekty są potrzebne. Natomiast jest tutaj jedna informacja, którą wydaje mi się warto w tym miejscu zakomunikować. Ja poprosiłem pana prezydenta o to, żeby przygotował mi wykaz tych programów i środków, które do tej pory zarezerwowaliśmy na rok 2011, ponieważ w ostatnim czasie dosyć często podnosimy ręce za takimi projektami, oczywiście ze wszech miar słusznymi. Chcę więc zaznaczyć, że na dzień 30 kwietnia, jeżeli chodzi o programy realizowane z udziałem środków europejskich to mamy już zarezerwowane środki na 77 mln naszych środków, bo w sumie to ma być ponad 100 mln. Jeżeli chodzi o nasze uchwały intencyjne to zarezerwowaliśmy już środki na ponad 122 mln. Do tego dochodzą oczywiście wydatki, które zapisaliśmy w WPI. Do tego dochodzą wydatki sztywne, chcę więc zaznaczyć, że tak naprawdę budżet przyszłego roku już prawie napisaliśmy. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czyli rozumiem, że jest zgoda na to, aby od punktu 5.25 do punktu 5.28 głosować bez dyskusji. Nie widzę głosów sprzeciw, tak też właśnie będziemy czynić. W takim razie jesteśmy w punkcie 5.25.

Głosowanie nr 35. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały określonej na druku nr 1310-1, bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 16, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta Lublin podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1061/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 55 do protokołu.

AD. 5. 26. ZATWIERDZENIA DO REALIZACJI I ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE GMINY LUBLIN NA LATA 2010-2012 NA REALIZACJĘ PROJEKTU „MOJA FIRMA. BĘDĘ PRZEDSIĘBIORCĄ” ZŁOŻONEGO W RAMACH KONKURSU NR 1/POKL/9.2/2010, WSPÓŁFINANSOWANEGO W RAMACH PROGRAMU OPERACYJNEGO KAPITAŁ LUDZKI 2007-2013, PRIORYTET IX – ROZWÓJ WYKSZTAŁCENIA I KOMPETENCJI W REGIONACH, DZIAŁANIE 9.2 PODNIESIENIE ATRAKCYJNOŚCI I JAKOŚCI SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1311-1) stanowi załącznik nr 56 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu 5.26, tj. zatwierdzenia do realizacji zabezpieczenia środków finansowych w budżecie gminy Lublin na lata 2010-2012 na realizację projektu „Moja firma. Będę przedsiębiorcą” złożonego w ramach konkursu nr 1/POKL/9.2/2010, współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet IX – Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.2 Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego (projekt na druku nr 1311-1). Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 36. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 15, quorum nie mamy.”

Radna E. Dados „Ale, panie przewodniczący, nie ma Platformy Obywatelskiej w ogóle.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ależ jest Platforma w osobie pana, o, już teraz dwóch panów. Już jest. Bardzo proszę, w takim razie powtarzamy głosowanie.

Głosowanie nr 37. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych

„wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 20, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1062/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 57 do protokołu.

AD. 5. 27. ZMIANY UCHWAŁY NR 957/XXXVIII/2010 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 29 STYCZNIA 2010 R. W SPRAWIE ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE MIASTA LUBLIN NA LATA 2010-2011 NA REALIZACJĘ PROJEKTU: "PROMOCJA INWESTYCYJNA LUBLINA", WSPÓŁFINANSOWANEGO W RAMACH DZIAŁANIE 2.4 B MARKETING GOSPODARCZY REGIONALNEGO PROGRAMU OPERACYJNEGO WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2007-2013, ZE ŚRODKÓW EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU ROZWOJU REGIONALNEGO

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1312-1) stanowi załącznik nr 58 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu, jest to projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 957/XXXVIII/2010 Rady Miasta Lublin z dnia 29 stycznia 2010 r. w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2010-2011 na realizację projektu: „Promocja inwestycyjna Lublina”, współfinansowanego w ramach Działanie 2.4 B Marketing gospodarczy Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego 2007-2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (projekt na druku nr 1312-1).

Zanim przejdę ja mam jedno pytanie, bo to jest prawdopodobnie ten projekt, który został zdjęty. Czy ktoś jest w ogóle z Funduszy Europejskich na sali? Generalnie chodzi mi czy to jest ten projekt, do którego kiedyś Rada miała zastrzeżenia jeśli chodzi o konkurencyjność podmiotów, które występowały w projekcie?

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Poproszę panią dyrektor.”

Z-ca Dyr. Wydz. Funduszy Europ. M. Kłós „Czy mogłabym prosić o powtórzenie pytania?”

Przew. RM P. Kowalczyk „To jakiś pech. Ja pamiętam tamtą sławetną sesję w tym punkcie. Generalnie chodzi mi o to, czy to jest ten sam projekt, który wtedy występował i był zdjęty przez prezydenta? To nie jest ten sam. Czyli to jest zupełnie coś nowego.”

Z-ca Dyr. M. Kłos „Panie przewodniczący, to nie jest ten projekt, natomiast ten projekt będzie za miesiąc.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Rozumiem. Bo widzę „marketing”, dlatego zapytałem. Pan radny Widomski.”

Radny M. Widomski „Ja w podobnym stylu mam pytanie. Czy to jest ten projekt, który przypadł na ocenie formalnej, tak?”

Przew. RM P. Kowalczyk „I dobrze, i już możemy. Dziękuję bardzo. Pani dyrektor Kłos, dziękuję. W takim razie, bardzo proszę, mamy treść głosowania.

Głosowanie nr 38. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały, bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 16, 1 głos „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się” – stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1063/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 59 do protokołu.

AD. 5. 28. ZATWIERDZENIA DO REALIZACJI I ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻETACH GMINY LUBLIN NA LATA 2010-2012 NA REALIZACJĘ PROJEKTU „AKTYWIZACJA SPOŁECZNO-ZAWODOWA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH W LUBLINIE” ZŁOŻONEGO W RAMACH KONKURSU NR 2/POKL/7.2.1/2010 WSPÓŁFINANSOWANEGO W RAMACH PROGRAMU OPERACYJNEGO KAPITAŁ LUDZKI 2007-2013, PRIORYTET VII PROMOCJA INTEGRACJI SPOŁECZNEJ, DZIAŁANIE 7.1 PRZECIWDZIAŁANIE WYKLUCZENIU I WZMOCNIENIE SEKTORA EKONOMII SPOŁECZNEJ, PODOZIAŁANIE 7.2.1 AKTYWIZACJA ZAWODOWA I SPOŁECZNA OSÓB ZAGROŻONYCH WYKLUCZENIEM SPOŁECZNYM, ZE ŚRODKÓW EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO I BUDŻETU PAŃSTWA

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1313-1*) stanowi załącznik nr 60 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu, jest to punkt 5.28, tj. projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji i zabezpieczenia środków finansowych w budżetach Gminy Lublin na lata 2010-2012 na realizację projektu „Aktywizacja społeczno-zawodowa osób niepełnosprawnych w Lublinie” złożonego w ramach konkursu nr 2/POKL/7.2.1/2010 współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet VII Promocja integracji społecznej, działanie 7.1 Przeciwdziałanie wykluc-

czeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej, Poddziałanie 7.2.1 Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa (projekt na druku nr 1313-1). Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 39. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały, bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję. Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 20, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1064/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 61 do protokołu.

AD. 5. 29. OKREŚLENIA SZCZEGÓŁOWEGO SPOSOBU KONSULTOWANIA Z RADĄ DZIAŁALNOŚCI POŻYTKU PUBLICZNEGO MIASTA LUBLIN LUB ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI I PODMIOTAMI WYMENIONYMI W ART. 3 UST. 3 USTAWY O DZIAŁALNOŚCI POŻYTKU PUBLICZNEGO I O WOLONTARIACIE PROJEKTÓW AKTÓW PRAWA MIEJSCOWEGO W DZIEDZINACH DOTYCZĄCYCH DZIAŁALNOŚCI STATUTOWEJ TYCH ORGANIZACJI

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1314-1) stanowi załącznik nr 62 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu 5.29, tj. projekt uchwały w sprawie określenia szczegółowego sposobu konsultowania z Radą Działalności Pożytku Publicznego Miasta Lublin lub organizacjami pozarządowymi i podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie projektów aktów prawa miejscowego w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji (projekt na druku nr 1314-1). Bardzo proszę, pan przewodniczący Sadowski.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Panie Przewodniczący! Jak pamiętacie państwo był wniosek o przesunięcie tego punktu. Ten wniosek nie uzyskał akceptacji Wysokiej Rady. Dlatego miałbym inny wniosek w tym momencie gdyby pan przewodniczący był uprzejmy udzielić głosu przedstawicielom organizacji pozarządowych, którzy z nami są dzisiaj cały dzień, więc bardzo proszę o umożliwienie zabrania głosu w tej sprawie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak też właśnie uczynię jeżeli nie będzie głosów sprzeciw. Nie widzę. W takim razie bardzo proszę, zapraszam. Proszę o przedstawienie się i zwartą, kilkuminutową wypowiedź.”

Piotr Zieniuk z Fundacji „Kultura Enter” „Witam Państwa! Panowie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Nazywam się Piotr Zieniuk z Fundacji „Kultura Enter”. Mam dzisiaj zaszczyt reprezentować organizacje pozarządowe z Lublina, które proszą, apelują o to, aby ten projekt konsultacji społecznych rozszerzyć o mieszkańców tego miasta, ponieważ ten projekt przygotowany i poddawany dzisiaj pod obrady wyklucza mieszkańców miasta z możliwości udziału w procesie konsultacji społecznych. Skąd taka wypowiedź organizacji pozarządowych? W marcu tego roku w trakcie konsultowania powołania Rady Działalności Pożytku w Lublinie postanowiliśmy przystąpić wspólnie z Urzędem Miasta do opracowania uchwały o konsultacjach społecznych i wtedy uzgodniliśmy wspólnie z Urzędem, że te konsultacje będą konsultacjami szerokimi, dotyczącymi w szczególności mieszkańców miasta. 9 kwietnia po południu na oficjalnej Urzędu zawisło ogłoszenie o konsultacjach właśnie projektu uchwały o przedmiotowych konsultacjach z terminem 3-dniowym czy poniedziałek po weekendzie. Na spotkaniu tym było ponad 50 osób, ponad 40 przedstawicieli 40 organizacji pozarządowych, które jednogłośnie uznały projekt przygotowany przez Urząd za niewystarczający, ponieważ był to projekt dotyczący tylko i wyłącznie organizacji pozarządowych, a nie mieszkańców Lublina. Na tym spotkaniu powołaliśmy wspólny zespół roboczy złożony z przedstawicieli Urzędu i organizacji pozarządowych, który opracował nowy projekt uchwały o szerokich konsultacjach. W tym projekcie znalazły swoje miejsce również zapisy małej uchwały Urzędu. Ten projekt został złożony na ręce zespołu radców prawnych Urzędu Miasta i przez miesiąc nic się z nim nie działo i w terminie, już w maju miasto ogłosiło kolejne spotkanie konsultacyjne właśnie kolejnego projektu, który okazał się tym samym projektem, który wcześniej organizacje pozarządowe uznały za niewystarczające. Dlatego też widząc tego typu ogłoszenie i ten sam projekt, który już wcześniej uznano za niewystarczający było rzeczywiście tylko 6 organizacji na tym spotkaniu. W związku z tym organizacje proszą, apelują do Wysokiej Rady o to, żeby wrócić do pracy, wspólnej pracy oczywiście nad projektem szerokich konsultacji z mieszkańcami miasta i organizacjami. Prosilibyśmy też o włączenie przedstawicieli Wysokiej Rady do tego zespołu roboczego, wspólnego, który mógłby wypracować na przyszłe posiedzenie Rady właśnie ten projekt szerokich konsultacji. Ponieważ nic się nie stanie jeżeli dnia dzisiejszego mały projekt nie uzyska akceptacji, ponieważ ten miesiąc różnicy nie wpłynie znacząco na proces legislacyjny. Także stąd nasz apel o kontynuowanie prac nad szeroką uchwałą konsultacyjną. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy mamy jakieś głosy w dyskusji? Nie. W takim razie mamy wniosek formalny pana przewodniczącego Sadowskiego o skierowanie projektu do pracy w Komisji. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 40. Kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Sadowskiego o skierowanie projektu do dalszych prac w komisjach. Ale w której komisji gdybyśmy mogli doprecyzować.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Myślę, że najlepszą merytoryczną będzie Komisja Samorządności.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, więc to jest pełny wniosek. W takim razie bardzo proszę kto z pań i panów radnych jest „za” wnioskiem pana radnego Sadowskiego o skierowanie projektu do dalszych prac w Komisji Samorządności i Porządku Publicznego, proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 14, przy 2 głosach „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta skierowała projekt do dalszych prac w Komisji Samorządności i Porządku Publicznego.”

AD. 5. 30. ZASAD WYNAJMOWANIA LOKALI WCHODZĄCYCH W SKŁAD MIESZKANIOWEGO ZASOBU MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1315-1*) stanowi załącznik nr 63 do protokołu.

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu. Jest to punkt 5.30, dotyczący zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Lublin (projekt na druku 1315-1). Bardzo proszę pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! To jest wniosek, który przedstawialiśmy na poprzedniej sesji. Ten wniosek ponownie po państwa propozycji zawrócił i jeszcze raz pochyliła się nad nim Społeczna Komisja Mieszkaniowa. Naniósł niewielkie poprawki, więc proponuję, żebyście państwo głosowali nad tym wnioskiem. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo, pani prezydent. Nie widzę zgłoszeń. Bardzo proszę, pan radny Banach.”

Radny M. Banach „Rzeczywiście doszło do spotkania pani prezydent ze Społeczną Komisją Mieszkaniową. Komisja Mieszkaniowa za to spotkanie jest wdzięczna. Jedno pytanie przy okazji tej uchwały, pani prezydent. Nie wiem czy pani pamięta, jakiś czas temu rozmawialiśmy o tym, że również uchwała dotycząca sprzedaży mieszkań komunalnych powinna się pojawić, chodziło nam głównie o to, żeby ta uchwała nieco dynamizowała obraz kupujących, żeby to kryterium, jedyne kryterium, tzn. czasu zamieszkiwania nie było też jedynym kryterium, ale też stało się bardziej istotne. Pytanie: czy ta uchwała jest przygotowywana i kiedy się z nią tutaj będziemy mogli zmierzyć. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo panu radnemu. Bardzo proszę, pani prezydent.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Ja myślę, że ponownie prosiłabym, żebyśmy się spotkali jeszcze raz w komisji, nawet w okrojonym gronie, czy to już tam pan radny sam wyznaczy i myślę, że tutaj jak gdyby zdajemy sobie sprawę, że mamy pomysły, natomiast chciałam, żebyśmy tym razem wspólnie do niektórych decyzji doszli jakichś takich, które uważam, że powinny być jak gdyby wspólnie widziane.”

Wiceprzew. RM. D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Nie widzę dalszych zgłoszeń. Przystępujemy zatem do głosowania.

Głosowanie nr 41. Kto z pań i panów jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały, proszę o zbliżenie kart do czytników i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. W wyniku głosowania „za” było 16 radnych, przy 0 głosach „przeciw”, 0 „wstrzymujących” – stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę. Zwracam uwagę państwu radnym, że jesteśmy na granicy quorum.”

Uchwała nr 1065/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 64 do protokołu.

AD. 5. 31. ZAMIARU DOKONANIA ZMIANY STATUTU MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ IM. H. ŁOPACIŃSKIEGO W LUBLINIE STANOWIĄCEGO ZAŁĄCZNIK DO UCHWAŁY NR 1169/XLV/2001 RADY MIEJSKIEJ W LUBLINIE Z DNIA 28 GRUDNIA 2001 R. W SPRAWIE PODZIAŁU INSTYTUCJI KULTURY PN. WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA IM. H. ŁOPACIŃSKIEGO W LUBLINIE I UTWORZENIA INSTYTUCJI KULTURY PN. MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA IM. H. ŁOPACIŃSKIEGO W LUBLINIE (Z PÓŻN. ZMIANAMI)

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1316-1) stanowi załącznik nr 65 do protokołu.

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Przechodzimy do punktu 5.31 – podjęcie uchwały w sprawie zamiaru dokonania zmiany statutu Miejskiej Biblioteki Publicznej imienia H. Łopacińskiego w Lublinie stanowiącego załącznik do uchwały nr 1169/XLV/2001 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 28 grudnia 2001 r. w sprawie podziału instytucji kultury pn. Wojewódzka i Miejska Bibliotek Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie i utworzenia instytucji kultury pn. Miejska Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie, z późniejszymi zmianami (druk nr 1316-1). Bardzo proszę pan radny Gąbka.”

Radny J. Gąbka „Wysoka Rado! Uzasadnienie tego projektu jest tak szerokie i przekonywujące, że myślę, że możemy przejść i stawiam wniosek formalny o przejście do głosowania bez dyskusji.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję za ten wniosek. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu tak też uczynię. Nie widzę. Przechodzimy zatem do głosowania.

Głosowanie nr 42. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały, proszę o zbliżenie kart do czytnika i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję bardzo. W wyniku głosowania „za” podjęciem uchwały oddano 17 głosów, przy 0 głosach „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 1066/XLII/2010 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 66 do protokołu.

AD. 6. INFORMACJA KOMISJI INWENTARYZACYJNEJ O NIERUCHOMOŚCIACH SKARBU PAŃSTWA OPISANYCH NA SPISIE INWENTARYZACYJNYM NR 178

Przedmiotowa informacja (*druk nr 1284-1*) stanowi załącznik nr 67 do protokołu.

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Przechodzimy do punktu 6 – informacja Komisji Inwentaryzacyjnej o nieruchomościach Skarbu Państwa opisanych na spisie inwentaryzacyjnym nr 178 (*druk nr 1284-1*). Bardzo proszę, pan radny Gąbka.”

Radny J. Gąbka „Ja myślę, że wszyscy zapoznali się z tym, to proponuję zapisać w protokole, że Rada zapoznała się.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu zaproponuję, aby w protokole obrad znalazł się zapis, iż Rada Miasta zapoznała się z informacją Komisji Inwentaryzacyjnej o przebiegu inwentaryzacji mienia komunalnego i sporządzenia kolejnego spisu nr 178 nieruchomości Skarbu Państwa podlegających przekazaniu naszemu miastu z mocy ustawy i przyjęła ją do wiadomości.”

7. INFORMACJA O ZREALIZOWANYCH WYJAZDACH SŁUŻBOWYCH ZAGRANICZNYCH PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW

URZĘDU MIASTA LUBLIN W DNIACH 9 KWIETNIA – 14 MAJA 2010 R. ORAZ INFORMACJA O ZAPLANOWANYCH WYJAZDACH SŁUŻBOWYCH ZAGRANICZNYCH PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W DNIACH 14-27 MAJA 2010 R.

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1303-1*) stanowi załącznik nr 68 do protokołu.

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Przechodzimy do punktu 7 – informacja o zrealizowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 9 kwietnia – 14 maja 2010 r. oraz informacja o zaplanowanych wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 14 – 27 maja 2010 r. (*druk nr 1303 – 1*). Informację otrzymaliście państwo na piśmie. Nie widzę zgłoszeń. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu proponuję, aby w protokole obrad w tym punkcie porządku znalazł się zapis, iż Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową informacją.”

8. ZMIANY W SKŁADACH KOMISJI STAŁYCH RADY MIASTA LUBLIN.

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Punkt 8 – zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin. Do prezydium nie wpłynęły żadne wnioski. Nie widzę również zgłoszeń.”

9. INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Przechodzimy do punktu 9 – interpelacje i zapytania radnych.

Wypełniając wymogi § 39 ust. 7 Statutu Miasta Lublin, przedstawię teraz informację o złożonych interpelacjach i zapytaniach oraz odpowiedziach udzielonych na nie od przedostatniej sesji:

- w dniu ostatniej sesji tj. 22 kwietnia z pisemnymi interpelacjami wystąpili:
 - radna Monika Wac – interpelowała w sprawie zainstalowania monitoringu w okolicach ulic Młodej Polski i Kameralnej – odpowiedź wpłynęła 14 kwietnia;
 - radny Leszek Daniewski w sprawie szałetów miejskich znajdujących się na cmentarzach przy ul. Lipowej i na Majdanku oraz na Placu Litewskim – dwie odpowiedzi w przedmiotowej sprawie wpłynęły 19 kwietnia;

- radni Klubu Prawa i Sprawiedliwości w sprawie prowadzenia schroniska dla bezdomnych zwierząt – odpowiedź wpłynęła 16 kwietnia
- 29 marca z interpelacją w sprawie ustawienia znaku zakazu parkowania przy ul. Popieluszki wystąpił radny Marcin Nowak; odpowiedź wpłynęła 19 kwietnia;
- 30 marca radny Krzysztof Siczek interpelował w sprawie zapisu w budżecie miasta Lublin na 2010 rok środków finansowych na budowę ulic: Przelot –Sportowa –Wielka - odpowiedź wpłynęła 28 kwietnia;
- 31 marca pisemną interpelację dotyczącą zabezpieczenia w budżecie miasta środków na zagospodarowanie ogrodu przy przedszkolu nr 9 przy ul. Pogodnej złożył radny Sylwester Tułajew; odpowiedź wpłynęła 26 kwietnia;
- również 31 marca swoją interpelację w sprawie poprawy bezpieczeństwa przeciwpożarowego mieszkańców miasta złożył radny Sylwester Tułajew; odpowiedź wpłynęła 27 kwietnia;
- 6 kwietnia radny Marcin Nowak wystąpił z pisemną interpelacją w sprawie przygotowania przez Prezydenta projektu uchwały dot. utworzenia grzebowisk zwierząt na terenie miasta; odpowiedź wpłynęła 27 kwietnia;
- 8 kwietnia radny Sadowski interpelował w następujących sprawach:
 - przygotowania przetargu na nazwę hali Globus, odpowiedź wpłynęła 5 maja;
 - przygotowania całościowej koncepcji komunikacyjnej dla Śródmieścia - odpowiedź wpłynęła 10 maja;
 - 13 kwietnia radny Siczek wystąpił z interpelacją w sprawie zwiększenia bezpieczeństwa ruchu drogowego na ul. Bazylianówka - odpowiedź wpłynęła 10 maja;
- 19 kwietnia radna Elżbieta Dados złożyła w Biurze Rady pisemną interpelację w sprawie realizacji budżetu miasta na 2010 r. w rozdziale 60016 inwestycje przy udziale mieszkańców – w tej sprawie wpłynęły dwie odpowiedzi, pierwsza 21 kwietnia, odpowiedź wpłynęła 14 maja
- 21 kwietnia radny Podkański wystąpił z interpelacją w sprawie nadania imienia Konkursowi poezji, prozy i pieśni patriotycznej - Ryszarda Kaczorowskiego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej; odpowiedź wpłynęła 5 maja br.,
- 23 kwietnia radny Janusz Mazurek złożył w Biurze Rady interpelację w sprawie możliwości zamiany lokalu socjalnego p. Jadwigi Tymberskiej zamieszkałej przy ul. Grygowej; odpowiedź wpłynęła 19 maja;
- również 23 kwietnia swoją interpelację w sprawie pomocy mieszkańcom kamienicy przy ul. Dominikańskiej 7 złożył radny Marcin Nowak; odpowiedź wpłynęła 19 maja;
- 27 kwietnia wpłynęły następujące interpelacje:

- radnego Mariusza Banacha w sprawie środków finansowych zabezpieczonych w budżecie Miasta Lublin na rok 2011; odpowiedź w przedmiotowej sprawie wpłynęła 19 maja;
- oraz radnego Leszka Daniewskiego w sprawie wykonania tablicy pamiątkowej poświęconej Prezydentowi Ryszardowi Kaczorowskiemu w Zespole Szkół nr 8 im. Szarych Szeregów przy ul. Krężnickiej – odpowiedź wpłynęła 27 maja;
- 29 kwietnia radny Banach interpelował w dwóch sprawach, tj.
 - w sprawie personalizacji działań podejmowanych przez władze Miasta Lublin – odpowiedź wpłynęła 27 maja;
 - oraz w sprawie wygasających rachunków dochodów własnych jednostek budżetowych
- 5 maja radny Nowak wystąpił z interpelacją w sprawie niedopełnienia obietnic złożonych przez kandydata Adama Wasilewskiego w trakcie ubiegania się o urząd Prezydenta Lublina, interpelacja ta jest napisana w formie wiersza
- 10 maja:
 - radny Piątek złożył interpelację w sprawie wniosku Zarządu Dzielnicy Szerokie w sprawie dokonania zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta z równoczesnym przystąpieniem do prac nad zmianami planu zagospodarowania w części obszaru objętego zmianą studium;
 - sześć interpelacji złożył radny Michał Widomski; dotyczyły one następujących spraw:
 - √ procedur obowiązujących w Urzędzie Miasta dotyczących nadzoru nad spółkami z udziałem miasta;
 - √ zmian w projekcie unijnym realizowanym przez MPWiK Sp. z o.o. w Lublinie,
 - √ przekazania informacji i studium wykonalności w ramach realizacji Zintegrowanego Planu Rozwoju Transportu Publicznego w Lublinie;
 - √ stanu kontroli zarządczej w mieście i jednostkach podległych,
 - √ wyników finansowych uzyskiwanych przez spółki komunalne w I kwartale 2009 i 2010 r. i sprzedaży biletów w I kwartale 2010 r.
 - √ wyników finansowych uzyskiwanych przez spółki komunalne w roku 2010 r. i poziomu inwestycji w tych spółkach w roku 2010,
- 13 maja radny Drozd złożył dwie interpelacje. Dotyczyły one:
 - realizacji zadania budżetowego na 2010 r. na remont/modernizację boiska przy SP 29

- oraz druga w sprawie realizacji zadania budżetowego na 2010 r. na wykonanie dokumentacji boisk przy SP 38
- 14 maja radny Dariusz Sadowski złożył interpelację w sprawie warunków prowadzenia handlu produktami rolno-spożywczymi na targu przy ul. Ruskiej,
- 20 maja wspólną interpelację w sprawie pozyskania stałej siedziby dla Teatru im. H. Ch. Andersena złożyli radni: Mariusz Banach, Elżbieta Dados i Marcin Nowak;
- 21 maja radny Leszek Daniewski złożył interpelację w sprawie zorganizowania spotkania radnych Rady Miasta Lublin z lat 1990-2010 z okazji 20 rocznicy powstania samorządu,
- również 21 maja swoją interpelację w sprawie inwestycji drogowych realizowanych z udziałem mieszkańców złożył radny Sylwester Tułajew;

Informuję również państwa o pisemnych odpowiedziach na ustne zapytania zadane podczas ubiegłej sesji:

- radnego Piotra Gawryszczaka w sprawie funkcjonowania sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniach wzdłuż ulicy Kunickiego oraz odpowiedź na zapytanie w sprawie zasad określających miejsca handlu poszczególnymi kategoriami produktów na targowisku przy ul. Ruskiej
- radnego Zdzisława Drozda w sprawie działań podejmowanych w roku 2009 przez Wydział Funduszy Europejskich zmierzających do pozyskania środków unijnych i innych na realizację zadań inwestycyjnych
- radnego Dariusza Piątka w następujących sprawach:
 - statusu pani Anny Jastrzębskiej w Urzędzie Miasta Lublin i przyczyn jej uczestnictwa w wyjazdach służbowych;
 - zakresu kompetencji pana Krzysztofa Łątki dyrektora Departamentu Rozwoju;
- radnego Leszka Daniewskiego w następujących sprawach:
 - budowy ul. Domeyki
 - likwidacji niskiej emisji i wspomaganie wykorzystania lokalnych źródeł energii odnawialnej przez gminy i powiaty
 - sposobu postępowania z ziemią z placów budowy
 - przyczyn położenia kostki brukowej na drodze asfaltowej przebiegającej przez tamę nad Zalewem Zemborzyckim
 - przyczyn małej ilości środków przeznaczonych na realizację inwestycji z udziałem mieszkańców
- radnego Dariusza Sadowskiego w następujących sprawach:
 - zmiany przebiegu przedłużenia Al. Solidarności
 - terminu i podmiotu wypłacającego odszkodowania za nieruchomości przejęte pod budowę Al. Solidarności
- radnego Jana Madejka w sprawie zasadności podjęcia remontu budynku przy ul. Kapielowej

- radnego Zbigniewa Targońskiego w sprawie realizacji uchwały nr 319/XIX/2008 Rady Miasta z dnia 24.04.2008 r. w sprawie nabycia nieruchomości położonych w Lublinie w pobliżu ulic Wapowskiego i Nałkowskich
- radnego Janusza Mazurka w sprawie sposobu postępowania z ziemią z placów budowy;
- radnego Marcina Nowaka w sprawie funkcjonowania punktu przyjęć interesantów przy ul. Lubartowskiej 29 w okresie od stycznia do grudnia 2009 r.;
- radnego Michała Widomskiego w sprawie kampanii promocyjnych miasta Lublin;

Czy ktoś z pań i panów radnych chciałby złożyć zapytanie pod adresem Prezydenta Miasta? Bardzo proszę, pan radny Drozd, pani radna Szafrąńska-Kocur, pan radny Tułajew i mi się skończyła pamięć, pojemność przynajmniej, otwieram zatem listę dyskutantów. Bardzo proszę o zapisywanie się do dyskusji. Dziękuję bardzo. Los sprzyja panu przewodniczącemu Drodzowi, bardzo proszę pan radny Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja mam takie krótkie pytanie, znaczy prośbę. Mianowicie przy ul. Głębokiej w pobliżu bloków 12 i 20 jest działka, która fatalnie wygląda. Chciałem przypomnieć, że ta działka kiedyś była uchwałą o sprzedaży tej działki, tam miał powstać budynek służby zdrowia, ale zdaje się, że ze zwrotów ta działka ma teraz prywatnego właściciela. Ja tutaj mam zdjęcia, może nie będę pokazywał, ale są tam składowisko płyt stropowych, barak budowlany, blachy i to jest centrum miasta, w tej chwili też tam rośnie kilka drzew gdzie gromadzą się po prostu osoby, które biesiadują, piją alkohol, w koło są budynki i mam gorącą prośbę, aby wymusić może na nowym właścicielu jeśli też bym chciał wiedzieć kto to jest, aby ten teren i dziki parking, który tam jest po prostu nabrał jakiegoś wyglądu możliwego i żeby tam można było przechodzić. Jest to bardzo ruchliwe miejsce, tym bardziej, że obok jest całonocny sklep alkoholowy i po prostu wszystkie osoby, które część z tych osób bezpośrednio biesiaduje właśnie na tej działce lub przy tej działce, a jeżeli deszcz popada to naprawdę wygląda fatalnie. I mieszkańcy pobliskich bloków, tym bardziej, że są tam nowe budynki, niedawno wybudowane, bardzo im to dolega i mają duże uciążliwości w związku z tym. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Pan radny Sylwester Tułajew, bardzo proszę.”

Radny S. Tułajew „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Na jednej ostatnich sesji Rady Miasta 22 kwietnia podjęliśmy uchwałę w sprawie zmiany budżetu miasta Lublin na rok 2010, w której to zwiększyliśmy o 1 mln 600 tys. zł kwotę, która została przeznaczona na inwestycje drogowe realizowane przy udziale mieszkańców. 18 maja zgodnie z uchwałą z 94 r. prezydent miasta dokonał podziału tej kwoty na poszczególne inwestycje właśnie realizowane przy współudziale mieszkańców przekazując m.in. kwotę 400 tys. zł na ul. Lipską oraz prawie milion złotych na ul. Hiacyntową. Szanowni państwo, podczas

prac w Komisji Budżetowo-Ekonomicznej na jednym z posiedzeń przedstawiono wykaz inwestycji, które nie są przyjęte do realizacji z uwagi na brak środków w budżecie. Ta inwestycja została nam przekazana i na podstawie właśnie tej informacji rodzą się kolejne pytania, bo analizując dokładnie te właśnie inwestycje oczekujące na realizację, ta decyzja w sprawie podziału kwoty 1 mln 600 tys. zł jest niezrozumiała i wywołuje wiele wątpliwości. Pojawia się fundamentalne pytanie jakie czynniki decydują o kolejności realizacji takich wniosków. Ja pamiętam dyskusję na ten temat i wielokrotnie podkreślaliśmy fakt, że to właśnie te inwestycje gdzie już jest pozwolenie na budowę, gdzie mieszkańcy już oczekują właśnie ze wszystkimi dokumentami te inwestycje będą realizowane w pierwszej kolejności. Mamy również pewien wyjątek w naszym budżecie, bo oto ul. Janiny Porazińskiej została imiennie wpisana do projektu budżetu i tutaj właśnie w tym podziale, o którym mówię, tym podziale, który jest niezrozumiały prezydenta miasta wskazuje jedynie kwotę 200 tys. zł, informując jednocześnie Komisję Budżetowo-Ekonomiczną, że inwestycja zostanie zrealizowana. Ale analizując właśnie te wszystkie inwestycje, które oczekują na realizację widzimy, że coś niedobrego dzieje się z tymi inwestycjami, które są realizowane przy współdziałaniu mieszkańców, a przede wszystkim coś niedobrego dzieje się przy podziale tych inwestycji, podziale, który dokonuje prezydent miasta. Dlaczego więc na ul. Janiny Porazińskiej imiennie wpisana do budżetu miasta na rok 2010 r. zapisano i przekazano jedynie kwotę 200 tys. zł, skoro na podstawie tych informacji ta ulica będzie kosztowała ponad 800 tys. zł. Dlaczego ulica Romanowskiego została całkowicie pominięta przez pana prezydenta. Ul. Romanowskiego gdzie już 27 sierpnia 2009 r. wydano pozwolenie na budowę, wartość inwestycji to 300 tys. zł, inwestycja czeka na realizację i nie może się doczekać.

Chciałbym zapytać również na jakiej podstawie znalazła się właśnie w tej podzielonej kwocie ul. Lipska, mimo że wartość inwestycji to ponad 4 mln zł, wskazano 400 tys. zł. Dlaczego ta inwestycja została w ogóle wpisana na rok 2010 r. skoro kiedy zobaczymy na tę informację o wnioskach oczekujących widzimy, że jeszcze nie ma pozwolenia na budowę. W tym przypadku nawet nie będzie pozwolenia na budowę, bo będzie wydane zezwolenie na realizację inwestycji drogowej w oparciu o specjalną ustawę.

Żeby już nie przytaczać innych ulic chciałbym zapytać i uzyskać dokładną odpowiedź dlaczego w zatwierdzonych do realizacji inwestycji znalazła się ulica Hiacyntowa i to aż z przyznaną kwotą dotacji 1 mln zł, mimo że w tej informacji, którą dostaliśmy na komisji o inwestycjach oczekujących znajdowała się na samym końcu tabeli z adnotacją, że brak jest decyzji środowiskowej, brak jest lokalizacji sieci wodno-kanalizacyjnej w pasie drogowym oraz brak jest kosztów inwestorskich. Z czego wynika ta kwota prawie 1 mln zł? Jakim trybem została wprowadzona ta inwestycja, nie wynika to przecież z części opisowej budżetu ani z innych dokumentów.

Kiedy popatrzymy znowu na inne inwestycje, kiedy to np. ulica Polan również nie została wpisana do realizacji w roku 2010 zobaczymy, że tam brakuje jedynie decyzji środowiskowej, a mimo wszystko nie została również wpisana do realizacji w roku 2010 r.

Sprawa jest - myślę, że – niezwykle skomplikowana, ponieważ nie mamy jasnej odpowiedzi co tak naprawdę decyduje o zatwierdzeniu danej inwestycji przy współudziale mieszkańców do realizacji, jakie są kryteria, widzimy, że one są bardzo różne. Rozpoczynamy dwie całkiem nowe inwestycje, które nie mają jeszcze odpowiednich dokumentów, chociaż w programie na rok 2010 trwają prace przy tych, które zostaną skończone nawet w roku 2011. Czy nie warto wobec tego wesprzeć te inwestycje, które już wykonujemy, aby można było je zakończyć.

Żeby może już dłużej nie kontynuować tego tematu ja złożyłem interpelację pisemną również w tej sprawie, bo sprawa jest naprawdę wielce niezrozumiała, wywołuje wiele wątpliwości i wiele pytań w tym aspekcie, kiedy np. właśnie rozmawiamy o ul. Hiacyntowej i pamiętamy ją bardzo dokładnie z początku kadencji kiedy była bardzo popularna w kilku artykułach prasowych, a na której powstało oświetlenie w pewnym czasie w roku 2007. Dzisiaj inwestycja ta zostaje zatwierdzona do realizacji, mimo że nie posiada odpowiednich dokumentów według informacji, która została przedstawiona i znowu kolejna niewiadoma, co tak naprawdę decyduje o tym, że ulica jest realizowana.

Może już nie będę kontynuować dalej tego tematu. Stosowne jeszcze większe pytania zamieściłem w interpelacji i spodziewam się, że prezydent miasta w oparciu o § 39 pkt 5 statutu miasta odpowie na moją interpelację w czasie 21 dni.

Szanowni państwo, chciałbym jeszcze powiedzieć o jednej pozytywnej sprawie. Chciałbym (o, nie ma prezydenta Wysockiego, może mnie słyszy chociaż) podziękować panu prezydentowi Wysockiemu za to, że w taki sposób bardzo dobry kieruje właśnie departamentem, którym się zajmuje, departamentem oświaty przede wszystkim z uwagi na ostatnie dokumenty, które ukazały się właśnie w Urzędzie Marszałkowskim. Mówię o uchwale Zarządu Województwa Lubelskiego z 25 maja, z załącznika którego właśnie tej uchwały dowiadujemy się, że aż 11 szkół i placówek oświatowych uzyskało dofinansowanie na realizację swoich projektów o łącznej kwocie dofinansowania 3 mln 700 tys. zł, tj. podczas pierwszego posiedzenia i jeszcze 260 tys. to jest ten jeszcze kolejny projekt, więc prawie 4 mln zł dofinansowania na realizację projektów, które przygotowały szkoły i tutaj wielkie podziękowania dla Prezydenta Wysockiego dla wydziału, który również wspiera placówki oświatowe i przede wszystkim również dla dyrektorów, którzy właśnie w taki sposób pracują w swoich szkołach przygotowując takie projekty, zdobywając fundusze właśnie na rzecz miasta. Oczywiście nie odbyłoby się to bez wsparcia i pomocy Wydziału Funduszy Europejskich, również należy się podziękowanie. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący."

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Jednakże chciałbym zwrócić uwagę, że jeżeli chodzi o oświadczenia, podziękowania to mamy następny punkt – wolne wnioski, oświadczenia, informacje i uprzejmie prosiłbym następnych mówców o zadawanie pytań w tym punkcie. Bardzo proszę, pan radny Piotr Gawryszczak."

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Mam 5 takich zapytań.

Jedno dotyczy w dalszym ciągu, konsekwentnie, będę się dowiadywał dlaczego, dotyczy sygnalizacji świetlnej i funkcjonowania sygnalizacji świetlnej w Lublinie. Pan przewodniczący odczytał, że otrzymałem odpowiedź na swoje zapytanie złożone na poprzedniej sesji, z którego dowiedziałem się, że w Lublinie sygnalizacja świetlna, która działa całą dobę, jest takich 8 sygnalizacji świetlnych, z tego 4 przy ul. Kunickiego. Pomijam fakt, że to wg mnie jest w ogóle absurd, ale uzasadnieniem takiego rozwiązania ponoć jest to, że np. tam się w tej odpowiedzi pisze, że wyjazd z ulicy o jednym pasie w ulicę gdzie są dwa pasy musi być tam sygnalizacja, która całe 24 godziny działa. Więc jeśli tak, to proponuję, żeby sygnalizacja świetlna np. działała na skrzyżowaniu Al. Racławickich i ul. Łopacińskiego, bo z ul. Łopacińskiego wyjeżdża się na dwa pasy ruchu. A takich skrzyżowań jest w mieście przypuszczam jeszcze ze 20 i to wg mnie nie jest prawdą, co odpowiedziano mi w tej odpowiedzi na interpelację. I raz jeszcze zapytam dlaczego się tak dzieje, że po godz. 23, o 1-iej w nocy, o 2-iej itd. do godz. 6-iej sygnalizacja świetlna przy ul. Kunickiego na skrzyżowaniu z ulicami Pawią, Nowym Światem, Pochyłą i przy końcu ul. Kunickiego przy Placu Bychawskim działa całą noc, to jest wydaje mi się, podejrzewam już to w tej chwili, że to jest jakaś zмова, nie wiem kogo, kto decyduje o tych światłach z producentami, być może żarówek, bo przecież one się spalą dosyć szybko, jeśli funkcjonują na okrągło 24 godz. przez 365 dni w roku. To jest jedna kwestia. Jeśli mają być takie odpowiedzi jak do tej pory to ja dziękuję za jakiegokolwiek odpowiedzi, być może nowy prezydent sobie poradzi z tym absurdalnym rozwiązaniem jakie jest przy ul. Kunickiego.

Druga kwestia, także będę się odwoływał do ul. Kunickiego i do wysepek, które tam są, ale chciałbym zacząć od kwestii związanej z moją interpelacją z poprzedniego roku kiedy prosiłem pana prezydenta o rozważenie możliwości wytyczenia dodatkowego jak gdyby pasa skrętu z ul. Abramowickiej w ul. Szymonowica na osiedle zwane SM „Szarotka”. Odpowiedziano mi, że utrudniłoby to ruch na tym odcinku ul. Abramowickiej i że tak naprawdę nie ma potrzeby, ponieważ wypadków tam jest niewiele, natomiast jak mówili mi mieszkańcy dochodzi do zagrożeń tymi wypadkami codziennie. Wypadki się nie zdarzają, chwala Panu Bogu. Natomiast dlaczego się odniosłem do wysepek przy ul. Kunickiego. Otóż, na odcinku od tunelu aż do ul. już w tej chwili Reymonta, nawet dalej do Zemborzyckiej, tych wysepek jest (nie wiem) 8, 9 i tam nikomu to nie przeszkadza, że te wysepki spowodowały rzeczywiście spowolnienie ruchu na ul. Kunickiego, także przejechać od ul. Zemborzyckiej do tunelu w godzinach szczytu albo rano od 8 do 10 to jest 40 minut, odcinek półtora kilometra, a tutaj przy ul. Abramowickiej, kiedy jest skręt w osiedle mieszkaniowe mówi się, że nie ma takiej potrzeby i dlatego chciałem zapytać dlaczego nie ma takiej potrzeby, żeby tam zrobić bezpieczną wysepkę poprzez namalowanie pasów na jezdni, wytyczenie 3 pasów, a nie 2 jak jest w tej chwili, bo jest taka możliwość, żeby wytyczyć pasami na jezdni 3 pasy i jeden przeznaczyć do skrętu w osiedle „Szarotka”, tym bardziej, że 200 m dalej przed kilkoma laty kiedy powstała przy ul. Abramowickiej stacja paliw, tam pobudowano wysepki i wtedy nikt nie miał wątpliwości, że potrzebne są wysepki i

3 pasy ruchu po to, żeby jeden pas był do skrętu do stacji benzynowej. To czy stacja benzynowa jest dla nas ważniejsza czy ważniejsi powinni być mieszkańcy kilkudziesięciu budynków, w tym kilku budynków wielorodzinnych.

Kolejna sprawa to jest kwestia dotycząca ulic Mireckiego i Reymonta. Po prawej stronie Kunickiego, Reymonta, po prawej stronie jadąc od miasta. W tej chwili są tam kocie łby, tzw. kocie łby, a jest budowany budynek już w stanie surowym, zamknięty, budynek komunalny przy ul. Mireckiego. I jest tam do ul. Mireckiego właśnie budowane przedłużenie ul. Krańcowej. I w tej chwili te prace tam trwają. Czy pan prezydent rozważał możliwość, jak obiecał, mieszkańcom sąsiednich budynków przy ulicy tego nowego komunalnego budynku przy ul. Mireckiego, obiecał im remont ul. Mireckiego i Reymonta czy już jest czas na ten remont, ponieważ za chwilę będzie ukończona ul. Wyścigowa czyli przedłużenie Krańcowej i później tam rozpoczynanie inwestycji to przedłuży tylko bałagan w tej części miasta, a budynek komunalny w stanie surowym już stoi. Więc teraz już nie będzie tam, jak mi się wydaje, ruchu ciężkich samochodów do wykańczania tego budynku.

Kolejna sprawa to parking przy ul. Czechowskiej. Naprzeciwko Lasów Państwowych przez szereg lat funkcjonował prywatny parking na prywatnej działce, jak wydaje mi się, i ten parking został zamknięty. Słyszę, że tam chodzą kwestie ochrony środowiska, natomiast te kilkanaście czy może kilkadziesiąt stanowisk dla kilkudziesięciu samochodów w tej części miasta to jest, powiedziałbym, niezbędne i ludzie, którzy tam przyjeżdżają są żądni tych miejsc jak przysłowiowa dżdżu. I proszę państwa, jeśli słyszę, że zamyka się ten parking, który funkcjonował i prawdopodobnie prace związane z ponownym otwarciem tego parkingu będą trwały kilka, a śmiem przypuszczać, że kilkanaście miesięcy, to ludzie, którzy przyjeżdżają bardzo często z małymi dziećmi do okulistyki na Chmielnej, codziennie są upominani przez Straż Miejską, bo tam nie ma gdzie parkować, a sam byłem świadkiem jak właśnie ludzi na rejestracjach spoza Lublina, rodziny z dziećmi, które mają problem ze wzrokiem były karane za to, że stoją na zakazie, ja rozumiem, że nie wolno stawać, ale w takim razie gdzie ci ludzie mają stawać jeśli te kilkadziesiąt miejsc zostało im zabrane.

I na koniec, proszę państwa, zostawiłem sobie sprawę ul. Sarniej. Ulica Sarnia jest na granicy Lublina i gminy Konopnica w dzielnicy Zemborzyce. Na koniec, ponieważ dzisiaj rozpatrywaliśmy uchwałę w sprawie porozumienia z gminą Konopnica, dotyczącą ul. Kukułczej i Pszczelej gdzie pan prezydent z panem wójtem chcieli zawrzeć porozumienie co do oświetlenia tych ulic. Pewnie byłoby to fajnie, ale ulica Sarnia to jest taka ulica gdzie jest na kilku fragmentach wysypana kora tzw. asfaltowa, natomiast są tam dwa co najmniej miejsca, gdzie woda spływająca z pól powoduje, że właśnie pomiędzy tą korą tworzą się wielkie przestrzenie kałuż i ta kora jest wyłukiwana, w związku z tym wiadomo na takich uliczkach jest tam błoto, trudno jest się poruszać. A przecież w tamtym roku miasto wydało grubo ponad 1 mln zł, z tego co pamiętam, na budowę przepustów przy ul. Krężnickiej, które według mnie nie były niezbędne, natomiast myśli się o tym jak wydać potężne pieniądze na 2 czy 3 przepusty przy Krężnickiej, a nie myśli się o mieszkańcach, którzy np. przy ul. Sarniej brną po kolana w błocie, ponieważ nie ma tam np. tych 2 prze-

puśćtów mniejszych czy w ogóle nie myśli się o utwardzeniu tej ulicy, a jak widziałem w porozumieniu z wójtem gminy Konopnica pan prezydent nie był łaskaw zauważyć ulicy prawie bocznej od ul. Pszczelej i w związku z tym chciałem zapytać czy jest jakakolwiek szansa, żeby coś zrobić z tą stojącą wodą w ul. Sarniej, a ewentualnie z jakimś dodatkowym utwardzeniem tej ulicy.

I jeszcze na koniec już, miało być 5, ale przepraszam 6 pytanie, jest ul. na Dziesiątej, boczna Mickiewicza, ul. Robotnicza, która stanowi dosyć dobry skrót dla osób, które mogą dojechać tamtą ulicą do ul. Wilczej i dalej włączyć się do ruchu w ul. Długą albo przejechać Wilczą w kierunku Majdanka i Bronowic. Ta ulica po zimie, a jest tam dosyć duży ruch, ponieważ korek przy ul. Mickiewicza i Wyzwolenia jest codziennie rano taki, że przy moście na Czerniejówce się kończy, więc tamten skrót powoduje szybsze przejechanie, natomiast ta ulica właśnie, o której mówię po zimie już wygląda jak ulica na poligonie i także już zaniechałem jazdy tym skrótem, ponieważ obawiam się czy mój samochód, nie najnowszego typu, wytrzyma kolejny przejazd tą ulicą. I mam pytanie czy można by tę ulicę np. wyrównać albo w jakiś sposób ją utwardzić. Powiedzmy, że wyrównać te doły, które po zimie powstały. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Bardzo proszę, pani radna Wioletta Szafrąńska-Kocuć. Bardzo proszę.”

Radna W. Szafrąńska-Kocuć „Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Państwo Radni! Ja mam kilka pytań.

Zacznę od tego, że 3 lata temu złożyłam interpelację pisemną w sprawie przedstawienia mi zgłoszeń o budowie stacji bazowych telefonii komórkowych, jak i kontroli tych stacji i zaleceń pokontrolnych. Otrzymałam odpowiedź w terminie 21 dni, zgodnie ze statutem, że jest to bardzo obszerna interpelacja i czasu trzeba dużo na to, żeby na nią odpowiedzieć. Minęło 3 lata, moja prośba, czy to już jest wystarczająca ilość czasu, bo chciałabym na tę interpelację otrzymać odpowiedź. Od 3 lat tej odpowiedzi nie mam. Otrzymałam odpowiedź, że będzie ona w terminie późniejszym i tak właśnie do dzisiaj jest.

Następne pytanie mam takie: chciałabym uzyskać odpowiedź, nie wiem czy to się uda dzisiaj, myślę, że nie, ale jakby ustalenie czy interwencję. Na ul. Janowskiej na wysokości toru rowerowego w momencie opadów robi się staw. To nie jest kałuża, to jest staw. Samochód jest powyżej, że tak powiem, nie da się z niego wysiąść, więc wszyscy którzy stawali w tym stawie to nalewało im się do samochodu. Tego nie było w poprzednich latach, więc jest tam inwestycja miejska. Pytanie - może jeszcze póki ona nie jest odebrana, nie jest zakończona, nie jest rozliczona, o interwencję, żeby to zlikwidować, bo jeżeli się wycofa wykonawca z placu budowy i tak zostanie to będzie to ogromny problem tym bardziej, że opadów ostatnimi laty mamy sporo.

Następna sprawa, którą chciałam też (że tak powiem) z tej okolicy poruszyć, to moje pytanie takie: na ul. Krężnickiej i na ul. Janowskiej, przynajmniej na ul. Krężnickiej tutaj do Zemborzyc ja nie widziałam żadnego znaku ograniczenia prędkości, może jakiś jest, ale ja go nie widziałam. Tam w tej chwili te ulice są ładnie oświetlone w dzień i w nocy, ale o każdej porze kierowcy potra-

fią tam jeździć 120 spokojnie na godzinę i jest to ogromny problem dlatego, że ja nie twierdzę, że znaki natychmiast coś zmieniają, może jakichś parę przenośnych radarów, ale byłaby przynajmniej jakaś chwila zastanowienia. Jest to w końcu przecież droga w mieście. Na ul. Krężnickiej, przynajmniej na zdecydowanej części od skrzyżowania z Żeglarską aż do Zemborzyc wzdłuż tej ulicy nie ma pobocza. Ja nie mówię o chodniku, ja mówię o poboczu, o jakimkolwiek miejscu gdzie można nie iść jezdnią, zaraz się zaczyna rów, więc jest to jeden pas w jedną stronę, jeden w drugą. Przy takiej prędkości wszystkie osoby idące ulicą oczywiście natychmiast znajdują się w rowie, sytuacje są bardzo nieszczerne i bardzo nieprzyjemne dla mieszkańców. Zbliża się sezon letni, czy już jest sezon letni, w tych terminach osób, które tam turystycznie i rekreacyjnie się przemieszczają jest dosyć dużo, więc jest to naprawdę duży problem. Ja wiem, że się nie da poboczy zrobić, ale przynajmniej być może dałoby się jakoś oznakować ten teren i wpłynąć może przynajmniej tą drogą na rozsądek kierowców. Nie wiem czy to jest w zakresie – że tak powiem – jakby wykonawczym miasta, czy być może ktoś inny powinien to zrobić, ale wydaje mi się, że skoro my administrujemy tymi drogami jako miasto, to chyba jest to w zakresie miasta. Taki problem z tym oznakowaniem ograniczeń prędkości w mieście jest nie tylko w tej okolicy, ale akurat tutaj widzę to dosyć często.

Następna sprawa – zdjęliśmy dzisiaj z budżetu ul. Krochmalną i Diamentową. Ja przynajmniej tutaj bym prosiła o jakąś interwencję i załatwienie dziur w tej ul. Krochmalnej. Ja już nie mówię o jakimś generalnym remoncie, ale tam samochód się w niektórych miejscach zapada. Na ul. Krochmalnej tutaj od skrzyżowania już z Diamentową troszeczkę jest lepiej, ale też nie do końca dobrze. Tam w ogóle była tragedia, natomiast na tym odcinku od Nadbystrzyckiej do Diamentowej, praktycznie nic się nie zmieniło i prawy pas ruchu, ten którym jeżdżą autobusy, w końcu miejskie autobusy przecież one też w te dziury wpadają i nie jest lepiej. Już nie mamy tych pieniędzy, remontu nie będzie więc przynajmniej może jakieś doraźne działania, żeby załatać te dziury.

Następna sprawa, tu już kolega przed chwilą mówił o tych przepustach w Zemborzycach przy ul. Cienistej, ja bym bardzo prosiła może o jakąś informację skoro już takie pieniądze zostały na te przepusty wydane to co się tam zadziało, że te przepusty nie zadziałały i jak padał deszcz to na Krężnickiej właśnie w okolicy tych przepustów był staw, bo już jak się wydaje pieniądze, to przynajmniej, żeby był efekt. Woda stała. Tam w prasie czytałam, że nie dogadało się miasto, czy nie dogadała się kolej z miastem czy z kimś i się przepusty nie połączyły. No to jeżeli o takich rzeczach się nie myśli przy inwestycjach milionowych to chyba coś jest nie tak.

Jeszcze tylko jedna sprawa, ja parokrotnie pisałam interpelację o rozważenie możliwości budowy pętli autobusowej przy ul. Żeglarskiej. Ciągłe otrzymuję odpowiedzi, że nie ma dokumentacji, że nie ma terenu, że nie pieniędzy, że nie ma pozwoleń. W tej chwili zbliża się sezon, kiedy tam będzie bardzo dużo osób, które jadą do otwartych basenów na Wrotkowie. Na przystanku tam gdzie jest ta prowizoryczna pętla przy Żeglarskiej jest naraz kilka autobusów, jest zajęty, zablokowany autobusami jeden pas ruchu, przynajmniej 2, 3 autobusy stoją jeden za drugim, więc ciężko jest wyprzedzić. Może

jakichś wypadków wielkich tam nie ma, ale kolizji mnóstwo. Nie wiem, co trzeba z tym zrobić. Może gdzieś następną jakąś prowizoryczną pętlę zrobić. Dla mnie to jest jakieś nieporozumienie, rozbudowuje się to osiedle, ludzi jest mnóstwo, bloki następne są oddawane, a nic się nie robi, żeby tutaj usprawnić tę komunikację. Ale przynajmniej doraźnie w sezonie letnim kiedy może autobusy jeżdżą nie częściej, ale nie rzadziej niż teraz, bo tam nie zmniejszenia częstotliwości w sezonie letnim ze względu na turystów, a ludzi stoi na tych przystankach dużo i jest to ogromne zagrożenie i dla tych, którzy czekają na autobus i dla kierowców poruszających się samochodami osobowymi, bo nie daje się tych autobusów czasami wyprzedzić, tak jak powiedziałam blokują pas ruchu. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo pani radnej. Bardzo proszę pan radny Michał Widomski.”

Radny M. Widomski „Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Kilka pytań takich dosyć obszernych.

Pierwsza sprawa – zostałem zobligowany przez mieszkańców miasta Lublina do tego, żeby zadać panu prezydentowi pytanie jeśli chodzi o inwestycje przy budowie ulicy Poniatowskiego, przy przebudowie ul. Poniatowskiego. I mieszkańcy wskazują przede wszystkim na to, że w zasadzie przez długi czas nic się tam nie działo, że są potworne dziury, że to właściwie też w dużym stopniu utrudnia poruszanie się tą ulicą również dla pieszych. Więc pytanie o terminy kiedy ta inwestycja będzie skończona i jaki jest stan prac. To jest pierwsza rzecz.

Rzecz druga – pan prezydent czy administracja pana prezydenta prowadzi bardzo ciekawą i pouczającą wymianę korespondencji z Radą Dzielnicy, ona już ostatnio trafia nawet na Komisję Budżetowo-Ekonomiczną i do mnie jako do przewodniczącego tej komisji. Ostatnio sprawa rozbija się o to, że Rada Dzielnicy (to właściwie spór jest od dłuższego czasu) nie może dostać planów szczegółowych dzielnicy, na której podejmuje decyzje co do inwestycji. Ostatnio Rada dostała pismo, w którym pan prezydent czy ratusz radzi im zakup dziennika urzędowego. Oni się do pana prezydenta zwracają, żeby pan prezydent im dał pieniądze na ten dziennik. Ja myślę, że można by było udostępnić naprawdę i skończyć tę wymianę pism. Stąd moja prośba, żeby to po prostu zrobić.

Rzecz trzecia – chciałbym otrzymać informację w miarę kompleksową nt. remontów ulic po zimie. Pamiętam dobrze jak padła kwota zapotrzebowania na te remonty 20 mln i nie wiem czy to była kwota z sufitu, czy to było jakoś wyliczone, w tej chwili kwoty są zdecydowanie mniejsze na to przeznaczane i chciałbym mieć pełną informację, które ulice będą zrobione, które nie i dlaczego, bo myślę, że to jest istotna informacja dla mieszkańców.

Kolejna rzecz z dzielnicy Dziesiąta. Jest ciąg pieszo-jezdny między ul. Głuską a ul. W. Stwosza (zresztą bardzo dobrze wykonany parę lat temu), natomiast to co się dzieje i na tym ciągu pieszo-jezdnym i na okolicznych nieruchomościach woła o pomstę do nieba. Tam wszyscy spożywają alkohol, walają się puste butelki, a właściwie jest to jedyny ciąg do pętli przy ul. Abra-

mowickiej, róg Głuskiej i prośba do pana prezydenta i pytanie czy nie można by tam było wysłać Straży Miejskiej i zmobilizować osoby, które posiadają tam działkę do pilnowania jakiegoś porządku, żeby to jakoś wyglądało i żeby po prostu było tam zwyczajnie bezpiecznie.

Jeszcze raz ponawiam pytanie, które zadałem na wcześniejszych sesjach o skutki kampanii promocyjnej. Otrzymałem bardzo interesującą odpowiedź na to ile razy kliknięto w banery, bardzo wiele ciekawych rzeczy, natomiast nie otrzymałem podstawowej informacji jakie cele tej kampanii zostały osiągnięte, tzn. – po pierwsze – jakie były cele, a po drugie – jaka liczba turystów czy liczba studentów w wyniku tej kampanii przybyła do Lublina i czy nastąpiło zwiększenie czy wręcz przeciwnie zmniejszenie i ta kampania po prostu okazała się nieskuteczna.

Rzecz kolejna – już właściwie należałoby powiedzieć parę lat temu pan prezydent powołał specjalną komisję ds. odpadów, komisja miała wypracować jakieś ustalenia, jakieś stanowisko w tej sprawie i chciałbym się dowiedzieć co dzieje się w zakresie instalacji do zagospodarowania odpadów i jakie są ewentualnie plany.

Rzecz kolejna – chciałbym uzyskać taką informację, miesiąc kwiecień był pierwszym miesiącem kiedy funkcjonowały podwyżki biletów. Czy pan prezydent mógłby mnie poinformować jak wyglądają wpływy Zarządu Transportu Miejskiego, myślę, że to jest istotna rzecz z punktu widzenia naszego budżetu. Mówiąc krótko, jak te podwyżki przeniosły się na wpływy do budżetu.

Rzecz następna – kolega radny Nowak złożył interpelację w sprawie obietnic pana prezydenta. Ja taką obietnicę, jako kandydata, taką obietnicę pamiętam jeżeli chodzi o już funkcjonowanie jako prezydenta, czyli mieszkania dla profesorów uniwersytetu. Pomysł wydawał się po przeliczeniu mało możliwy do zrealizowania. Chciałbym się dowiedzieć czy pan prezydent coś w tym kierunku wykonał, ten pomysł już ma chyba z rok jeśli nie więcej.

Rzecz następna – również jeden z pomysłów, który się pojawił na pierwszej stronie w Kurierze Lubelskim, czyli budowa napowietrznej kolejki za 100 mln zł i chciałbym się dowiedzieć czy ten futurystyczny pomysł jest realizowany i co pan prezydent z tego co pamiętam mniej więcej z rok temu ten pomysł się pojawił, czy coś zostało wykonane.

I rzecz ostatnia – kwestia, która też od dłuższego czasu pojawia się podczas obrad Rady (ja też w tych sprawach interpelowałem), dostałem zapewnienie pana prezydenta, że pewna kwota zostanie wydatkowana na przystanki komunikacji miejskiej. Został złożony projekt w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego i tam koszty można by było już w ramach tego projektu ponosić pewne wydatki, bo koszty kwalifikowalne, te koszty już po prostu koszty przystanków dzisiaj są kosztami kwalifikowalnymi. Pan prezydent obiecał przeznaczenie 200 tys. na ten cel i chciałbym się dowiedzieć jak te wydatki zostały ponoszone i czy w ogóle jakieś wydatki zostały poniesione i czy nie dałoby się pewnej sumy już jak najszybciej jeszcze w tym roku wydać. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu radnemu. Bardzo proszę pan radny Krzysztof Podkański.”

Radny K. Podkański „Ja mam kilka pytań. Pierwsze to tak: hala przy ul. Ju-trzenki. Miało być spotkanie, bo taka prośba była naszej Komisji Rozwoju, że miało być to spotkanie, znaczy my, Komisja Rozwoju, Włosi, Idea Italia czyli i prezydent miasta i miało być to na zasadzie jakiegoś spotkania pewnych kon-frontacji i znalezienia ścieżki wyjścia z tego impasu i żeby jednak ta sprawa powiedzmy tej hali wiecznie tam stojącej została może jednak przyspieszona i żeby ta inwestycja może jednak przez tą Idea Italia była realizowana. Na razie, powiem szczerze, już minął miesiąc, drugi mam nadzieję, że nie minie i coś się wydarzy, że miasto podejmie jakieś (nie wiem) spotkanie, bo chciałbym jako radny wiedzieć czy jest jeszcze szansa wyjścia z tego impasu, bo nie ukrywam, że tutaj z kolegami owszem prosiliśmy o przejęcie tej sprawy sądo-wej niewątpliwie, natomiast tylko dlatego, że się nic nie działo. Teraz jest silna deklaracja ze strony Włochów i chcielibyśmy faktycznie usłyszeć to na żywo, nie tak, że panowie się spotkają tam w pokoju i ten pan powie co innego, a ten drugi pan jeszcze co innego, tylko my chcemy to zobaczyć na żywo, faktycznie czy jest z tego wyjście czy z tego wyjścia nie ma. To jest jedna rzecz, a chodzi konkretnie o wycofanie m.in. tego pozwu.

Druga rzecz – mnie też interesuje stan prac dotyczących ścieżki rowe-rowej między dzielnicą Rury i Ruta na Czubach, która była wpisana do bu-dżetu miasta Lublin, jaki jest w tej chwili stan prac, stan zaawansowania. I kie-dy faktycznie państwo planują realizację fizycznie tej ścieżki rowerowej w tym roku.

Następna rzecz to też jest porządkowanie tego wąwozu. Mam takie sy-gnały od mieszkańców, że faktycznie była jakaś chyba inna firma, wcześniej porządkowała ten wąwóz, teraz jest prawdopodobnie inna i to najlepiej nie wy-gląda, wtedy było lepiej.

Następna rzecz – przekazanie ulic. Powiem szczerze, ja czegoś tu nie rozumiem, bo przekazywanie ulic jak tylko zostałem radnym to spotkałem się też z prezesem Spółdzielni Czuby, spotkałem się też z państwem, z prezy-dentem i to trwa, trwa i trwa. Już Bogu dzięki co najmniej 4 lata, kiedy ja się zapytałem, a to już był ten proces dużo wcześniej przede mną rozpoczęty. Przejęto na Czubach tylko ulicę, z tego co się orientuję, to na pewno ul. Dzie-wanny, natomiast inne ulice, te ościenne niestety dalej ten proces trwa i bym prosił o konkretną odpowiedź gdzie leży problem i faktycznie kiedy państwo uważają, że to zostanie jednak pomyślnie zakończone i miasto przejmie te uli-ce.

Następna rzecz to jest sprawa tego protestu na Skarpie. Chodzi o wy-cinkę drzew, spór powiedzmy między mieszkańcami a Spółdzielnią Czuby i powiem szczerze ja czegoś tutaj do końca też nie rozumiem czy państwo fak-tycznie muszą wydać takie pozwolenie na wycinkę drzew kiedy – po pierwsze – mieszkańcy po prostu tego nie chcą, a po drugie – nie ukrywajmy, że – po pierwsze – jak się postawi budynek to ta powierzchnia na zaparkowanie samo chodu nie ulegnie zwiększeniu, tylko powiedzmy zmniejszeniu, a możliwości parkingowe, zwłaszcza na tym osiedlu Skarpa, na Górkach zresztą tam nie-daleko też są po prostu żenujące, jest to tragiczne. Ja powiem szczerze roz-mawiałem tak samo odnośnie tego parkowania tych samochodów, jeszcze

rozwijając ten temat, że miasto cały czas naprawdę nic nie robi, a może zrobić, bo wystarczy naprawdę te niedrogie ażury w końcu zacząć kłaść. I naprawdę sprawy parkowania samochodów na niektórych ulicach, nie mówię wszystkie, ale są takie ulice, gdzie te ażury naprawdę można by było śmiało po prostu zastosować i na pewno właśnie przy 28. szkole tam w tych okolicach te ulice co są to mi właśnie przewodniczący Rady Dzielnicy mówi: tam, tak, słuchaj tam są, tam trzeba te ażury położyć, też wymienić, bo faktycznie ludzie nie mają gdzie stawiać swoich samochodów. To tyle, dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Zgłaszał się do głosu jeszcze radny Krakowski, bardzo proszę. Bardzo proszę, pan radny Krakowski.”

Radny W. Krakowski „Panie Przewodniczący! Jedną w zasadzie sprawę mam, a mianowicie chodzi o ul. Żywnego. Ulica Żywnego w ubiegłym roku, w budżecie 2009 była ujęta i ta realizacja nie została dokończona, remont całej, modernizacja i w tym roku jest kończona. Nie jest jeszcze skończona, natomiast jadąc tam zauważyłem, że jest położony asfalt, niby wierzchnia ta, najwyższa już warstwa, ale chciałbym zwrócić uwagę na pewne niedoskonałości. Przede wszystkim w trakcie deszczu zbiera się woda i są po prostu doły i górki i nie ma odpływu dobrego. To jest jedno. Jest nierówna nawierzchnia. Drugie – studzienki są w stosunku do asfaltu zanizone i jedzie się jak po drodze kamienistej. Kolejna sprawa to jest odjazdy. Odjazdy w boczne ulice czy na osiedlowe zatoki są tak zrobione, że jezdnia jest mniej więcej 10 cm wyższa i nie ma żadnego pasa wyrównawczego, tylko się skacze, nagle samochód skacze z 10 cm. Ponadto co jest jeszcze dodatkowo, jest na jednym z przejść jest postawiona lampa i jest coś takiego, że w świetle przejścia jest lampa. Koszt tej całej inwestycji jest około 2 mln i chyba można byłoby jeszcze 5 tys. znaleźć, żeby tę lampę przesunąć, żeby ona nie stała, nie została na przejściu dla pieszych i świadczyła lepiej o naszej pracy. Więc te uwagi, zgłaszam, bo widzę, że tam już panowie malują pasy na jezdni i w związku z tym wiem, że nie jest oddana, ale zgłaszam te uwagi, bo z tymi uwagami zwracają się również do nas administracje i z prośbą oczywiście o to, ażeby przyjrzeć się wykonawcy, a chyba nie był to rewelacyjny wykonawca, bo przedłużał i tak, jak ja widziałem, ale miejmy nadzieję, że to jest na etapie budowy, może w trakcie nie powinno się wszystkiego oceniać, ale po prostu sygnalizuję te różne problemy, żeby potem nie było, że po odbiorze wrócimy do tych samych tematów. Także dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Zanim przekażę głos panu radnemu Bryłowskiemu to jeszcze poprosił o uzupełnienie swojej wypowiedzi pan radny Podkański, jednym pytaniem, bardzo proszę.”

Radny K. Podkański „Ja mam jedno pytanie, to będzie na pewno pytanie do pani dyrektor Jodłowskiej. Chodzi o szkołę 51. Tam jest wykonane ogrodzenie, ale z tego co jest mi sygnalizowane to niestety te dwie boczne ściany są zbyt niskie i to niestety nie zapewnia by faktycznie tam ten obiekt był w pełni nazwijmy to chroniony i nie dewastowany wieczorem. Tyle, dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan radny Bryłowski.”

Radny P. Bryłowski „Dziękuję bardzo. Proszę państwa, ja jeśli chodzi o moje pytania nie oczekuję odpowiedzi w tej chwili, prosiłbym o odpowiedź na piśmie, tym bardziej, że niektóre z nich są przedmiotem złożonych interpelacji.

Po pierwsze – chciałem nawiązać do pytania, które stawiał pan radny Michał, pytając o plan remontów ulic po zimie. Wydaje mi się, że raczej chodziłoby o plan w ogóle remontów ulic w roku 2010, bo czas najwyższy byłby, żebyśmy wiedzieli, które ulice takim remontom będą podlegać. Natomiast szkody zimowe to jest jak rozumiem bieżąca chyba zupełnie historia, często również tymczasowa. Także ważniejsze byłby ten plan rozdysponowania pieniędzy na remonty bieżące takie, jak co roku się bez spraw zimowych robi.

Natomiast nawiązując do tych kwestii pozimowych to chciałbym prosić o przyjrzenie się ul. Niepodległości w dwóch miejscach. Tak się jakoś dziwacznie złożyło, że tam gdzie jest quasi pętla nawrotowa szóstki przy końcu tej ulicy Niepodległości w okolicy wyłatano dziury te pozimowe, natomiast w miejscu gdzie autobus zakręca te dziury są i to takie jedna koło drugiej. Efekt jest taki, że jadąc tam zwykłym samochodem trzeba zjeżdżać na lewą stronę, bo na prawej są te dziury i akurat przed zakrętem to się dzieje i za każdym razem człowiek pyta się sam siebie czy z naprzeciwka wyjedzie samochód czy nie wyjdzie. To samo jest na początku ul. Niepodległości, też w okolicy przystanku niedaleko zakrętu na ul. Koryznowej. To jest kwestia wyłatania tego, a widziałem, że te łatanie odbywały się w innych miejscach, nie wiem, to chyba jakaś pomyłka albo może nieporozumienie, w tym rejonie były już prace naprawcze.

Trzecia sprawa to jest kwestia drogi dojazdowej do ul. Cyprysowej. Ja mam taką prośbę. Ci, którzy to robili to pewnie wiedzą. Otóż, informowanie ludzi zainteresowanych budową takiej drogi, bo to się wiąże z brakiem kontynuacji budowy ulicy Związkowej i Walecznych. Powstało duże osiedle, brakuje dojazdu. Ja nie pytam się kiedy tam będzie porządna droga, tylko uważam i proszę o rozważenie czy w takich sytuacjach miasto nie powinno położyć tymczasowej drogi po śladzie przejazdu na drogach polnych, nie czekając na to co zrobi wykonawca czy zabierze płyty z drogi tej służącej do dowozu materiałów na budowę i zostawi ludzi bez dojazdu. Wydaje mi się, że tam gdzie nie można zrobić drogi to te drogi to też chyba radny Podkański mówił nazywając to ażurami, ale chyba tu chodzi też o inne nieco drogi też, ale takie tymczasowe.

Natomiast moja prośba dotyczy w związku z tą sprawą takiego oto zjawiska. Już parę razy się spotkałem z tym, że dzwonią zdenerwowani ludzie i twierdzą, że komisja, którą ja mam zaszczyt prowadzić to jak podejmie decyzję, to na pewno będzie zbudowana ta droga, tamta droga, zrobione to czy tamto. Ja się wtedy pytam, już zupełnie złośliwie, czy autor tej informacji jednocześnie przekazał dla mnie czy dla moich kolegów komisji rezygnację ze swojego stanowiska i powierzył te funkcje nam, ale odpowiedzi jakoś nie mam, natomiast powoduje to rozjątrzenie i wręcz zdenerwowanie ludzi, którzy wręcz twierdzą, że oni się nie znają na tym, jakie są kompetencje w mieście, a są

informowani, że podobno komisje załatwiają takie rzeczy te, które ich na co dzień boją. Także prośba moja jest o nierozsiewanie takich poglądów i pogłosek, bo z rzeczy następnych to jest pytanie o to czy podjęte zostały już prace dotyczące przygotowania dokumentacji związanej nie tylko z wykonaniem zaleceń Straży Pożarnej, ale również przepraszam przystosowania części budynków Vetterów, szkoły Vetterów na cele biblioteki, której w tej wielkiej szkole ponad 1400 uczniów, w dużej części dorosłych lub prawie dorosłych nie ma i sali gimnastycznej, które to dwa przedsięwzięcia zmieniłyby też część wyglądu ulicy Żmigród.

Kolejna sprawa to pytanie pod adresem pana prezydenta czy kwestia drogi takiego wiaduktu nad torami w okolicy Ursusa łączącej w tej chwili spore tereny zainwestowania, czyli drogę na lotnisko, z drugiej strony to jest Antoniny Grygowej, niedaleko jest strefa ekonomiczna, przy okazji jest to pewien skrót dla wielu wożących ciężkie ładunki, czy dokumentacja, czy się myśli o tym, że ten most może któregoś dnia zamknięty np., bo on stoi i tylko łaski bożej nadmiar powoduje, że się nic tam jeszcze nie stało. A wydaje mi się, że rzecz cała jest poważniejsza niż wiele innych bieżących remontów ulic lub przebudów, o których mówimy, a ten most czeka na, nie wiem, chyba na jakieś nieszczęście. Tuż obok stoją sobie uroczyście ruiny po stołówce, po ursusowskich obiekcie, do tej pory nie rozebrane siedlisko różnego rodzaju dziwnych osobników, no już naprawdę jeżeli nie można inaczej to nie wiem uroczysty przetarg ogłosić na rozbiórkę tego obiektu.

I na koniec takie pytanie – propozycja. Ja jeżdżąc w paru miejscach spotkałem się z takim rozwiązaniem skrzyżowań, jeśli chodzi o światła, że samochody, które mają skręcać w lewo, czyli mają zielone światło i muszą skręcić potem przejeżdżając przez przejścia i przez dla siebie czerwone światło, czyli zielone dla przechodzących, to jednocześnie na sygnalizatorze, który jest dla nich widoczny pokazuje się postać pieszego żółta i póki się w jego kierunku oznacza to, że przejście, na które wjeżdża skręcając w lewo ma dla pieszych zielone światło, a w momencie kiedy pulsujące to światło z wizerunkiem żółtym człowieka gaśnie oznacza, że jest już dla pieszych czerwone i że jego zjazd jest bezpieczniejszy. Widziałem takie rozwiązania i nie wiem, interesowałoby mnie rozważnie przez państwa dokładnie w Łodzi widziałem na nowo budowanych skrzyżowaniach ze światłami. Bardzo bym prosił o rozważenie takiej możliwości, że przy dużych przejściach, przepraszam przy dużych skrzyżowaniach wielopasmowych to wydaje się to poważnym ułatwieniem dla obu stron, dla pieszych, a szczególnie dla kierowców.

Tak jak mówiłem nie oczekuję odpowiedzi dzisiaj."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję bardzo. Proszę pan radny Kowalewski."

Radny M. Kowalewski „Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Ja mam jedno pytanie dotyczące remontu Centrum Kultury, a mianowicie firma, która remontuje Centrum Kultury wygrodziła cały park i plac zabaw dla dzieci. Czy istnieje możliwość, żeby przynajmniej w części udostępnić ten park i plac zabaw mieszkańcom okolicznych bloków tak, żeby mogli z tych obiektów korzystać. Dziękuję bardzo."

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę pan radny Marek Wójtowicz.”

Radny M. Wójtowicz „Szanowni Państwo! Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Ja mam trzy takie sprawy.

Pierwsza to taka krótka, chciałem się dowiedzieć kiedy zostanie zakończone połączenie drogowego przedłużenie ul. Roztocze do Jana Pawła, bo tam te roboty widzę jakoś tak przebiegają dosyć sprawnie, ale jeszcze nie są zakończone. I mieszkańcy pytają się kiedy to zostanie zakończone.

Druga sprawa to wróciłbym jeszcze do skrzyżowania al. Kraśnickiej z ul. Konstantynów (to przy szpitalu wojewódzkim). Kiedyś, kiedyś już prosiłem panów dyrektorów z wydziału dróg i z wydziału bezpieczeństwa o zainstalowanie tam małych sygnalizatorów takich poniżej tych dużych. Kraśnicka jest ulicą bardzo niebezpieczną, nie ma tygodnia właściwie, żebym tam nie było jakiejś stłuczki, nawet poważniejszych wypadków. Koszt nie jest do duży, myślę że to budżetu miasta nie narazi na zbyt duże wydatki, a na pewno polepszyłoby to bezpieczeństwo jazdy. Może też przydałoby się na Kraśnickiej w pobliżu tego skrzyżowania jakieś takie pasy nakleić które by troszkę ostudzały zapędy kierowców, bo tam jeżdżą niektórzy naprawdę bardzo szybko. Nawet na czerwonym świetle.

I trzecia sprawa, to już mija prawie półtora roku jak z panią prezydent Wnuk rozmawialiśmy o tej sprawie. Chodzi mi o ten nieszczęsny mur, który otacza Ogród Saski naprzeciwko KUL-u, chodzi o ten kawałek głównie. Ja już mówiłem, że jest to prawie ruina, szczególnie tu przy wejściu przy Uniwersytecie Medycznym, tam już takie duże bloki odpadają prawie. Myślę, że niekoniecznie tam, tak jak pani prezydent powiedziała jest w planach tam zrobienie tego wysokiego ogrodzenia, ale myślę, że tam akurat nie potrzeba. Myślę, że tu do Uniwersytetu Medycznego może coś takiego być, tam dalej wystarczy tak jak to jest, tylko o jakieś poprawienie tego, a nie będzie to zbyt duży koszt, prawda, znaczy, podniosłoby to estetykę i już mówiłem, że jest to ulica wjazdowa do miasta. Ostatnio na KUL-u mieliśmy też kilka takich uroczystości, nawet pytali niektórzy, że jak to jest, że to prawie się rozpada to ogrodzenie. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę pan przewodniczący Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Panie Przewodniczący! Ja mam takie pytanie do pani prezydent, bo na wjeździe do miasta przy strefie ekonomicznej dalej wiszą billboardy z napisem „tu powstają nowe miejsca pracy”. Argumentacja za powieszeniem oficjalna była taka, że prezydent ma obowiązek informowania mieszkańców o swojej działalności, ale o ironio teraz są likwidowane tam miejsca pracy, więc nie wiem, albo zmieńmy, ostatnio fabryka puszek zwolniła i nie słyszałem o zatrudnieniu kolejnych osób, więc albo zdejmijmy te, mam trzy propozycje w tej sprawie: albo zdejmijmy te billboardy, albo powieśmy jeżeli faktycznie mamy informować mieszkańców to tu obecnie likwidowane są miej-

sca pracy, a trzecia propozycja i już żeby się nie bawić w ironię to jest taka, że jeżeli płacimy za to, a płacimy to napiszmy coś, co może przynieść strefie jakąś korzyść. Proponuję np. na gorąco „zainwestuj w lubelską strefę, skorzystaj z ulg”. Przejeżdża ileś osób, jedzie na Ukrainę, wraca z Ukrainy, więc może takie hasło skoro płacimy już za to miejsce billboardowe umieścimy to będzie miało jakieś sensowne uzasadnienie, bo dzisiaj to może niektórych kierowców lubelskich doprowadzić do jakiejś stłuczki jak jedzie i czyta ten billboard. Rzecz jedna.

Rzecz druga, też związana ze strefą, ostatnio miałem, nie ukrywam, dużą przyjemność obejrzenia przed informacjami biznesowymi w tvn24 reklamę strefy ekonomicznej w Janowie Lubelskim. I to jest dobre miejsce, dobry czas te informacje biznesowe też śledzą przedsiębiorcy. Stąd moje pytanie, bo czasem w marketingu, w promocji wykorzystujemy jakieś nowatorskie techniki i kanały reklamowe. Może po prostu pójść po mniejszej linii oporu, ale narzędziem dosyć skutecznym, a więc taką informację, taką reklamę umieścić w kanałach biznesowych i to przyniesie wymierny skutek, a nie jest na pewno droższy od tego co dzisiaj w promocji realizujemy. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Bardzo proszę, pan przewodniczący Siczek. Odwdzięczę się.”

Wiceprzew. RM K. Siczek „Ja mam jedno pytanie i od razu poproszę o odpowiedź w formie pisemnej. Chciałem zapytać o możliwy remontu szkoły podstawowej nr 10. Mówię o całej szkole, nie wymieniam tutaj jakiegoś określonego zadania, czy jakiegoś określonego przedziału z tej materii, jaką jest szkoła dlatego, że sytuacja wygląda dramatycznie. Grzyb na ścianach, ale pewnie nie tylko w tej szkole, generalnie substancję wiem jaką mamy kilkudziesięcioletnią, więc nie ma się co dziwić. Natomiast o tyle jest to dramatyczne, że po ostatnich ulewach, a nawet po mniejszych deszczach co roku zdarzają się sytuacje konieczności zamknięcia poszczególnych obiektów tej szkoły, np. w tym roku sali gimnastycznej. Proszę sobie wyobrazić, ja nie wiem czy ja to dobrze malowniczo opiszę i czy wystarczającej poezji użyję, ale parkiet jest podniesiony wzdłuż całej sali gimnastycznej na wysokość 20-30 cm w kilku miejscach. I jest jedna taka ładna oś wyznaczona, dyrektor zarządzeniem zamknął salę gimnastyczną. Dzieci jak jest pogoda to są na boisku, a jak nie ma pogody to są w sąsiedniej szkole w sali gimnastycznej, bo między dyrektorami ta współpraca układa się świetnie jak się okazuje, ale pytanie czy to jest rozwiązanie. Na pewno tymczasowe tak. Pan dyrektor pokazywał mi oczywiście nie skarżąc się, ale dzwoniąc wszędzie, do wydziału również, do inspektorów, też zadzwonił do radnego, więc pan dyrektor pokazywał mi poprawiony parkiet w ubiegłym roku. Ślad po poprawieniu parkietu, który już w tym roku został zniszczony, a więc to, co ja formułuję jest to dowód na wyrzucanie pieniędzy przez miasto. Rozumiem, że nie ma na to, żeby zrobić ten remont kompleksowy, ale jak zliczymy te kilka lat tak fragmentarycznych remontów to może się okazać, że lepiej wyłożyć raz i zrobić gruntownie. Nie ma w tej szkole opaski odwadniającej wokół całego budynku, szkoła jest położona niżej niż inne budowle znajdujące się w sąsiedztwie. Budowle, nie budynki. Taką budowlą jest

np. boisko szkolne, które jest powierzchni myślę na moje oko kilkudziesięciu arów i jest około 40 cm wyżej od budynku szkoły, więc woda z tego asfaltu, wyasfaltowanego boiska spływa pod szkołę. Więc, mógłbym to dalej kontynuować. Drodzy państwo, pytanie moje jest takie do pani prezydent, do pana prezydenta i do wydziału remontów, czy jest możliwy, bo wiem, że nie jest planowany, więc pytam czy jest możliwy remont tej szkoły w takim stopniu, aby uchronić przed kolejnym wyrzucaniem pieniędzy, a kilkuset dzieciom chodzącym do tej szkoły dać możliwość korzystania z normalnej placówki oświatowej w jak najszybszym terminie i pytam o ten termin również i bardzo bym poprosił o odpowiedź na piśmie. Tam są jeszcze inne rzeczy do zrobienia i one są sukcesywnie robione, remont sanitariatów, remont instalacji grzewczej, która pamięta jeszcze czasy tuż po II wojnie światowej, więc one są robione, natomiast te ściany, i ta podłoga, i ta posadzka jest w stanie krytycznym. Dziękuję serdecznie, proszę o odpowiedź.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Pan radny Dariusz Piątek, proszę.”

Radny D. Piątek „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja jeszcze odnośnie tych billboardów właśnie, które są dla mnie też bardzo śmieszne w tej chwili i to jest antyreklama naszego miasta, a przede wszystkim prezydenta, który się tam podpisał z imienia i nazwiska. Ja swego czasu starałem się takie billboardy ustawić, oczywiście komercyjnie płacąc za to. Po paru miesiącach dałem sobie spokój, bo przejść przez tę procedurę nie było tak łatwo, żeby w pasie drogowym na rozgraniczeniu dwóch szerokich jezdni takie pozwolenie uzyskać. I teraz chciałbym się dowiedzieć, czy te billboardy są ustawione zgodnie z prawem i czy jest pozwolenie na budowę na te billboardy, czy w takim ekspresowym tempie można było to załatwić, podejrzewam, według mnie nie ma pozwolenia na budowę.

Druga rzecz, o którą chciałem zapytać prezydenta to o ten głośny film, który mieliśmy w maju zobaczyć, miała być premiera, mieliśmy obejrzeć film, który kosztuje nas kilkaset tysięcy. Miała być wspaniała promocja przy tym filmie, na razie cicho-sza i nic nie wiemy, a wydając kilkaset tysięcy ja uważam, że to jest bardzo ważne terminowość i punktualność uruchomienia tej reklamy, która miała nam takie wielorakie korzyści przynieść jako miastu. I chciałbym na to otrzymać odpowiedź jeszcze dzisiaj, informację na temat tego filmu przede wszystkim.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Dalszych zgłoszeń nie widzę. Poproszę zatem panią prezydent o udzielenie odpowiedzi. Dziękuję bardzo.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Ja mam wielką prośbę do państwa radnych, czy możemy to przedłożyć państwu na piśmie?”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Pani prezydent, były wyraźne deklaracje radnych, którzy zwrócili się o formę pisemną udzielenia odpowiedzi. Inni radni, po to jest ten punkt w porządku obrad, że jest możliwość potem dopytania i skon-

frontowania odpowiedzi, pytania z odpowiedzią i ewentualne stwierdzenia czy ta odpowiedź satysfakcjonuje. Te osoby, które wyraźnie zażyczyły sobie formy pisemnej oczywiście proszę odpowiedzieć w formie pisemnej, natomiast w innej sytuacji uprzejmie proszę o odpowiedź ustną, chyba że nie będzie ona możliwa, to wtedy informacja na piśmie.”

Radna E. Dados „Panie Przewodniczący! 10 radnych jest na sali, więc ja nie wiem, ci nawet, którzy zadawali pytania wyszli. Więc jaki jest sens odpowiadać kiedy nie ma osób, które zadawały te pytania, więc chyba będzie logiczniejsze jak się na piśmie otrzyma tę odpowiedź.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Przykro mi, pani radna, niestety za radnych nie będę podejmował decyzji, te osoby, które chciały otrzymać w formie pisemnej wyraźną deklarację złożyły, natomiast rozumiem, że inni są przygotowani i oczekują odpowiedzi. Jak widać pani apel przywołał panów radnych.”

Radna E. Dados „Tak, ale na jakiej zasadzie odbywa się ta sesja, skoro nie ma quorum jeszcze chciałabym wiedzieć.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Bardzo proszę, sprawdzamy listę obecności, sprawdzimy czy jest quorum, jeżeli nie, ogłoszę 15-minutową przerwę. Proszę o przygotowanie kart do głosowania. Sprawdzamy listę obecności. Proszę o przyłożenie kart do czytnika. Na sali jest obecnych 16 radnych, doszedł 17 tak, że mamy quorum. Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi na zadane przez radnych pytania.”

Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk „Dobrze, czyli będziemy zaraz już poproszę pana sekretarza, będzie prowadził tę część i jeżeli ktoś z państwa nie będzie chciał, tylko zgodzi się na piśmie wtedy będziemy przechodzić przy każdym pytaniu jeżeli państwo pozwolą do kolejnych pytań. Jeżeli nie, to będziemy udzielać je ustnie. Bardzo proszę, panie sekretarzu.”

Wiceprzew. RM D. Sadowski „Tak, bardzo proszę.”

Sekretarz M. A. Wojewódzki „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pan Zdzisław Drozd, jak również pan Michał Widomski zadawał pytania czy mówił o nieruchomościach czy bądź też ciągach pieszo-jezdnym, które są niebezpieczne z uwagi na albo gromadzące się osoby, które spożywają napoje alkoholowe, bądź też z uwagi na znajdujące się tam różnego rodzaju materiały budowlane. Jeżeli pan komendant Cios mógłby dodać coś do tych dwóch tematów, to bardzo proszę, natomiast jeżeli nie to jest to oczywiście apel i informacja, że Straż Miejska przy tych dwóch nieruchomościach sprawdzi jak wygląda zabezpieczenie bezpieczeństwa ludzi i mienia. Ja tylko mogę dodać, że jeżeli chodzi o ulicę Głęboką to z tego co pamiętam jest to nieruchomość przejęta przez chyba spadkobierców byłych właścicieli wywłaszczonych i oni są już w tej chwili właścicielami tej nieruchomości. Oczywiście działania ze strony miasta, również i Straży Miejskiej by szły w tym kierunku, żeby odpo-

wiednio władali swoją nieruchomością i zabezpieczyli ją. Ale te działania będą nadal kontynuowane i tutaj myślę, że będzie znacząca poprawa.

Pan radny Sylwester Tułajew pytał o zasady podziału, wskazania inwestycji przy udziale mieszkańców, w tym szczególnie podział kwoty 1 mln 600 tys. zł po zmianach budżetowych w kwietniu. W związku z tym, że pan radny zadał to w formie interpelacji to zgodnie ze statutem taka odpowiedź będzie udzielona. Oczywiście myślę, że ona wyczerpie te wszystkie pytania i uwagi, o których pan mówił na sesji.

Pan radny Gawryszczak, ale to też przewijało się w pytaniach innych radnych, pytali o zasady funkcjonowania sygnalizacji świetlnej, kwestie remontów dróg, szczególnie po okresie zimowym, sprawę wyseppek przy ul. Kunickiego – bardzo proszę pan dyrektor Janicki o odpowiedź na te pytania, na które istnieje możliwość odpowiedzi dzisiaj, ewentualnie na część będzie udzielona odpowiedź pisemna, ale to tak jak wspominałem zależy od informacji przekazanej przez pana dyrektora. Bardzo proszę.”

Dyr. Wydz. Dróg i Mostów E. Janicki „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pan radny Piotr Gawryszczak złożył interpelację, na którą otrzymał odpowiedź pisemną przygotowaną przez specjalistów branży sygnalizacji świetlnej na podpis pana prezydenta. Oczywiście pan Piotr Gawryszczak zakwestionował to wszystko co zostało tam w dość długim wywodzie podane. Oczywiście dodam do tego, że w informacji, której w tej chwili ja przy sobie nie mam, ale zapewne było podane, że ul. Kunickiego w dwóch fragmentach była przebudowywana z programu uspokojenia bezpieczeństwa ruchu drogowego ze środków zewnętrznych tzw. 50/50, że projektowana była przez specjalistów i opiniowana przez rzeczoznawcę powołanego przez ministra infrastruktury. A w związku z tym nie mieliśmy wielkiego manewru w zakresie zmian tej dokumentacji, tej ilości płotków, które tam są ustawione i jak również całodobowej pracy sygnalizacji. Dodam, że ul. Kunickiego była wytypowana do tego programu z uwagi na największe zagrożenie wypadkami, wypadkami w tym również śmiertelnymi. I te dwa punkty. Dlatego też w odpowiedzi to się znalazło.

Co do palenia się żarówek dodam, że tam jest nowa generacja lamp sygnalizacyjnych, tzn. ledowskie i praktycznie rzecz biorąc trwałość ich jest bardzo duża, na tę chwilę w miejscach tam gdzie lampy ledowskie są zastosowane nie dokonywaliśmy jeszcze wymian. To nie znaczy, że to jest w nieskończoność trwałość.

Rozumiem, że to, co zostało przedłożone na piśmie, ja tego nie mam na tę chwilę jest niewystarczające, więc jeśli pan prezydent pozwoli, z którym będę chciał to uzgodnić, to zwrócę się do rzeczoznawcy w tym zakresie, żeby przygotował tę odpowiedź dlaczego tak, co najmniej do czasu, do czasu dopóki jest jak gdyby trwałość tego projektu sfinansowanego ze środków zewnętrznych, w tym przypadku ze środków Banku Światowego, który ministerstwo na ten cel przeznaczyło. To tyle mogę powiedzieć na tę chwilę, bo trudno polemizować ze stwierdzeniami pana radnego, który wyraźnie tę sprawę kwestionuje, dlatego też postaramy się w taki sposób, może to będzie nieco dłużej trwało, ale w taki sposób przygotować odpowiedź i ewentualnie zaprosić pana radnego Gawryszczaka, jeśli wyrazi taką wolę, na spotkanie z osobami lepiej znają-

cymi się na tym ode mnie, żeby tę sprawę wyjaśnili dlaczego tego nie można zmienić.

Co do innych sygnalizacji dodam, że sygnalizacje, które są obecnie realizowane, które są realizowane chodzą w systemie 24-godzinnym, czyli cały czas na okrągło, bym tak powiedział, cały czas pracują. Nie mamy za dużo tych sygnalizacji i jednocześnie co mogę powiedzieć, zwrócę się do rzeczoznawcy w tym zakresie o przygotowanie. Możliwe, że nie mam racji w tym przypadku, mówiąc to bazuję na specjalistach, którzy mają uprawnienia do tego i w taki sposób a nie inny to zostało zaprojektowane i wykonane.

Następny temat – zjazd z ul. Abramowickiej na osiedle „Szarotki”, Szymonowica. Więc nie pamiętam w tej chwili odpowiedzi, która została udzielona. Dodam, że ul. Abramowicka jest od 2 lat przeprojektowana, nie wykonana, ale przeprojektowana do pętli nawrotowej, która jest na wysokości GPZ po lewej stronie, dokumentacja, tę dokumentację posiadamy, jest w zintegrowanym programie publicznego transportu miejskiego, jest w planie realizacyjnym bieżącego roku, oczywiście będzie problem przygotować w całości to zadanie i na pewno usprawnienie na tym odcinku, czyli łącznie z przebudową skrzyżowania Głuskiej, Sierpińskiego, Abramowicka, Kunickiego i cały odcinek do pętli nawrotowej, która będzie po lewej stronie właśnie tego GPZ będzie przystosowane do nowych wymogów. Mam nadzieję, że to zabezpieczy również to, o czym pan radny poruszał. Natomiast samo rozmalowanie tam czy szerokość jezdni pozwala z poboczami tak, natomiast w świetle jezdni myślę, że są chyba kłopoty, dlatego też taka a nie inna odpowiedź była. Ja jeszcze sprawdzę tę odpowiedź, która była udzielona, bo na tę chwilę nie pamiętam.

Ulica Robotnicza, oczywiście, że po opadach i po zimie była już raz równana i trzeba będzie jeszcze raz wyrównać, natomiast dodam, że ta ulica, jest nazwa, ul. Robotnicza, ale to nie jest ulica urządzona ani odwodnienia, ani konstrukcji, ani nawierzchni tej ulicy. Więc jest to praktycznie rzecz biorąc polna droga ulepszona, tak jak cały szereg takich dróg ulepszamy. Niestety tego typu ulepszenia nie są trwałe i praktycznie rzecz biorąc po przejechaniu ciężkiego sprzętu czy po nawodnieniu terenu tego zawsze wymaga to naprawy. Staramy się zwracać na to uwagę, po zimie było bardzo dużo takich potrzeb, były wyrównywane ulice, możliwe, tam jeszcze dodam, że zadowoleni byliśmy w tym roku, że ta ulica nie pływała, bo bardzo przez wiele lat ul. Robotnicza w okresach wiosennych zamieniała się w trochę w staw i właściwie rzecz biorąc jeszcze większe były zniszczenia. Sprawdzimy to, oczywiście w szybkim czasie zostanie to wyrównane.

Nie rozumiem pytania odnośnie ul. Sarniej. Przepraszam, dlaczego nie rozumiem? Że przepusty, że tam jakieś przepusty są robione, do około 1 mln zł. Nie kojarzę tego, żeby tam przepusty były.”

Radny P. Gawryszczak „Na ulicy Krężnickiej były robione przepusty, Cienistej za wiele tysięcy złotych, za półtora miliona chyba, na Cienistej.”

Dyr. E. Janicki „Tak, na Cienistej były robione, ale to nie jest na Sarniej. Cienista była robiona ulica wiemy, że tam zalewanie nastąpiło wielokrotne. Tamten rejon pływał i w ramach tych pieniędzy nie były zrobione tylko przepusty te,

był dobudowany jeden przepust, duży przepust, były również również rów odprowadzający do rzeki Bystrzyca, łącznie ze zjazdami, a właściwie takimi mostkami, jak również był wybudowany chodnik i naprawiona nawierzchnia, czyli remont nawierzchni zrobiony i to jest łączny koszt zrobiony, natomiast od razu dodam, że to co prasa podała z całym szacunkiem do panów redaktorów, którzy tutaj też są obecni, to nie dotyczyło to wcale tego przepustu. Zalewanie było w innym miejscu, nie przy ul. Cienistej i łączenie przepustu, które dwa przepusty są kolejowe, za kościołem łącznie z przepustem przy ul. Cienistej jest drobną niedokładnością. To wyjaśniała pani przewodnicząca Rady Dzielnicy, bo na moje pytanie skąd ta wiedza i skąd ten pomysł – „a nie, ja mówiłam o przepuście nie tym”. No tak się znalazło w prasie zapisane.

Natomiast ten temat chyba tutaj odnośnie pana Piotra Gawryszczaka chyba zakończyłem z mojej strony, natomiast jeszcze będzie sprawa parkingu przy ul. Czechowskiej, to panie dyrektorze, może pan.”

Radny P. Gawryszczak „Ale przepraszam jeśli można, bo ja zapytałem rzeczywście o ul. Sarnią czy pan dyrektor zastanawiał się, żeby tam zrobić...”

Dyr. E. Janicki „Nie, nie zastanawiałem się, bo takie przepusty są budowane podczas budowy ulicy, a ulicy Sarniej nie ma w planie budowy, więc ja tylko ją wyrównuję tak jak drogę polną kruszywem, a trudno w kruszywo nie mając dokumentacji na ulicę, nie mając korpusu ulicy budować przepusty. Zobaczymy co można zrobić w tym zakresie, ale najprawdopodobniej potrzeba będzie dokumentacja i budowa ulicy. Na to zapewne mieszkańcy Lublina i tamtej ulicy też zasłużyli, ale niestety pieniędzy nie ma.”

Dyr. Wydz. Ochrony Środ. M. Stani „Panie Przewodniczący! Chciałbym wypowiedzieć się na temat parkingu przy ul. Czechowskiej. Na terenie Lublina powstaje coraz więcej tzw. nielegalnych parkingów. Każdy z właścicieli działek uważa, że by utworzyć parking należy przywieźć tylko trochę gruzu, kruszywa i parking już jest urządzony. Zgodnie z obowiązującymi przepisami przy tworzeniu parkingów o ilości miejsc powyżej 10 obowiązuje pozwolenie na budowę. Na tym terenie gdzie jest urządzony ten parking wcześniej było gospodarstwo ogrodnicze, była też stacja nielegalnego demontażu samochodów, która została zlikwidowana, ale ten właściciel po prostu wydzierżawił osobie na prowadzenie parkingu bez uzyskania żadnych zezwoleń. Stwierdziliśmy, że z – terenu nie są odprowadzone wody opadowe, są odprowadzone wody opadowe z tego parkingu bez separatora bezpośrednio do rzeki Czechówki, co pogarsza jakość wody i miasto z tego tytułu może ponosić po prostu kary. Był podobny przypadek utworzenia takiego nielegalnego parkingu przy ul. Szewskiej przez wydzierżawienie od właściciela terenu. Stwierdzenie było takie, że po prostu brakuje parkingów i chcą urządzić poprzez zastosowanie prostych działań i dlatego nadzór budowlany podjął decyzję i przeprowadził kontrolę wszystkich parkingów wzdłuż rzeki Czechówki i po prostu dał nakaz likwidacji. Po uzyskaniu, po spełnieniu wszystkich warunków, uzyskaniu pozwolenia na budowę i wykonaniu zgodnie z obowiązującymi przepisami ten parking będzie tam mógł po prostu wrócić.

Korzystając też z okazji chciałem odpowiedzieć panu radnemu Widomskiemu. Przygotowujemy pełne sprawozdanie zgodnie z uchwałą Rady Miasta dotyczącą utrzymania czystości. Pan prezydent składa Radzie sprawozdanie z realizacji tej uchwały i będzie tam określone też pewne działania w zakresie gospodarki odpadami. Sprawozdanie to będzie na sesji w miesiącu czerwcu. Jest to corocznie informacja dotycząca działań. Sprawozdanie z prac komisji zostało przedłożone panu prezydentowi, efekty działań komisji są dość znaczące i zostaną określone w tym sprawozdaniu w miesiącu czerwcu.

Następnie chciałbym udzielić odpowiedzi nt. telefonii komórkowych. Ja wróćę do tego tematu, zapoznam się z poprzednią odpowiedzią i udzielimy po prostu odpowiedzi na piśmie pani radnej.

Sprawa drzew na Skarpie to jest na terenie spółdzielni. Wrócił ten temat, ponownie go będziemy analizować, ponieważ wpłynął protest mieszkańców, komisja powołana przez prezydenta ds. oceny negatywnych takich inwestycji, w której skład wchodzi Liga Ochrony Przyrody ponownie pochyli się nad tą sprawą i po prostu uwzględnimy uwarunkowania obydwu stron, z jednej strony mieszkańców, a z drugiej strony spółdzielni mieszkaniowej, która też by chciała budować tam miejsca parkingowe i parkingi. Tyle, dziękuję bardzo."

Sekretarz M. A. Wojewódzki „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pana dyrektora Żórawskiego o odpowiedź na pytanie pana radnego Krzysztofa Podkańskiego w sprawie działań na rzecz rozwiązania umowy użytkowania wieczystego z Idea Italia.”

Dyr. Wydz. Gosp. Mieniem K. Żórawski „Szanowni Państwo! Szanowny Panie Radny! Rzeczywiście na Komisji ds. Rozwoju, na której ja też byłem zaproszony byli przedstawiciele Idea Italia, oni przedstawiali możliwości rozwiązania polubownego, ugodowego tego sporu. Jeśli dobrze pamiętam rezultat tej komisji był taki, że komisja poprosiła przedsiębiorców, znaczy użytkowników wieczystych tej działki o przedstawienie konkretnych propozycji ugody i jakichś rozwiązań, które chcą miastu zaproponować konkretnych. I jeśli dobrze pamiętam, zresztą dezyderat komisji wpłynął do prezydenta i przygotowaliśmy projekt odpowiedzi w tej sprawie, było oczekiwanie ze strony komisji, że pan prezydent odniesie się do tego projektu na posiedzeniu komisji zostanie to przedstawione. Nie wiem czy do Rady, czy do komisji wpłynęło takie stanowisko, taka propozycja właśnie nowa spółki Idea Italia, bo do nas ja nie znam takiej nowej propozycji, znaczy nic nie wiem o tym, że jakieś takie stanowisko zostało przedstawione, o którym wówczas na komisji była mowa. W związku z czym, że takiego nowego stanowiska nie ma, myśmy odpowiedzieli na dezyderat komisji, że nie ma znamy nowego stanowiska spółki Idea Italia w tej sprawie, nie wpłynęło od nas, jeśli wpłynie to będzie ono rozpatrzone, także sprawa jest otwarta, natomiast nie zdarzyło się to coś, co miało jakby zmienić sytuację w tym zakresie. To tyle mogę powiedzieć w tym momencie. Dziękuję.”

Radny K. Podkański „Mogę tylko jedno słowo do tego tematu? Tylko zapytać. Ja tylko bym prosił o jedną rzecz, żeby nie było takiej sytuacji, że miasto się

okopie na pozycji i będzie czekało, że będzie albo nie będzie, tylko ja bym prosił, żeby jednak był podjęty jakiś taki jednak kontakt ze strony również miasta i żebyście jednak państwo jakoś w pewien sposób jednak nie mówię, że dopingowali nie, ale żebyście w pewien sposób no jednak chcieli doprowadzić do tego spotkania. Bo to, że padło coś takiego to jest sprawa oczywista, natomiast ja bym chciał żebyście jednak państwo też szukali jakiegoś rozwiązania wspólnego, poprosili być może nawet tych ludzi, zaprosili najpierw, a później spotkanie z radnymi czy też od razu i po prostu wyjaśnić, nie czekać. Przyjdą Włosi, po prostu porozmawiać z nimi, niech złożą, niech ktoś może do nich zadzwoni po prostu też, czemu nie. Ale z Ratusza i może w końcu coś z tego wyjdzie, a na razie to jest faktycznie miesiąc, minie drugi i będą wakacje. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM K. Zinczuk „Dziękuję. Proszę bardzo kontynuować.”

Sekretarz M. A. Wojewódzki „Dziękuję bardzo. Znaczy ja mogę dodać tylko

Sekretarz M. A. Wojewódzki „Dziękuję bardzo. Znaczy, ja mogę dodać tylko jedną rzecz, proszę państwa, że sprawa jest w sądzie. W związku z tym najlepszym rozwiązaniem byłaby ugoda sądowa. Daje to później możliwość oczywiście egzekucji również sądowej, pewnych czynności i działań, jeżeli nie zostaną wykonane.

Poproszę panią dyrektor Marzenę Jodłowską o odpowiedź na kilka pytań, m.in. budowę ulicy Poniatowskiego. Sprawę budowy, jak sądzę czy modernizacji ul. Mireckiego w związku z budową budynków, sprawę budowy ul. Janowskiej, budowę pętli nawrotowej i jeszcze kilka tam chyba innych tam było pytań. Myślę, że pani dyrektor notowała, proszę bardzo.”

Dyrektor Wydziału Inwestycji UM Marzena Jodłowska „Na pytanie pana radnego Gawryszczaka dot. Mireckiego i Reymonta chciałam powiedzieć, że rzeczywiście widzimy potrzebę realizacji przebudowy tych obu ulic, jednocześnie z w tej chwili budowanym budynkiem komunalnym przy właśnie, w narożu tych ulic. Jest to duża i kosztowana inwestycja, gdyż te drogi razem z infrastrukturą będą kosztowały prawie 2 mln zł. Tak, że do czasu zakończenia budowy budynku komunalnego, czyli do drugiego kwartału 2012, a wykonawca już w tej chwili zapowiada, że zakończy, jest konieczność również przebudowy tych ulic. Tak, że liczę na to, że w przyszłorocznym budżecie takie zadanie się znajdzie.

Jeżeli chodzi o ul. Janowską, to było pytanie od pani radnej Szafraniej-Kocuń, to przyjrzymy się temu problemowi tam zalegania tej wody. Na pewno będzie problem, gdyż są wjazdy na nieruchomości. Ulica Janowska, chciałam zaznaczyć, nie jest uzbrojona w kanalizację sanitarną, tak, że na ile to się da spróbujemy, rozumiem, że to chodzi o przestoje tej wody przy tym drugim wyższym wjeździe na teren toru rowerowego.”

Radna W. Szafrńska-Kocuć „Dokładnie pani dyrektor na wysokości toru rowerowego i tego nie było wcześniej. To się pojawiło teraz i dlatego zwróciłam na to uwagę. Ja wiem, że tam nie ma kanalizacji deszczowej.”

Dyr. Wydz. Inwest. M. Jodłowska „Na pewno sprawa się rozwiąże przy zakończeniu tych robót ziemnych między wałami a ul. Janowską, bo możemy tam trochę teren, na ile to możliwe, teren obniżyć. Ale docelowo niezbędne jest wykonanie deszczówki wzdłuż ulicy.

Jeżeli chodzi o ul. Poniatowskiego, no to ulica jest realizowana w trybie „zaprojektuj i wybuduj”, dlatego do tej pory nic się nie działo. W tej chwili jest już przyjęte zgłoszenie na przebudowę ulicy. Termin zakończenia to wrzesień tego roku tak, że na razie nie mamy jakiegoś niebezpieczeństwa jeżeli chodzi o utrzymanie tego terminu.

Pan radny Podkański pytał się o ścieżkę z Ruty w dzielnicy Rury do ulicy Ułanów. Jesteśmy teraz na etapie wyjaśniania stanów prawnych nieruchomości przez którą ona ma przebiegać i jest to planujemy, że tym roku, jak dobrze pójdzie, to uda się zrealizować. A na pewno zaprojektujemy, jeżeli te sprawy nieuregulowanych działek się potwierdzą.

Jeszcze Centrum Kultury, to pan radny Kowalewski pytał się o udostępnienie placów zabaw i parku. Zakończenie Centrum Kultury łącznie z zagospodarowaniem terenu dookoła Centrum to jest wrzesień 2011 roku. Wykonawca w tej chwili już prowadzi roboty zewnętrzne. Tak, że park, alejki i ta infrastruktura techniczna podziemna, która tam występuje ma być zakończona, ten zakres robót ma być zakończony do października. Tak, że w lecie ten park na pewno nie będzie udostępniony i wyгородzenie jest konieczne ze względu na duży zakres robót, jaki tam jest prowadzony na tym terenie otwartym.

Jeżeli chodzi o, pan radny Wójtowicz pytał się ul. Roztocze. Mamy podpisana od zeszłego roku umowę na realizację tej ulicy z terminem zakończenia styczeń 2011 roku. Prace rzeczywiście były trochę wstrzymane, gdyż po rozpoczęciu robót zostało stwierdzone, kolizja z kablami średniego napięcia. W tej chwili już ten problem jest w zasadzie zażegnany. Tak, że roboty są kontynuowane.

A jeszcze, jeżeli chodzi o ogrodzenie szkoły 51, no to było spotkanie z panią dyrektor, niestety w pełnym zakresie tych oczekiwań pani dyrektor nie możemy spełnić. Robimy to co jest niezbędne i zabezpieczy obiekt przed wandalizmem, z którym już się spotkaliśmy w trakcie budowy. Tak, że tam ogrodzenie, gdzie jest bezpośredni dostęp do boisk wykonamy. Natomiast tam gdzie są skarpy, to prawdopodobnie szkoła będzie musiała sobie zarobić przy eksploatacji obiektów sportowych na wykonanie tych... Niestety na tym zadaniu nie mamy więcej pieniędzy, wszystkie te środki, które w tej chwili mam w budżecie to są zobowiązania już zaciągnięte.”

Sekretarz M. A. Wojewódzki „Dziękuję bardzo. Były również kompleks pytań do pana dyrektora Janickiego, m.in. w sprawie przejmowania ulic na Czubach, generalnie remontów pozimowych ulic, lub remontów bieżących. Tu się przewijają ul. Krochmalna, Janowska już była odpowiedź. Bardzo proszę o odpowiedź na cały kompleks pytań, jeśli pan dyrektor pozwoli na udzielenie odpowiedzi.”

Dyrektor Wydziału Dróg i Mostów Eugeniusz Janicki „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Pani radna Szafrąńska-Kocuć poruszała problem ul. Krężnickiej, brak pobocza. Dodam, że do tego, że mamy zaprojektowany chodnik wzdłuż ul. Krężnickiej, od ul. Żeglarskiej, a właściwie od ośrodka tego co jest do połączenia z chodnikiem w dalszej części. Niestety warunki gruntowe nie pozwalały na zlokalizowanie tego chodnika, wykonanie. No, jak również i pieniądze. Teraz może sytuacja ulegnie poprawie, chociaż z warunkami, bo część drzew została usunięta. Możliwe, że znajdziemy miejsce, ale będzie trudno znaleźć pieniądze. Natomiast, co do oznakowania tej ulicy, to tam obowiązuje ograniczenie prędkości 50 i 60, w nocy 60. Z tego względu, że strefa zabudowy kończy się na za Zemborzycami dopiero, jak się zaczyna w Lublinie. Dlatego cały czas jest strefa budowy i tam dodatkowego znaku nie będziemy stawiali. Strefa się kończy na Żeglarskiej, w kierunku Osmolickiej, a tam w rejonie dopiero, nie chciałbym w błąd wprowadzić, ale dopiero w pobliżu pętli nawrotowej na ul. Krężnickiej. Taka jest strefa, i to jest cały czas strefa terenu zabudowanego i w związku z tym obowiązuje ograniczenie tak jak powiedziałem. I ja zwrócę się do Komendy Miejskiej Policji o sprawdzenie w tamtym rejonie, bo jeśli chodzi na tym odcinku ul. Janowskiej, to tam dość często stoją, no ale to przecież oni są mobilni to szybko przejadą i w inne miejsce, po to, żeby zdyscyplinować kierowców. Po to, aby taka prędkość, o jakiej pani radna powiedziała, no była ilość w znaczący sposób zmniejszona, chociaż ilość wozów.

Przepusty na ulicy Cienistej, o tym mówiłem, i to co było w prasie, to było po prostu nieścisko. Natomiast rozbudowa pętli autobusowej przy ul. Żeglarskiej, tutaj na końcu. No ta pętla na tyle ile mogliśmy w istniejącym terenie ją powiększyć i przy pomocy nieinwestycyjnym, to ona została zwiększona. Tam już dalej w kierunku rzeki już nie bardzo możemy. Tam potrzebne jest zadanie inwestycyjne przebudowy tej pętli i tyle mogę powiedzieć. W tym roku nie mamy tego zadania ani ja, ani pani dyrektor Jodłowska, czyli ... przepraszam, nie zrozumiałem”

Radna W. Szafrąńska-Kocuć „Panie dyrektorze, ja nie pytałam o budowę pętli w tym roku, bo wiem, że nie ma pieniędzy. Ja pytałam o to, że stoją wzdłuż ulicy blokując kilka pod rząd autobusów. Zbliżają się wakacje, tam jest tłum ludzi. Jeden pas jest zablokowany autobusami, na przystanku wychodząc na ulicę stoją ludzie i jest bardzo niebezpiecznie. Samochody osobowe stoją

po kilkanaście w korkach, nie można wyprzedzić tych autobusów. Może gdzieś trzeba dla nich wyznaczyć inne miejsce parkingowe na czas postoju przed wyruszeniem w trasę. O tym mówię, nie wiem gdzie.”

Dyr. Wydz. DiM E. Janicki „Rozumiem, no nie wiem, zwrócę się może do Zarządu Transportu, może inny rozkład jazdy, żeby się nie blokowały w takim korku. Tam po prostu na ulicy w tym rejonie nie ma, bo ul. Nałkowskich przecież nie ma miejsca na autobusy. Natomiast na tym skrzyżowaniu, co mogliśmy zrobić jak gdyby w tych warunkach, które na tą chwilę co mogliśmy wykonać, to przecież te dwa przejścia, co zostały dodatkowo oznakowane, by poprawić bezpieczeństwo, a w korkach to pani radna ma całkowitą rację. Bo jak w niedzielę chmura naszła z deszczem, to jak wyjeżdżałem stamtąd już na początku ul. Janowskiej staliśmy po to, żeby włączyć się do ul. Nadbystrzyckiej. Takie korki występują, jeśli jest duża ilość osób nad zalewem. A jest ich coraz więcej. Przebudowa tej pętli jest potrzebna, ale to zadanie inwestycyjne, natomiast zwrócę się do Zarządu Transportu, żeby cos popatrzył, może żeby część autobusów skierował w rejon ul. Krężnickiej tam na ten duży teren.

Pan radny Michał Widomski mówił o remoncie ulic po zimie, plan, kwoty i które będą naprawiane. Jest to bardzo proste i ja już mogę odpowiedzieć na to pytanie, z tego względu, że w uchwalonym budżecie przez państwa jest w drogach powiatowych jedna ul. Związkowa, jedna, a więc jest przygotowana dokumentacja, na dzisiejszej, to co była zmiana, to jest remont, bo powierzchnia się całkowicie skruszyła, to jest rejon skrzyżowania Witosza, Chemicznej, do tego ronda co jest Makro, OBI, ten fragment, jak również prawoskręt z ul. Andersa, w ul. Mełgiewską w połączeniu Mełgiewskiej ten fragment do ul. Tysiąclecia. Ten tylko fragment połączenia, to jest to co w dzisiejszej propozycji zmian było. Jeśli zostaną jakieś jeszcze drobne, to przecież wykaz ten, który myśmy proponowali, że jest to niezbędne, potrzebne, do pana prezydenta, pan prezydent, mam nadzieję, że jeszcze na najbliższych sesjach jakieś środki do tego dołączy w drogach, to wtedy następne ulice będziemy planowali. Mamy taki wykaz, mamy przegląd zrobiony. Wiemy, co trzeba zrobić, bo z niektórymi to już będzie problem. Bo np. przewidywaliśmy ul. Łęczyńską, jeśli ul. Łęczyńska jest dłuższe przygotowanie dokumentacyjne, już może być problem w tym roku wykonać w tym zakresie remont.

Ul. Krochmalna, która była przez panią radną Szafrąską-Kocuń poruszona, jak również w planach remontu mieliśmy ją, niestety środki na to nie pozwalają, ale jeśli kanalizacja deszczowa po opracowaniu dokumentacji, bo jest wykonany już przegląd, będzie we fragmentach robiona przy pomocy bezrozkopowej, to spróbujemy też nawierzchnie na pewnych fragmentach w sposób mniej tak jak przebudowę, porządny remont, mniej ale powiedzmy te nawierzchnie wyrównać, bo faktycznie tam są drobne, płytkie zagłębienia, ale jest ich bardzo dużo.

W ulicach gminnych: Obrońców Pokoju i odcinek od Plazy do ul. Uniwersyteckiej, ul. Uniwersytecka od Obrońców Pokoju do ul. Skłodowskiej. I to co na tą chwilę mamy w planie, plus drobne remonty, takie frezowania w gra-

nicach 50, 30 m² i to też będziemy robili ale to trudno nazwać planowaniem, bo to każdym miejscu, w którym wstępuje.

Pan radny Podkański, przekazywanie ulic Spółdzielni Czuby. Powiem, że nie tylko z tą Spółdzielnią, ale przede wszystkim ze Spółdzielnią Czuby mamy problemy. Dużo ulic już przejęliśmy, ten wykaz który był poprzednio to on uległ zmianie, ale są jeszcze ulice, które po pierwsze są wnioskowane ulice takie do przejęcia, które nie są przewidziane w planie zagospodarowania przestrzennego, jako ulic miejskie, tylko jako ulice spółdzielni. A w związku z tym nie będzie przejęta taka ulica. A poza tym no w dalszym ciągu jest dopracowywanie się wzajemne w zakresie inwentaryzacji ulicy, odtworzenie lub pozyskanie dokumentacji. No bo trudno mi przyjąć ulicę na stan miasta, tylko dokumentem PT, a nie mając w ślad za tym, już mówię nawet takiej skróconej dokumentacji, lub porządnej inwentaryzacji co się w tym znajduje. I jest to dopracowywane, już mała ilość ulic tych pozostała jeszcze. Korespondencję prowadzimy nie dlatego, żeby odpisywać sobie, tylko dlatego, że co trzeba zrobić jeszcze, spółdzielnia wykonuje i kolejną ulicę przejmujemy i dokumenty PT są podpisywane. Jest to znacznie większe tempo, może i dlatego, że mam wydzielony referat w Wydziale ewidencji, który m.in. tymi sprawami się zajmuje, a nie tylko jak było połączone wpraw, że łącznie z uzgadnianiem dokumentacji, z remontami i inne. Czyli to mi też usprawniło pracę i usystematyzowało.

Zwiększenie miejsc parkingowych na osiedlu Skarpa, panie radny, proszę państwa, ja nie podejmę takiego zadania, zwiększenia miejsc parkingowych, jeśli nie mam na to środków. To gdzie radni dzielnicowi zgłosili, że jest lub tam gdzie mam zadanie uruchomione, w budżecie, to ja to robię. Z tym, że pan przewodniczący Rady Dzielniczy zgłosił dużo miejsc takich, gdzie parkingi nie będą zorganizowane. Bo zgłosił np. w planie zagospodarowania przestrzennego jest przewidziany ciąg pieszy, a więc na ciągu pieszym nie będzie zrobiony, bo tam może samochód i się zwyczajowo czasami się znajduje, może i częściej niż czasami, ale na pewno nie zalegalizujemy tego i a pewno tego miejsca nie zagospodarujemy w taki sposób. Odpowiedź takową do przewodniczącego Rady udzieliliśmy i taką odpowiedź przewodniczący Rady oczywiście Dzielniczy otrzymał.”

Radny K. Podkański „Można tylko jedno słowo w tym temacie? Ja rozumiem, że pieniędzy nie ma, natomiast powiem tylko jedną rzecz, może pieniędzy nie ma ale zacznijmy od tego, że po pierwsze – nie ma polityki ulic przez miasto parkingów i remontów. Nie ma, po prostu takiego programu i ten program nie będzie pisał radny, tylko po to jest ratusz, żeby ten program wypracować. Ten program nie istnieje, a jak proszę pana program nie istnieje, to pieniądze też na niego nie będą. I tyle, dziękuję.”

Dyr. Wydz. DiM E. Janicki „Nieprawdą to jest co pan radny powiedział. Co roku zgłaszamy, w tym roku też zgłosiliśmy na prawie 30 mln remontów i

przebudów na rok 2010. Niestety szczupłość budżetu nie pozwoliła na to i znalazły się tylko te ulice, te środki które mówiłem, Związkowa i Obrońców Pokoju. Gdyby było i gdybyśmy mieli przygotowanie wcześniejszych środków i takie zabezpieczenie, a to nie wynika też, że pan prezydent nie widzi tego problemu, tylko kołdra przysłowiowa w tym przypadku za krótka. I jesteśmy przygotowani i w tym roku też mogę zgłosić, które ulice są szczególnie teraz, jeśli mamy już zrobioną elektroniczną ewidencję ulic, jeśli z badaniem ich stanu jakości nawierzchni, a w związku z tym jest nam dużo wygodniej i dużo szybciej. Tylko kwoty, które z tego wyjdą to są kwoty rzędu dziesiątek milionów złotych. A na pewno trzeba to systematycznie układać, ruch, ulice, które były podawane w latach dużo, dużo wcześniej, nie były przewidziane na taki ruch, na takie obciążenie. Żywię nadzieję, że jeśli pójdzie, zostanie wybudowana obwodnica, to część naszych ulic, tych głównych ulic nie będzie tak rozjeżdżanych i środki w znacznej części będą mogły pójść na ulice osiedlowe i na inne te, na które są potrzeby.”

Radny K. Podkański „Tylko jeszcze jedno słowo, jak można jeszcze.”

Wiceprzewod. RM D. Sadowski „Momencik panie radny, panie radny, bo inni radni czekają na odpowiedzi. Gdy będzie potrzeba dopytania to udzielię panu radnemu głosu. W tej chwili głos ma pan dyrektor.”

Dyr. Wydz. DiM E. Janicki „Powie tyle, to nie musi być na piśmie, jeśli pan radny uzna, że trzeba więcej wiadomości w tym zakresie, to zapraszam. Naprawdę nie ma problemu, pokażemy plany które mamy i które mamy jak gdyby zapisane. Dziękuję.

Pan radny Krakowski, ulice Żywnego, tak całą prawdę powiedział. Tak, ten wykonawca nie jest najsilniejszy, ale ten wykonawca podjął się zobowiązania w przetargu, ulica jeszcze nie jest jeszcze odebrana. Jest cały czas w trakcie, zadanie ma być zakończone, bo to jest zadanie niewygasające, ma być dokończony do końca czerwca. I mam nadzieję, że do tego czasu uporamy się z tym wykonawcą i z problemami tam wynikłymi. Natomiast trzeba dodać, że część parkingów, o których wspomniał pan radny, niestety będzie tak troszki po grudzie, z tego względu, że pas drogowy a więc i przebudowa tej ulicy nie jest tak może, jak wyglądałoby to optycznie. Spółdzielnia przekazując nam ulice, niektóre parkingi sobie zostawiła, a jeśli sobie zostawiła niestety lub stety na rzecz miasta, z własnych środków musi je wyremontować. Ale tam jest ich niewiele, tam są takie dwa parkingi, które pozostały.

Pan radny Bryłowski życzył sobie odpowiedzi na piśmie, to oczywiście taka odpowiedź w tym zakresie planów remontów przygotujemy, natomiast ulica Niepodległości, pętla nawrotowa, zostanie to w ramach bieżących spraw uregulowane. Natomiast droga dojazdowa a do ul. Cyprysowej, to tylko informacyjnie, bo znam nie jest to jak gdyby działka bezpośrednio Wydziału Dróg i Mostów. Tam po prostu nie ma drogi. Tam była droga budowlana tylko, bo

układ drogowy obsługujący jest zaprojektowany od przedłużenia ul. Walecznych i ul. Związkowej, a droga budowlana, która była uzgodniona, no developer tak jak z ul. Domeyki postąpił, po prostu zdjął płyty. Spróbujemy tym mieszkańcom doraźnie wspomóc, a przedłużenie tych ulic jest potrzebne jak powietrze, bardzo.

Następnie tutaj parking pan Wójtowicz, dla pana Wójtowicza na temat małych sygnalizatorów odpowie pisemnie, jeśli pan pozwoli. I to chyba na ten moment, jeśli o czymś zapomniałem, to bardzo proszę, wydaje mi się, że na wszystkie odpowiedziałem. Dziękuję bardzo."

Sekretarz M. A. Wojewódzki „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pan dyrektor Radzikowski, sprawa remontu muru przy Ogrodzie Saskim."

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Tomasz Radzikowski „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

W tej chwili została opracowana dokumentacja w ogóle na rewitalizację całego Ogrodu Saskiego. Właściwie jest uzgodnione to z Konserwatorem Zabytków, w związku z tym tutaj nie bardzo mamy możliwość manewru, żeby tu coś na skróty zrobić. Mam nadzieję, że w miesiącu czerwcu uzyskamy już pozwolenie na budowę i przystąpimy do konkursu lub znajdziemy się na liście indykatywnej na pieniążki od marszałka i wtedy będzie realizowane całość zadania. A kiedy dostaniemy te pieniądze, to w zależności od tego jaka będzie pora roku to odpowiednio przystąpimy do kolejności zadań. Chciałbym, żeby równoległe prace trwały na tej małej architekturze na tych małych alejkach w środku, jak i na budowie całego ogrodzenia z boku Ogrodu Saskiego.

Jeszcze tam było pytanie pana radnego Podkańskiego nt. wąwozu Rury. W tej chwili firma, która wygrała przetarg, przystąpiła już do zaprowadzenia tam porządku. To tyle, dziękuję."

Sekretarz M. A. Wojewódzki „Dziękuję bardzo. Proszę państwa, na pozostałe pytania zostanie udzielona odpowiedź pisemna. Ja mogę tylko informacyjnie powiedzieć, że jeżeli chodzi o prezentację filmu reklamowego, to zgodnie z założeniami tej reklamy ona jest już prowadzona przed seansami filmowymi w kinach. OK. natomiast pan odpowiedź otrzyma na piśmie, natomiast zrobimy tak jak pan radny wspomina, taka prezentację tego filmu, by pokazać efekty związane z realizacją zamówienia.

Jeżeli chodzi o billboardy w Podstrefie to też informację udzielimy pisemnie. Dla tych państwa radnych, którzy oczekiwali informacji pisemnej, również takowa informacja pisemna zostanie udzielona.

Również dla pana radnego Widomskiego w związku z tym, że część pytań dotyczy kwestii związanych z przychodami z biletów, jeśli chodzi o Zarząd Transportu Miejskiego. Sprawy dotyczące jeszcze obietnic prezydenta, i

innych przedsięwzięć i pytań, które pan zadawał, również zostanie udzielona odpowiedź pisemna. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzewod. RM K. Zinczuk „Skończyliśmy zatem punkt 9. Interpelacje i zapytania radnych. Proszę bardzo pan radny Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Ja pytając o sprawę sygnalizacji świetlnej zazna-
czyłem, że nie oczekuję żadnej odpowiedzi. Tak, że panie dyrektorze, dziękuję
bardzo serdecznie. Zdaję sobie sprawę, że ta odpowiedź będzie w podobnym
tonie. Mam nadzieję, że program z którego została ul. Kunickiego zrealizowa-
na i te nieszczęsne sygnalizacje świetlne, niedługo dobiegnie końca. Dziękuję
bardzo.”

Dyr. Wydz. DiM E. Janicki „Tak, oczywiście.”

10. WOLNE WNIOSKI, OŚWIADCZENIA I INFORMACJE.

Wiceprzewod. RM K. Zinczuk „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do punktu 10.
Nie widzę wolnych wniosków, oświadczeń, nie widzę informacji.”

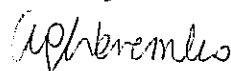
11. ZAMKNIĘCIE OBRAD.

Wiceprzewod. RM K. Zinczuk „Przechodzimy do punktu 11. Proszę państwa,
wobec wyczerpania porządku obrad zamykam 42 sesję Rady Miasta Lublin.
Dziękuję wszystkim za wzięcie udziału i do zobaczenia na następnej sesji.”

Protokołowały:


Dorota Bartoszczyk

Katarzyna Bisak


Agnieszka Weremko

Przewodniczący
Rady Miasta


Piotr Kowalczyk